WIADOMOŚCI CELNE
Nr 5-6/2015

MINISTERSTWO FINANSÓW – SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2015 • ISSN 1230-9087



PODRÓBKI
zatrzymane przez Służbę Celną

WIADOMOŚCI
CELNE

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Skład, druk i oprawa:

EXPOL, P. Rybiński, J. Dąbek, sp.j.
ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek
tel. 54 232-37-23
e-mail: sekretariat@expol.home.pl

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów – Służba Celna
Warszawa, ul. Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
beata.zuba@mofnet.gov.pl
mwozniczko@war.mofnet.gov.pl
tel.: (22) 694 47 88
tel./fax: (22) 694 35 02
nakład: 1800 egz.

Ochrona rynku

W ramach kompetencji przyznanych przez przepisy prawa krajowego jak i wspólnotowego Służba Celna realizuje nie tylko zadania o charakterze fiskalnym. Do jednych z podstawowych (pozafiskalnych) obowiązków administracji celnej należy egzekwowanie przepisów z zakresu ograniczeń pozataryfowych. Ochrona życia i zdrowia ludzi, zwierząt i roślin, ochrona środowiska naturalnego (przed wwozem substancji i organizmów szkodliwych, flory i fauny przed obrotem gatunkami ginącymi, niekontrolowanym obrotem odpadami), ochrona konsumentów (przed towarami niespełniającymi wymagań weterynaryjnych, sanitarnych i fitosanitarnych), ochrona państwa (przed utratą dziedzictwa kulturowego – przed wywozem dóbr kultury) to istotne obszary, w których Służba Celna, – jako najliczniejsza formacja występująca na granicach Unii – ma możliwość skutecznego działania. Organy celne nie dopuszczają, więc do przywozu z państw trzecich towarów, które nie spełniają wymagań przewidzianych w prawodawstwie unijnym i krajowym odnośnie ich jakości, oznakowania, wymaganych dokumentów, przeprowadzonych badań, itp. Przy wykonywani kontroli Służba Celna prowadzi wszechstronną współpracę z wieloma innymi służbami i organami m.in. z takimi jak: (**GIWET** – Graniczny Inspektorat Weterynarii, **WIJHRS** – Wojewódzki Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, **PIS** – Państwowa Inspekcja Sanitarna, **PIORIN** – Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa).

W celu ochrony społeczeństwa przed różnym zagrożeniami Służba Celna realizuje wiele akcji edukacyjnych ukierunkowanych na pokazywanie zagrożeń wynikających z nabywania towarów pochodzących z przemytu czy towarów nabywanych nielegalnie, w tym towarów podrobionych i pirackich, okazów zagrożonych wyginięciem, podrobionych czy nielegalnie sprowadzanych leków, produktów niespełniających wymogów bezpieczeństwa (niebezpieczne zabawki, sprzęt elektroniczny).

mł. asp. Urszula Dolna
rew. Michał Szadokierski
Izba Celna w Szczecinie

Ograniczenia pozataryfowe

Swobodny przepływ towarów stanowi ważne źródło korzyści płynących z integracji gospodarczej, jednak międzynarodowy obrót towarowy z zagranicą, mimo postępujących ułatwień, nie jest obrotem nieograniczonym. Nowe technologie, wynalazki i coraz łatwiejszy dostęp do towarów i surowców to również coraz większe zagrożenie dla państw i społeczeństw. Utworzenie Jednolitego Rynku, likwidującego granice wewnętrzne dla przepływu towarów, podkreśliło znaczenie skutecznego dozoru celnego na wspólnych granicach zewnętrznych Unii Europejskiej, gdyż wymaga od Państw Członkowskich stosowania skutecznych zasad i procedur w zakresie przywozu i wywozu towarów.

Zgodnie z teorią międzynarodowej wymiany handlowej, stosowanie takich środków chroniących rynek definiowane jest, jako stosowanie tzw. **barier** (środków) **pozataryfowych**. Pomimo dużej różnorodności i odmiennego charakteru, środki pozataryfowe wpływają na wymianę handlową, nie mając przy tym charakteru cła. W ostatnich latach środki pozataryfowe odgrywają coraz większą rolę, podczas gdy tradycyjne bariery celne tracą na znaczeniu. Przyczynia się to do zmiany roli służb celnych i przechodzenia od pobierania należności celnych do stosowania środków pozataryfowych, w szczególności tych związanych z bezpieczeństwem, ochroną zdrowia ludzi i zwierząt oraz środowiska.

Będąc jedynym organem władz publicznych mającym pełne kompetencje w zakresie nadzoru i kontroli nad wszystkimi towarami przewożonymi przez granice zewnętrzne Unii Europejskiej, Służba Celna ma możliwość skutecznego zatrzymania niepożądanych lub towarów stwarzających ryzyko **zanim** zostaną one wprowadzone do obrotu w Unii Europejskiej. Oznacza to, że stale rosnąca liczba organów administracji państwowej oczekuje, że służby celne będą realizowały ich politykę na granicy. Spodziewają się one, bowiem, że formalności i kontrole na granicach zewnętrznych przewidziane w przepisach prawa celnego będą także służyć kontroli wymogów zawartych w innych aktach prawnych (na przykład dotyczy to wieloletniego planu nadzoru rynku). Służba Celna, zatem w coraz większym stopniu odgrywa rolę wszechstronnego strażnika rynku wewnętrznego. Liczebność i znaczenie środków służących takiej ochronie spowodowała wzrost wymagań w stosunku do organów celnych, które muszą wykonywać dodatkowe zadania specjalistyczne oraz prowadzić wszechstronną współpracę z wieloma innymi organami i instytucjami.

Realizując tak definiowane zadania Służba Celna spełnia funkcje ochronne w takich obszarach, jak m. in. ochrona:

- **środowiska naturalnego** – przed wwozem substancji i organizmów szkodliwych, fauny lub flory – przed rabunkowym obrotem gatunkami ginącymi, niekontrolowanym obrotem odpadami,
- **konsumenta** – przed pojawieniem się na rynku towarów niespełniających wymagań weterynaryjnych, sanitarnych i fitosanitarnych,
- **społeczeństwa** – przed wwozem towarów, przedmiotów lub urządzeń stwarzających zagrożenia dla życia, bezpieczeństwa i zdrowia obywateli lub zagrażających obronności kraju,
- **państwa** – przed utratą dziedzictwa kulturowego (głownie przed wywozem dóbr kultury), itp.

Podstawy prawne określające zakazy i ograniczenia w przywozie i wywozie towarów zawarte są w:

- **prawodawstwie europejskim**, mającym na celu wspomaganie wspólnych wysiłków przeciwko wspólnym europejskim zagrożeniom,
- **prawodawstwie krajowym**, będącym konsekwencją ściślejszych wymagań bezpieczeństwa wprowadzanych przez Państwa Członkowskie, lub krajowym wdrażaniem międzynarodowych konwencji

i z założenia mają zapobiegać wprowadzaniu na rynek unijny i krajowy potencjalnie niebezpiecznych towarów.

Zgodnie z artykułem 36 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE) oraz Artykułem 58 ust. 2 Wspólnotowego Kodeksu Celnego, zakazy lub ograniczenia mogą być nałożone na przywóz, wywóz lub tranzyt towarów, gdy są one uzasadnione ze względu na:

- **ochronę moralności publicznej, porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego,**
- **ochronę zdrowia i życia ludzi, zwierząt lub roślin,**
- **ochronę dóbr kultury posiadających wartość artystyczną, historyczną lub archeologiczną, lub**
- **ochronę własności przemysłowej**

W zależności od wymagań aktu prawnego określającego zakazy i ograniczenia, kontrole powinny być przeprowadzane w miejscu wprowadzenia lub wyprowadzenia towarów z terytorium celnego Unii Europejskiej, lub gdy towary obejmowane są procedurą celną, w szczególności taką jak dopuszczenie do swobodnego obrotu. Egzekwowanie przez organy celne zakazów i ograniczeń wynikających ze stosowania takich środków

prawnych wymaga podejmowania działań w sytuacjach, gdy, m.in.:

- zidentyfikowana zostaje próba przywozu lub wywozu zakazanych lub podlegających ograniczeniom towarów, dla których nie uzyskano właściwych zezwoleń;
- złożone zgłoszenie celne nieprawidłowo identyfikuje towary, jako nie podlegające zakazom lub ograniczeniom;
- zidentyfikowana zostaje próba uniknięcia kontroli, poprzez brak dokonania zgłoszenia towarów podlegających kontroli lub przemyt towarów, których obrót podlega zakazom lub ograniczeniom.

Organy celne mogą przeprowadzać wszelkie kontrole celne, które uznają za niezbędne w celu zapewnienia prawidłowego stosowania przepisów celnych i okołocelnych. Kontrole celne mogą mieć różny charakter i mogą być przeprowadzane w różnym czasie i miejscu. W stosunku do zakazów i ograniczeń oznacza to, że:

- w przypadku towarów, którymi obrót jest całkowicie zakazany, organy celne mogą nie dopuścić do przywozu lub wywozu takich towarów (np. zakaz przywozu skór psów i kotów),
- w przypadku towarów podlegających ograniczeniom, objęcie towarów wnioskowaną procedurą celną może odbyć się tylko wtedy, gdy zostaną spełnione określone warunki, na przykład:
  - w przypadku, gdy spełnienie warunków potwierdzone jest stosownym dokumentem (certyfikatem, zezwoleniem, licencją) – rolą organów celnych jest identyfikacja takich towarów i wymaganie tego dokumentu,
  - w przypadku, gdy spełnienie warunków nie jest dokumentowane posiadaniem stosownego dokumentu, lecz spełnieniem przez towar określonych wymagań, rolą organów celnych jest identyfikacja takich towarów i współpraca z organami właściwymi w celu zapewnienia, że wymagane warunki zostały spełnione.

W jednym z ostatnich opracowań dotyczącym ograniczeń pozataryfowych Komisja Europejska dokonała podsumowania obszarów, w których organy celne egzekwują przepisy okołocelne i wymieniła ponad 100 głównych aktów prawnych regulujących kwestie takiego zaangażowania organów celnych.

W celu zobrazowania skali działań Służby Celnej, związanych z egzekwowaniem ograniczeń w obrocie towarowym z zagranicą należy pamiętać, iż przedstawiane w niniejszym opracowaniu działania polskiej Służby Celnej stanowią jedynie niewielką część zadań, które podejmowane są w celu zwiększenia stopnia bezpieczeństwa (szeroko rozumianego) państw i społeczeństw Unii Europejskiej.

Bowiem, w ramach realizacji roli ochronnej, Służba Celna egzekwuje ograniczenia pozataryfowe m. in. w zakresie:

- przywozu i wywozu chemikaliów;
- przywozu i wywozu substancji zubożających warstwę ozonową oraz fluorowanych gazów cieplarnianych;
- międzynarodowego przemieszczania odpadów;
- przywozu i wywozu organizmów genetycznie zmodyfikowanych (GMO);
- obrotu środkami ochrony roślin;
- obrotu nawozami i środkami wspomagającymi uprawę roślin;
- ogólnego bezpieczeństwa produktów;
- systemu oceny zgodności (dyrektywy nowego podejścia);
- środków polityki handlowej UE;
- ochrony przyrody, w tym Konwencji Waszyngtońskiej (CITES), ochrony okazów roślin i zwierząt rodzimych;

granicznych kontroli:

  - sanitarnych,
  - jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych,
  - weterynaryjnych,
  - fitosanitarnych,
  - produktów pochodzenia zwierzęcego przywożonych przez podróżnych,
  - zwierząt domowych towarzyszących podróżnym,
  - produktów rolnictwa ekologicznego,
  - pasz,
  - zgodności z normami handlowymi świeżych owoców warzyw

- obrotu produktami leczniczymi i wyrobami medycznymi;
- ochrony zabytków;
- obrotu prekursorami narkotyków,
- środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi;
- obrotu surowcem diamentowym;
- obrotu bronią, towarami o znaczeniu strategicznym (tj. uzbrojeniem i produktami podwójnego zastosowania);
- drewna tropikalnego objętego systemem certyfikacji FLEGT;
- zapobiegania nielegalnym, nieraportowanym i nieuregulowanym połowom.

Należy podkreślić, iż główne problemy wynikające z egzekwowania przepisów w ww. zakresie to między innymi:

- konieczność znalezienia równowagi pomiędzy nadzorem i ułatwieniami, aby nie utrudniać zbytecznie i nadmiernie wymiany międzynarodowej;
- harmonizacja i ścisła współpraca pomiędzy właściwymi organami administracji krajowej w zakresie wprowadzania w życie wspólnotowych przepisów celnych;
- zagwarantowanie jednolitego stosowania wspólnotowych przepisów celnych oraz konieczność wdrożenia skutecznych systemów komunikacji i dzielenia się informacjami.

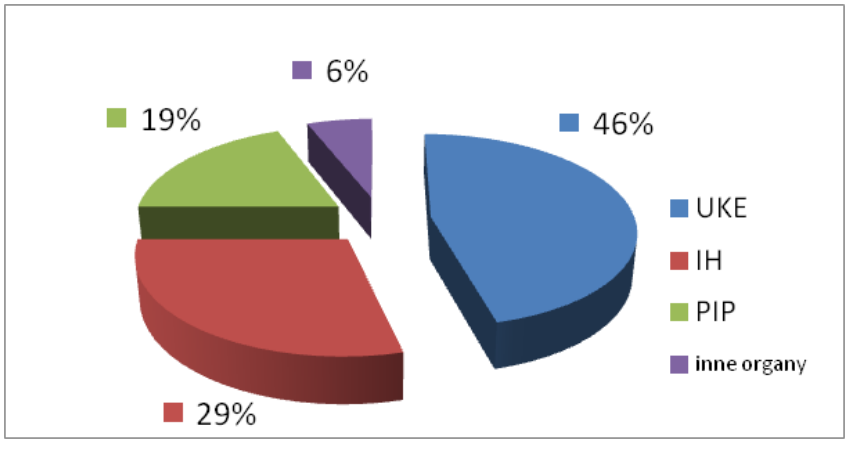
asp. Anna Kobyłecka
Ministerstwo Finansów

Ochrona zdrowia i życia ludzkiego – nadzór rynku

Zapewnianie wysokiego poziomu ochrony konsumentów jest jednym z istotnych zadań Służby Celnej. W przypadku **kontroli produktów przywożonych do Unii Europejskiej** organy celne mają za zadanie przeprowadzanie przed dopuszczeniem do swobodnego obrotu odpowiednich kontroli w zakresie spełniania przez towary **wymagań ogólnego bezpieczeństwa produktów** lub **wymagań harmonizacyjnych**. W razie poważnego niebezpieczeństwa, przypuszczalnego lub faktycznego lub w przypadku braku wymaganych dokumentów towarzyszących, organy celne zawieszają dopuszczenie danego produktu do swobodnego obrotu i współpracują z organami nadzoru rynku, by produkt został stosownie zmodyfikowany, a ryzyko usunięte. W przypadku braku możliwości dokonania modyfikacji produkt nie jest dopuszczany do swobodnego obrotu a organy celne krajowe i unijne informowane są o tym fakcie w celu zapobieżenia próbom dopuszczenia do swobodnego obrotu w innym miejscu Unii Europejskiej.

Zakres towarowy objęty nadzorem rynku jest bardzo duży. Towary objęte wymaganiami harmonizacyjnymi, które ujednolicają warunki wprowadzania ich do obrotu, to m.in. zabawki, maszyny, wyroby medyczne, wyroby budowlane, środki ochrony indywidualnej, czy wyroby pirotechniczne. Ponadto, nawet jeśli dla danych produktów nie określono jednolitych wymagań, muszą one być zgodne z przepisami o ogólnym bezpieczeństwie produktów, zgodnie, z którymi produkt to rzecz ruchoma nowa lub używana, jak i naprawiana lub regenerowana przeznaczona do użytku konsumentów, lub co do której istnieje prawdopodobieństwo, że może być używana przez konsumentów, nawet jeżeli nie była dla nich przeznaczona, dostarczana lub udostępniana przez producenta lub dystrybutora, zarówno odpłatnie, jak i nieodpłatnie, w tym również w ramach świadczenia usługi.

W ostatnim czasie zauważalna jest silna **tendencja do obejmowania systemem nadzoru rynku nowych obszarów**, tj. poszerzania zakresu systemu poprzez harmonizowanie kolejnych grup wyrobów lub kolejnych aspektów danego zagadnienia (np. sposobu oznakowania tzw. efektywności energetycznej urządzeń, przykładowo chłodziarek czy klimatyzatorów). Niewątpliwie w dalszych latach będzie to wpływało bezpośrednio na organizację krajowego systemu nadzoru rynku a tym samym na zaangażowanie organów Służby Celnej.



Rys. Udział procentowy opinii wydawanych przez poszczególne organy nadzoru rynku dla organów Służby Celnej

W ramach działań podejmowanych w nadzorze rynku, Służba Celna współpracuje głównie z Urzędem Komunikacji Elektronicznej, Inspekcją Handlową oraz Państwową Inspekcją Pracy. W latach 2011-2013 udział procentowy opinii wydanych dla organów celnych został przedstawiony na powyższym wykresie.

Ogólne bezpieczeństwo produktów oceniane jest w odniesieniu do wszelkich cech produktu, w tym, m.in.:

- składu,
- opakowania,
- instrukcji montażu i uruchamiania,
- instrukcji obsługi i konserwacji,
- oznakowania,
- ostrzeżeń w zakresie bezpieczeństwa użytkowania i postępowania z produktem zużytym,
- oddziaływania na inne produkty
- kategorii konsumentów i użytkowników szczególnie narażonych na niebezpieczeństwo (tj. dzieci i osoby starsze).

Nadzór rynku oznacza czynności wykonywane i środki stosowane przez organy władzy publicznej w celu zapewnienia, że produkty spełniają wymagania prawa określone w odpowiednim prawodawstwie harmonizacyjnym lub nie stanowią zagrożenia dla zdrowia, bezpieczeństwa ani dla innych kwestii z zakresu ochrony interesu publicznego.

Krajowy system nadzoru rynku w Polsce tworzy Prezes UOKiK i następujące **organy wyspecjalizowane**:

1) wojewódzcy inspektorzy Inspekcji Handlowej;
2) inspektorzy pracy;
3) Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej;
4) organy Inspekcji Ochrony Środowiska;
5) Prezes Urzędu Transportu Kolejowego;
6) organy nadzoru budowlanego;
7) Prezes Wyższego Urzędu Górniczego;
8) dyrektorzy urzędów morskich;
9) wojewódzcy inspektorzy transportu drogowego

oraz organy celne.

Prezes UOKiK jest organem monitorującym funkcjonowanie systemu kontroli wyrobów. Nadzorowanie realizacji przepisów „dyrektyw medycznych" powierzone zostało Prezesowi Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych.

ZABAWKI

- łatwoodczepialne elementy stanowiące ryzyko dla dzieci udławieniem się,
- brak stosownego oznakowania (np. że dana zabawka nie może być używana przez dzieci poniżej 3 roku życia) lub wszelkiego rodzaju ostrzeżeń.


Brak oznakowania elementów sterowniczych maszyny

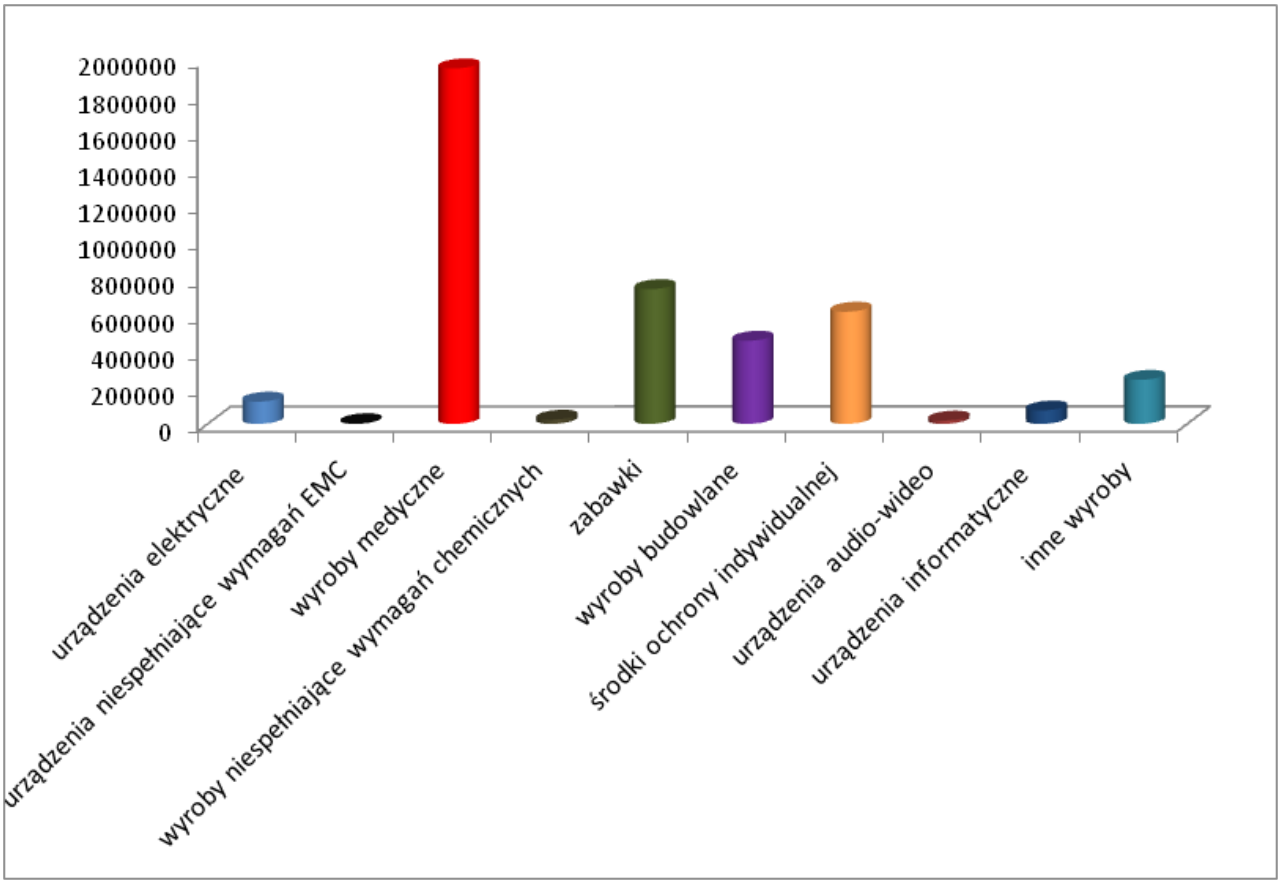

Brak oznakowania, że zabawka nie może być używana przez dzieci poniżej 3 roku życia

MASZYNY

- niewłaściwe oznakowanie elementów sterowniczych,
- nieprawidłowości dotyczące budowy lub wykonania, np. brak urządzeń ochronnych, włączników awaryjnych,
- łatwy dostęp do instalacji elektrycznej.

W 2014 r. organy celne podjęły działania w stosunku do 1 471 przesyłek wyrobów, które nie zostały dopuszczone do swobodnego obrotu, chyba, że na późniejszym etapie postępowania, zakwestionowane wyroby poddane zostały skutecznym działaniom naprawczym. Dotyczyło to łącznie 4 249 732 sztuk towarów.

Ilość towarów zakwestionowanych przez organy Służby Celnej przed dopuszczeniem ich do swobodnego obrotu, w stosunku, do których organy wyspecjalizowane wydały opinie, iż nie spełniają one określonych dla nich wymagań w 2014 r.



Anna Kobyłecka
Ministerstwo Finansów

Celnicy dbają o bezpieczeństwo dzieci

Śląska Służba Celna zatrzymała chińskie zabawki dla dzieci. Towar nie mógł trafić do obrotu, bo nie spełnia zasadniczych wymagań dla dziecięcych zabawek.

20 marca funkcjonariusze śląskiej Służby Celnej zatrzymali zestawy klocków i zabawki imitujące broń (gumowe proce i pistolety na przystawki) oraz śpiewające ptaszki. W sumie blisko 4 tys. sztuk importowanych zabawek.

Chińskie zabawki sprowadził przedsiębiorca ze Śląska. W trakcie kontroli celnej towaru i dokumentów śląscy celnicy zauważyli, że do zabawek nie dołączono instrukcji użytkowania i niezbędnych informacji o bezpieczeństwie produktów, oznaczenia producenta. Celnicy mieli również wątpliwości, co do oznaczenia importera i deklaracji zgodności zabawek.

Celnicy wystąpili o opinię do Inspekcji Handlowej w Katowicach. Kilka dni temu otrzymali opinię, w której Śląski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej wskazał, że chińskie zabawki nie spełniają zasadniczych wymagań dla dziecięcych zabawek.

W opinii dodano, że w ramach działań naprawczych importer towaru może usunąć stwierdzone nieprawidłowości. W przeciwnym wypadku chińskie zabawki zostaną wywiezione, a na wszystkich dokumentach handlowych im towarzyszącym zostanie naniesiona adnotacja, że produkt jest niezgodny z przepisami, niedopuszczony do swobodnego obrotu.



Niebezpieczne zabawki

Zabawki dla dzieci podlegają szczególnym rygorom bezpieczeństwa. W przypadku zabawek sprowadzanych spoza UE i wprowadzanych na polski rynek duża odpowiedzialność spoczywa na importerze, który powinien od producenta uzyskać odpowiednie poświadczenie. Każda zabawka, która trafia na rynek powinna spełniać zasadnicze wymagania bezpieczeństwa.

Kontrole importowanych zabawek realizowane przez Służbę Celną chronią przed napływem zabawek toksycznych i niebezpiecznych, bo dzieci są szczególną grupą społeczną, chronioną przez Służbę Celną. Wymagania bezpieczeństwa dla produktów przeznaczonych dla najmłodszych dotyczą nie tylko ich konstrukcji czy oznakowania, lecz również składu chemicznego, w szczególności, gdy przeznaczone są one np. do kontaktu ze skórą.

Wszystkie zabawki dla dzieci powinny być bezpieczne, prawidłowo i jasno oznakowane, a przede wszystkim nie powinny zawierać niedozwolonych składników chemicznych lub przekraczać ich dopuszczalnych stężeń.

podkom. Grażyna Kmiecik
Izba Celna w Katowicach

Ochrona zdrowia i życia – zagrożenia chemiczne

Wszystkie towary zarówno te znajdujące się na rynku Unii Europejskiej, jak również te, które dopuszczane są do swobodnego obrotu, powinny być **bezpieczne, prawidłowo i zrozumiale oznakowane oraz zawierać jedynie dozwolone substancje chemiczne.**

Służy temu szereg przepisów unijnych i krajowych. W szczególności są to przepisy regulujące sposób **klasyfikacji, pakowania i oznakowania niebezpiecznych chemikaliów**, a także przepisy ustanawiające szereg **ograniczeń i zakazów** dla poszczególnych substancji, mieszanin lub wyrobów, mające na celu wyeliminowanie lub ograniczenie zagrożeń przez nie powodowanych w stopniu umożliwiającym bezpieczne ich stosowanie.

Podstawowym aktem prawnym UE dotyczącym klasyfikacji, pakowania i etykietowania substancji i mieszanin niebezpiecznych jest rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1272/2008 w sprawie klasyfikacji, oznakowania i pakowania substancji i mieszanin (CLP). Klasyfikacja substancji chemicznej lub mieszaniny chemicznej odzwierciedla rodzaj i stopień

zagrożeń, jakie może stwarzać substancja lub mieszanina, np. jej potencjalne szkodliwe działanie na zdrowie człowieka lub środowisko. Informacja ta przekazywana jest przez podanie znormalizowanych wyrażeń, symboli, czy ostrzeżeń, np. na etykietach i w dokumentacji towarzyszącej. Podobnie opakowanie zgodne ze zidentyfikowanym rodzajem zagrożenia, jakie stwarza substancja lub mieszanina, minimalizuje ryzyko dla stosujących je osób. Opakowania powinny mieć konstrukcję uniemożliwiającą wydostanie się zawartości z opakowania w sposób przypadkowy, powinny być wykonane z materiałów odpornych na niszczące działanie ich zawartości, gwarantować zachowanie ich szczelności podczas wielokrotnego otwierania i zamykania, a niektóre z nich być zabezpieczone przed otwarciem przez dzieci.

Służba Celna, zgodnie z zakresem swoich kompetencji, kontroluje przestrzeganie przepisów dotyczących wywozu i przywozu chemikaliów, w szczególności substancji i mieszanin niebezpiecznych oraz wyrobów, dla których określone zostały dopuszczalne stężenia pewnych substancji chemicznych.

W przypadku substancji niebezpiecznych, oferowanych konsumentom, które zgłaszane są do procedury dopuszczenia do swobodnego obrotu, najczęściej stwierdzane nieprawidłowości dotyczą braku na opakowaniach:

- nazw substancji niebezpiecznych,
- znaków ostrzegawczych,
- zwrotów wskazujących rodzaj zagrożenia
- zwrotów określających warunki bezpiecznego stosowania.

oraz nieprawidłowości związane z obowiązkiem sporządzania karty charakterystyki dla takich substancji i mieszanin chemicznych.



Opakowanie zawierające „bazę nikotynową", które nie posiada zamknięcia utrudniającego otwarcie przez dzieci

Rozporządzenie (WE) nr 1907/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów (REACH) wprowadza ograniczenia, zgodnie, z którymi produkcja, wprowadzanie do obrotu, stosowanie substancji niebezpiecznych może zostać zabronione i może podlegać określonym uwarunkowaniom, jeśli Komisja Europejska uzna ryzyko za niedopuszczalne dla zdrowia człowieka i dla środowiska. Substancja w postaci własnej, jako składnik mieszaniny lub w wyrobie, w stosunku, do której zostało określone ograniczenie, nie może być produkowana, wprowadzana do obrotu lub stosowana, chyba ze spełnione są warunki tego ograniczenia. Przykładowo substancje i mieszaniny mogą być uwalniane z wyrobów w różnych okolicznościach ich używania. Dlatego stężenia niektórych niebezpiecznych substancji zawartych w wyrobach są regulowane przepisami Załącznika XVII rozporządzenia REACH, np. dopuszczalne stężenia ftalanów w zabawkach (ftalany to substancje, które w niekorzystny sposób mogą wpływać na układ hormonalny i rozrodczość).

W 2014 r. w okresie wrzesień-grudzień, w związku doniesieniami prasowymi dotyczącymi ryzyka przywozu z Chin zawieszek i gumek do wyplatania bransoletek, które zawierają niedozwolone stężenia ftalanów, Służba Celna przebadała przesyłki takich zabawek.

Łącznie 55% zbadanych próbek zawieszek i gumek nie spełniało określonych dla nich wymagań. Wszystkie próbki poddano badaniom laboratoryjnym w zakresie obecności sześciu ftalanów: di(2-etyloheksylu) (DEHP), dibutylu (DBP), butylobenzylu (BBP), di-n-oktylu (DNOP), di-izodecylu (DIDP), di-izononylu (DINP) zgodność z dozwolonymi stężeniami, zgodnie z Załącznikiem XVII rozporządzenia REACH.

W 75% badanych zawieszek (4 próbki) stwierdzono niedopuszczalne stężenia ftalanów. Ponadto, pomimo, iż to tej pory laboratoria UOKiK stwierdzały nieprawidłowości tylko w zawieszkach, laboratorium celne potwierdziło przekroczone stężenia ftalanów w jednej próbce kolorowych gumek do wyplatania zabawek. Inne badane elementy przedmiotowych zabawek, tj. koraliki, zapinki, szydełka, krosna, spełniały wymagania.







Działania Służby Celnej na rzecz bezpieczeństwa chemicznego

Organy celne to organy egzekwujące przepisy REACH[1] i CLP[2] oraz współpracujące w celu wyegzekwowania obowiązków wynikających z rozporządzeń REACH i CLP na granicach Unii Europejskiej i wewnątrz Unii w jak najbardziej skuteczny i wydajny sposób.

Rozporządzenie REACH i CLP mają zastosowanie do wszystkich produktów chemicznych oraz duży wpływ na ich przywóz. Służba celna kontroluje towary wprowadzane na obszar Unii Europejskiej lub wyprowadzane z niego. Rolą funkcjonariuszy celnych jest także dbanie oto, żeby towary wprowadzane na obszar Unii Europejskiej były zgodne z odpowiednimi przepisami Unii. Rozporządzenia REACH i CLP ustanawiają zasady obowiązujące produkty chemiczne (tj. substancje, mieszaniny lub wyroby) wytworzone lub przywiezione do Unii Europejskiej, a nie zasady wywozu produktów chemicznych, w związku, z czym procedury celne związane z wywozem będą opierać się o zasady i procedury zawarte w rozporządzeniu PIC[3].

Produkty chemiczne rozumiane są przez organy celne, jako towary podlegające ograniczeniom pozataryfowym. Ograniczenia pozataryfowe należą do środków polityki handlowej.

Przy kontroli chemikaliów Służba Celna ma do czynienia z dużym zróżnicowaniem towarów. Ich identyfikacja oraz właściwe podejście do nich wymaga często specjalistycznej wiedzy. Administracje celne w państwach członkowskich dokładają wszelkich starań, by przeszkolić swoich pracowników. Oczywiście utrzymywanie wysokiego poziomu wiedzy eksperckiej w różnych obszarach jest dla urzędników celnych nie lada wyzwaniem. W trakcie kontroli fizycznej produktów chemicznych muszą być stosowane środki bezpieczeństwa wymagane dla niebezpiecznych produktów chemicznych. W sytuacji, gdy kontrole celne wymagają szczegółowej ekspertyzy naukowej lub chemicznej analizy towarów ,na pomoc przychodzą laboratoria celne.

Główne obszary współpracy pomiędzy służbami celnymi a organami odpowiedzialnymi za egzekwowanie przepisów REACH/CLP

W listopadzie 2009 r. powołane zostało Forum Współpracy w zakresie nadzoru nad chemikaliami. Porozumienie, które obejmuje inspekcje i urzędy sprawujące nadzór nad przestrzeganiem przepisów dotyczących chemikaliów w Polsce zostało podpisane przez:

- Głównego Inspektora Sanitarnego,
- Głównego Inspektora Sanitarnego MSWiA,
- Głównego Inspektora Pracy,
- Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,
- Głównego Inspektora Ochrony Środowiska,
- Szefa Służby Celnej,
- Inspektora do Spraw Substancji i Preparatów Chemicznych.

Zadaniem Forum Współpracy jest zapewnienie sprawnego nadzoru nad podmiotami prowadzącymi działalność w zakresie produkcji, obrotu oraz stosowania substancji i mieszanin, a szczególności:

- realizacja i koordynacja europejskich wspólnych inicjatyw dotyczących nadzoru nad chemikaliami;
- wymiana informacji w zakresie dobrej praktyki w egzekwowaniu przepisów REACH;
- wymiana informacji na temat substancji i preparatów i wyrobów stwarzających bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka;
- wymiana doświadczeń w zakresie metod pracy i narzędzi nadzoru nad chemikaliami;
- wymiana informacji na temat krajowych programów dotyczący nadzoru nad chemikaliami.

Ponadto, określono trzy różne obszary współpracy pomiędzy Służbą Celną a ww. organami.

	Działanie	**Organy celne**		**Organy REACH/CLP** [1]
1	Kontrola	a. Mogą kontrolować pewne towary pod kątem ich zgodności z przepisami REACH/CLP.	-> ←	b. Poinformowane o kontrolach przeprowadzanych przez służbę celną Opracowanie kryteriów ryzyka. [2]
2	Nadzór[3]	a. Towar został przywieziony do UE i przedstawiony służbie celnej	-> ←	b. Poinformowane o przywiezieniu danego towaru (jeśli dotyczy). Przeprowadzają kontrole. c. Decydują o podjęciu stosownych działań
		d. Zgłoszenie do dopuszczenia do swobodnego obrotu	->	e. Poinformowane o zgłoszeniu

[1] Rozporządzenie (WE) nr 1907/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia18 grudnia 2006 r. *w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów (REACH) i utworzenia Europejskiej Agencji Chemikaliów, zmieniające dyrektywę 1999/45/WE oraz uchylające rozporządzenie (EWG) 793/93/WE i rozporządzenie Komisji (WE) nr 1488/94, jak również dyrektywę Rady 76/769/EWG i dyrektywę Komisji 91/155/EWG, 93/67/EWG, 93/105/WE i 2000/21/WE* (Dz.U. UE.06.396.1 ze zm.).

[2] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1272/2008 z dnia 16 grudnia 2008 r. *w sprawie klasyfikacji, oznakowania i pakowania substancji i mieszanin, zmieniającego i uchylającego dyrektywy 67/548/EWG i 1999/45/WE oraz zmieniającego rozporządzenie nr 1907/2006* (Dz. Urz. UE L 353 z 31.12.2008, ze zm.).

[3] Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 649/2012 z dnia 4 lipca 2012 r. *dotyczące wywozu i przywozu niebezpiecznych chemikaliów* (Dz. U.UE. L 201 z 2012).

				f. Działanie po dopuszczeniu do swobodnego obrotu
		Wybór towarów do pozostawienia pod nadzorem	←	Wybór towarów do pozostawienia pod nadzorem
			->	
			←	Opracowanie kryteriów ryzyka. [2]
3	Statystyki	a. Generowanie danych statystycznych dotyczących przywozu towarów	->	b. Weryfikacja danych
			←	Opracowanie kryteriów ryzyka .[2]

← Kierunek przepływu informacji

1. Organy odpowiedzialne za egzekwowanie przepisów REACH/CLP lub jakiekolwiek inne wyznaczone organy. Organy mogą być różne dla każdego obszaru działań.
2. Kontrole celne opierają się o ocenę ryzyka. Z tego względu działania organów celnych zależą w dużej mierze od kryteriów ryzyka (tj. prawdopodobieństwa, że dany towar jest niezgodny z określonym wymogiem). Organy REACH/CLP powinny mieć swój wkład w opracowywanie kryteriów ryzyka celnego w ścisłej współpracy z organami celnymi. Kryteria ryzyka powinny być okresowo weryfikowane i czerpać ze zdobytych doświadczeń, żeby uwzględniały aktualną sytuację.
3. Litery (a, b, c) w rubryce organów informują o możliwej kolejności działań.

Globalizacja a bezpieczeństwo chemiczne

Globalnemu rozwojowi produkcji chemicznej i upowszechnieniu dostępu do zdobyczy chemii zwłaszcza w państwach rozwijających się stają na przeszkodzie nowe wyzwania i zagrożenia związane z niskim poziomem bezpieczeństwa chemicznego. Wzrasta liczba katastrof i incydentów chemicznych, zbrojnych ataków na obiekty infrastruktury krytycznej, rafinerie oraz pola naftowe i gazowe w państwach rozwijających się. Rośnie wykorzystywanie związków chemicznych w celach terrorystycznych. Niski poziom bezpieczeństwa chemicznego stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego, rozwoju społeczno-ekonomicznego, zdrowia, środowiska oraz działalności gospodarczej.

Przeciwdziałanie tym zagrożeniom wymaga umocnienia współpracy rządów, przemysłu, nauki, oraz społeczności lokalnych, na rzecz podniesienia bezpieczeństwa produkcji chemicznej, infrastruktury krytycznej oraz łańcucha dostawczo-odbiorczego związków chemicznych i nośników energii, na szczeblu lokalnym, krajowym, regionalnym i w wymiarze globalnym.

Bezpieczeństwo chemiczne i ochrona środowiska dotyczą coraz częściej bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, ochrony zdrowia publicznego, współpracy gospodarczej i handlowej, promocji, polityki rozwojowej i humanitarnej. Zagrożenia związane z użyciem broni chemicznej i związków chemicznych, m.in. w Syrii, ostatnie katastrofy chemiczne w wielu państwach, a także sygnały o rosnącym zainteresowaniu trującymi substancjami chemicznymi przez terrorystów, co może zagrażać bezpieczeństwu państwa i stabilizacji społeczno-gospodarczej, stawiają na porządku dziennym potrzebę umocnienia bezpieczeństwa chemicznego w wymiarze międzynarodowym.

Zapewnienie bezpieczeństwa chemicznego i przestrzegania norm ochrony środowiska staje się wiodącym warunkiem prowadzania działalności produkcyjnej, badawczej, gospodarczej i handlowej.

Udział Służby Celnej w projekcie „Towards the chemical security culture"

W latach 2013-2015 koordynator ds. ochrony środowiska Izby Celnej w Krakowie st. asp. Andrzej Puka uczestniczył w projekcie „ Towards the chemical security culture"„Ku kulturze bezpieczeństwa chemicznego". Projekt ten był realizowany w ramach programu ramowego ISEC „Zapobieganie i walka z przestępczością", projekt ISEC/3820 i prowadzony przez Instytut Chemii Przemysłowej im. prof. Ignacego Mościckiego. Program ISEC został utworzony na mocy decyzji Rady UE 2007/125/JHA z dnia 12 lutego 2007 r.

Istotą projektu było krzewienie wśród przedsiębiorstw zasad i zachowań redukujących niebezpieczeństwo nielegalnego pozyskiwania i przestępczego użycia substancji chemicznych w celach takich jak terroryzm, przestępczość zorganizowana, inne akty o charakterze kryminalnym.



Trenerzy nauczania wzajemnego i koordynator projektu Lesław Górniak



Funkcjonariusze celni i przedstawiciele Inspekcji Sanitarnej, wspólne rozwiązywanie problemów

Celem projektu było szerzenie wiedzy i dobrych praktyk w zakresie redukcji zagrożeń związanych z nielegalnym pozyskaniem niebezpiecznych chemikaliów, redukcji podatności na działania przestępcze i promocja zasad kultury bezpieczeństwa chemicznego.

Podstawa programowa projektu, służąca do stworzenia materiałów szkoleniowych, bazy danych substancji niebezpiecznych i treści portalu internetowego oraz podręcznika trenera bezpieczeństwa chemicznego, została opracowana z wkładem merytorycznym i udziałem: Ministerstwa Gospodarki, Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, Akademii Obrony Narodowej, Interpolu, Międzynarodowego Centrum Bezpieczeństwa Chemicznego, Prokuratury Generalnej, Państwowej Straży Pożarnej, Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego Rządu USA, Służby Celnej oraz przedstawicieli wiodących przedsiębiorstw chemicznych: Trzuskawica S.A., ZAK S.A., GRUPA INCO S.A., HSH Chemie, Petrochemia-Blachownia S.A.

W pierwszy etapie przedstawiciele dziesięciu Izb Celnych z Krakowa, Katowic, Szczecina, Torunia, Łodzi, Wrocławia, Poznania, Opola, Przemyśla i Warszawy uczestniczyli w dniach 4-6 grudnia 2013 r. w warsztatach organizowanych przez Centrum ds. REACH i CLP w Instytucie Chemii Przemysłowej im. prof. I. Mościckiego w Warszawie w ramach projektu „Towards the Chemical Securiti Culture" na temat „Budowy kultury i świadomości w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom powstałym w wyniku zamierzonego wykorzystania niebezpiecznych własności substancji chemicznych".

Podstawą realizacji projektu jest świadomość zagrożenia, że substancje chemiczne, które występują wzdłuż łańcucha dostawczo-produkcyjnego mogą być użyte do celów przestępczych, przy wykorzystaniu ich własności niebezpiecznych.

W ramach projektu przedstawiciele Służb Celnych z Inspekcją Sanitarną, Ministerstwem Gospodarki oraz Centrum ds. REACH i CLP uczestniczyli w warsztatach mających na celu poszukiwanie skutecznego sposobu poprawy w komunikowaniu społecznym, w celu skutecznego wdrożenia programu „Kultura Bezpieczeństwa Chemicznego.

W ramach całego projektu zrealizowano wiele ciekawych inicjatyw takich jak:

- wyszkolono grupę trenerów nauczania wzajemnego pełniących funkcję ekspertów w zakresie bezpieczeństwa chemicznego;
- utworzono portal internetowy www.network.iccss.eu poświęcony zagadnieniom bezpieczeństwa chemicznego;
- przygotowano „Podręcznik trenera bezpieczeństwa chemicznego" w wersji polskiej i angielskiej zawierającym m. in. „Poradnik małego i średniego przedsiębiorcy";
- opublikowano informacje o projekcie w czasopismach naukowych i zaprezentowano go na konferencjach i seminariach.

Udział w projekcie „ Towards the chemical security culture" dla funkcjonariuszy celnych był bardzo cennym doświadczeniem. Wymieniliśmy dobre praktyki z różnymi instytucjami i służbami, poznaliśmy rozwiązania dotyczące bezpieczeństwa chemicznego w Stanach Zjednoczonych, zdobyliśmy cenną wiedzę, którą będzie można wykorzystać przy kontrolach różnego rodzaju chemikaliów w tym substancji niebezpiecznych, prekursorów narkotyków, prekursorów materiałów wybuchowych czy przy identyfikacji towarów strategicznych.

Andrzej Puka
Koordynator ds. ochrony środowiska i obrotu towarami strategicznymi Izba Celna w Krakowie

Substancje zubożające warstwę ozonową – działania Służby Celnej

Warstwa ozonowa w górnej części atmosfery chroni ludzi i inne organizmy przed ultrafioletowym promieniowaniem słonecznym. W latach 70-tych XX w. naukowcy odkryli, że niektóre chemikalia wytwarzane przez człowieka zubażają warstwę ozonową, co prowadzi do zwiększenia poziomu promieniowania UV.

Nadmierne narażenie na promieniowanie UV prowadzi do wielu poważnych zagrożeń dla zdrowia człowieka. Nie tylko powoduje oparzenia słoneczne, ale prowadzi też do częstszego występowania nowotworu złośliwego skóry i zaćmy. Promieniowanie to ma też istotny negatywny wpływ na bioróżnorodność. Może również pogarszać wzrost roślin, zmniejszając tym samym produktywność rolnictwa. Większość substancji zubożających warstwę ozonową (ODS) to również silnie działające gazy cieplarniane. Eliminacja tych substancji przyczynia się więc również do zapobiegania zmianom klimatu. Dlatego ważne jest, aby jak najbardziej zminimalizować stosowanie ODS, tak aby chronić warstwę ozonową, klimat i nasze zdrowie.

Obrót SZWO w UE reguluje Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1005/2009 z dnia 16 września 2009 r. w sprawie substancji zubożających warstwę ozonową (Dz. Urz. L 286 z dnia 31.10.2009r.). Na mocy rozporządzenia obowiązuje zakaz produkcji, przywozu, wywozu, wprowadzania do obrotu i stosowania substancji zubożających warstwę ozonową wymienionych w załączniku I do rozporządzenia. Zakaz dotyczy również produktów i urządzeń zawierających te substancje lub od nich uzależnionych.

Grupa	Skrót	Wyszczególnienie
Grupa I i II	CFC	Chlorofluorowęglowodory
Grupa III	HAL	Halony (1211, 1301 i 2402)
Grupa IV	CTC	Tetrachlorometan (tetrachlorek węgla)
Grupa V	TCA	1,1,1-Trichloroetan
Grupa VI	MB	Bromek metylu
Grupa VII	HBFC	Wodorobromofluorowęglowodory
Grupa VIII	HCFC	Wodorochlorofluorowęglowodory
Grupa IX	BCM	Bromochlorometan (halon 1011)

Substancje kontrolowane

SZWO mogą być zawarte w:

- Urządzeniach chłodniczych,
- Klimatyzatorach /urządzenia klimatyzacyjne w samochodach/
- Pompach cieplnych
- Osuszaczach
- Gaśnicach
- Przy produkcji mebli
- Przy piankowych tworzywach sztucznych
- Różnego rodzaju aerozolach,
- Rozpuszczalnikach, pestycydach, farbach, smarach itp.

Istnieją pewne zwolnienia z wymienionych zakazów dotyczących produkcji oraz przywozu i wywozu SZWO np: do zastosowań laboratoryjnych i analitycznych, w charakterze substratów, w charakterze czynników ułatwiających procesy chemiczne, przeznaczonych do zniszczenia; wodorochlorofluorowęglowodorów, które mają być przepakowane, a następnie ponownie wywiezione; bromku metylu do stosowania w nagłych przypadkach; odzyskanych, poddanych recyklingowi lub zregenerowanych halonów do zastosowań krytycznych.

Na przywóz SZWO w ramach ww. zwolnień wymagane jest uzyskanie licencji. Wszelkie licencje są zamawiane i wydawane w formie elektronicznej za pośrednictwem systemu licencjonowania ODS funkcjonującego w trybie online, czyli tak zwanej bazy danych ODS, która jest prowadzona przez Komisję Europejską.

Obowiązki organów celnych związane z wywozem oraz przywozem substancji kontrolowanych określa ustawa z dnia 20 kwietnia 2004r. o substancjach zubożających warstwę ozonową (Dz. U. Nr 121 poz. 1263 z pózn. zm.).

Do **zadań organów celnych** należy kontrola licencji na wywóz i przywóz, kontrola oznakowania, zapobieganie nielegalnemu przywozowi i wywozowi substancji kontrolowanych.

Substancje kontrolowane zajęte przez organ celny w związku z nielegalnym wprowadzeniem na obszar UE podlegają cofnięciu poza ten obszar, a gdy cofnięcie jest niemożliwe, substancje te traktowane są jak odpady i podlegają unieszkodliwieniu w trybie ustawy o odpadach.

W zakresie nadzoru nad legalnym obrotem SZWO organy celne do kontroli oraz obsługi licencji na przywóz oraz wywóz SZWO wykorzystują **bazę substancji zubożających warstwę ozonową – ODS DATABASE.** Funkcjonariusze celni, po zalogowaniu, mogą uzyskać dostęp do wszystkich licencji wydanych na przywóz i wywóz SZWO, sprawdzić, czy dany towar objęty jest licencją oraz zamknąć licencję.

W zakresie wykrywania nielegalnego przywozu oraz wywozu Służba Celna działa w oparciu o analizę ryzyka. Z racji zróżnicowanej specyfiki izb celnych na terenie kraju, poszczególne jednostki dokonują analizy ryzyka odrębnie w oparciu o wewnętrzne uwarunkowania obrotu towarowego z krajami trzecimi. Działania kontrolne opierają się między innymi na identyfikacji odpowiednich kodów CN i wytypowaniu przesyłek z odpowiednich grup ryzyka. Oprócz ww. działań, SZWO podlegają rutynowej kontroli w zakresie kontroli zgłoszeń celnych i załączonej dokumentacji w oparciu o kody CN. Pomocny w tym zakresie jest wydane przez Komisję Europejską dokument: *„Kody nomenklatury scalonej dla towarów, które mogą podlegać rozporządzeniu (WE) nr 1005/2009 w sprawie substancji zubożających warstwę ozonową"*.

W działaniach podejmowanych przez organy celne wykorzystywane są systemy elektroniczne, takie jak np.: System ISZTAR II, w którym implementowane są ograniczenia związane z obrotem SZWO oraz produktami zawierającymi SZWO oraz system zgłoszeń celnych CELINA i system ECS, w których zostały utworzone profile ryzyka w zakresie SZWO. Profile te ukierunkowane są na poszczególne grupy towarowe, które obejmują swoim zakresem kody CN dotyczące towarów, które mogą stanowić substancje kontrolowane lub urządzenia i produkty zawierające takie substancje. W systemach tych możliwe jest też dokonanie zastrzeżeń firm, które dokonują lub mogą dokonać wywozu lub przywozu SZWO. W systemie zgłoszeń celnych istnieje również walidacja kodów taryfy celnej, do których klasyfikowane są SZWO. Wykorzystywany jest również system analizy zgłoszeń celnych ALINA.

Do identyfikacji substancji Służba Celna dysponuje identyfikatorami i analizatorami gazowymi czynników chłodniczych w typach: GA 500 GAS ANALYZER firmy YOKOGAWA oraz ITE 500.

W celu skutecznego egzekwowania przepisów dotyczących obrotu substancjami zubażającymi warstwę ozonową Służba Celna współpracuje z odpowiednimi jednostkami Wojewódzkich Inspektoratów Ochrony Środowiska, a także z Biurem Ochrony Warstwy Ozonowej i Klimatu oraz Fundacją Ochrony Warstwy Ozonowej PROZON, również w zakresie prowadzenia szkoleń. Ponadto na stronach internetowych izb celnych są umieszczane materiały informacyjne z zakresu SZWO wraz z odniesieniem do aktów prawnych regulujących tę tematykę, opracowywane są instrukcje dla funkcjonariuszy celnych oraz organizowane szkolenia.

W ramach organizowanych przez Służbę Celną specjalistycznych szkoleń koordynatorzy do spraw ochrony środowiska ze wszystkich izb celnych uczestniczyli w kilku szkoleniach zorganizowanych w Centrum Edukacji Zawodowej Resortu Finansów. Wykłady i ćwiczenia prowadzone były przez specjalistów z Biura Ochrony Warstwy Ozonowej i Klimatu, przy współpracy z fundacją PROZON, która dostarczyła materiały do ćwiczeń.

Szkolenia obejmowały m.in.:

- regulacje prawne dotyczące zasad obrotu SZWO,
- monitorowanie oraz kontrolę przywozu i wywozu w/w substancji kontrolowanych,
- postępowanie w przypadku stwierdzenia przypadków nielegalnego przywozu i wywozu SZWO
- kody nomenklatury scalonej dla SZWO,
- kontrolę obrotu substancjami zubożającymi warstwę ozonową

Oraz ćwiczenia praktyczne

- z korzystania internetowej bazy danych substancji kontrolowanych tzw. ODS-DATABASE.
- z obsługi analizatorów substancji chłodniczych
- w wykrywaniu nielegalnego handlu SZWO na podstawie danych zawartych w dokumentacji, oględzin pojemników oraz przy użyciu identyfikatora.

W ze szkoleń są udostępnione funkcjonariuszom celnym na stronach intranetowych izb celnych. W izbach celnych, przeprowadzane są także lokalne szkolenia dla funkcjonariuszy z urzędów i oddziałów celnych.

W 2014 r. nie stwierdzono zatrzymań nielegalnie przewożonych SZWO, natomiast w roku 2013 w Izbie Celnej w Przemyślu odnotowano 2 przypadki zatrzymania nielegalnie przywożonej substancji: Chlorodifuorometan (CHCIF2) – czynnik chłodniczy oznaczony, jako R22.



Standardowa butla używana do transportu i przechowywania SZWO, zwłaszcza stosowanych, jako czynniki chłodnicze



Jednorazowy pojemnik (butla) zawierający mieszaninę HCFC/HFC stosowaną, jako czynnik chłodniczy

mł. asp. Paweł Gawroński
Ministerstwo Finansów

Porty 24 – efektywne, skuteczne i przyjazne dla przedsiębiorców egzekwowanie ograniczeń pozataryfowych

Importowane towary, w szczególności żywność, podlegają kontrolom wyspecjalizowanych służb tj.: Służby Celnej, Inspekcji Weterynaryjnej, Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych i Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Każda z tych służb jest uprawniona do dokonywania samodzielnych, niezależnych od siebie czynności kontrolnych. W dotychczasowym stanie prawnym, w przypadku, gdy jedną przesyłkę kontrolowała więcej niż jedna służba, często występowała sytuacja, w której towar poddany był kilkakrotnie tym samym operacjom logistycznym w porcie morskim. Przez operacje te należy rozumieć np. wystawienie towaru do kontroli danej służby. W związku z tym czas obsługi przedsiębiorcy w porcie był długi, a tym samym rosły koszty przedsiębiorców.

Na wydłużoną i generującą koszty obsługę w porcie wpływały:

1) Brak wspólnej platformy komunikacyjnej pomiędzy poszczególnymi uczestnikami łańcucha dostaw oraz służbami kontrolnymi w portach morskich.
2) Brak precyzyjnych informacji o przesyłkach uzyskiwanych przed ich przywozem, na potrzeby analizy ryzyka, co w znacznym stopniu utrudniało identyfikację towaru i stron transakcji.
3) Wieloetapowa analiza ryzyka.
4) Ograniczenia techniczne i organizacyjne operatorów portowych.
5) Brak kompatybilności inspekcji w zakresie wzajemnej współpracy. Zagrożeniem w szczególności były operacje logistyczne związane z przedstawieniem towaru do kontroli oraz następujący po tej kontroli proces sporządzania i wydawania rozstrzygnięć. Problem ten sprowadzał się, co do zasady do wydania rozstrzygnięcia po upływie zbyt długiego czasu, aby Służba Celna zwolniła towar w przeciągu 24 godzin, licząc od momentu przystąpienia do kontroli towaru.

Inne czynniki wpływające na czas obsługi ładunków w portach morskich to m.in.:

a) zbyt krótki czas pracy inspekcji;
b) nierównomierny poziom zinformatyzowania inspekcji ograniczający możliwości szybkiej wymiany informacji;
c) różnorodność wewnętrznych procedur w każdej z inspekcji w zakresie kontroli i wydawania rozstrzygnięć;
d) organizacja pracy inspekcji.

Analiza tych problemów doprowadziła do powstania koncepcji, zgodnie, z którą towary przywożone drogą morską powinny być obsłużone przez Służbę Celną i inspekcje kontrolne w rozsądnym czasie, co powinno usprawnić obsługę przedsiębiorców i poprawić konkurencyjność polskich portów.

Ustawa z dnia 7 listopada 2014 r. o ułatwieniu wykonywania działalności gospodarczej wprowadziła zasadę przeprowadzenia niezbędnych formalności związanych z przywozem z państw trzecich towarów drogą morską w ciągu 24 godzin od momentu przedstawienia towaru do kontroli granicznej. Na Służbę Celną nałożono zadanie koordynacji kontroli odbywających się w portach w taki sposób, aby możliwe było ich przeprowadzenie przez wszystkie inspekcje w sposób jak najmniej uciążliwy organizacyjnie dla importerów i operatorów.

Rozwiązaniem problemu związanego z koniecznością przeprowadzenia kilku kontroli różnych inspekcji jest skoordynowanie kontroli wykonywanych w związku z importem przez jedną instytucję, jaką jest Służba Celna i elektroniczny obieg danych i informacji pomiędzy właściwymi służbami. Taką koordynację przez Służbę Celną przewidziała ww. ustawa.

Koordynacja ww. zadań przez Służbę Celną polega na nałożeniu obowiązku na Naczelnika urzędu celnego właściwego dla portu morskiego:

1) poinformowania organu upoważnionego na podstawie przepisów odrębnych do przeprowadzania kontroli towarów przywożonych z państw trzecich o przywozie na obszar celny Unii Europejskiej towaru, który podlega obowiązkowi kontroli przeprowadzanej przez ten organ;
2) ustalenia terminu, w tym godziny, i miejsca kontroli towarów przywożonych z państw trzecich, w uzgodnieniu z operatorem portowym i dysponentem towaru.

Z wyłączeniem przypadku, gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia badań laboratoryjnych lub poddania towaru kwarantannie lub – w przypadku żywych zwierząt – izolacji, czas trwania w portach morskich kontroli towarów przywożonych z państw trzecich, w tym kontroli wykonywanej przez organy Służby Celnej, nie powinien przekraczać 24 godzin liczonych od chwili przedstawienia towaru do kontroli, złożenia kompletnego wniosku o dokonanie kontroli do właściwych organów, oraz przekazania informacji o godzinie i miejscu kontroli, do zwolnienia towaru do procedury celnej.

Rozpoczęcie biegu terminu 24 godzin jest, zatem uzależnione od łącznego spełnienia trzech przesłanek: dostępności towaru, skompletowania wniosku oraz wyznaczenia terminu i miejsca kontroli.

Niespełnienie choćby jednego z ww. warunków uniemożliwia przeprowadzenie kontroli.

III. Realizacja zadania

W celu przygotowania Służby Celnej do podjęcia zadań wynikających z przyjętych przez Radę Ministrów założeń do projektu ustawy o ułatwieniu warunków wykonywania działalności gospodarczej oraz usprawnienia obrotu towarowego z zagranicą w portach morskich, w dniu 2 września 2013 r., decyzją Szefa Służby Celnej nr 16/SC powołano Zespół do spraw ułatwienia obsługi i uproszczenia formalności związanych z obrotem towarowym w portach morskich.

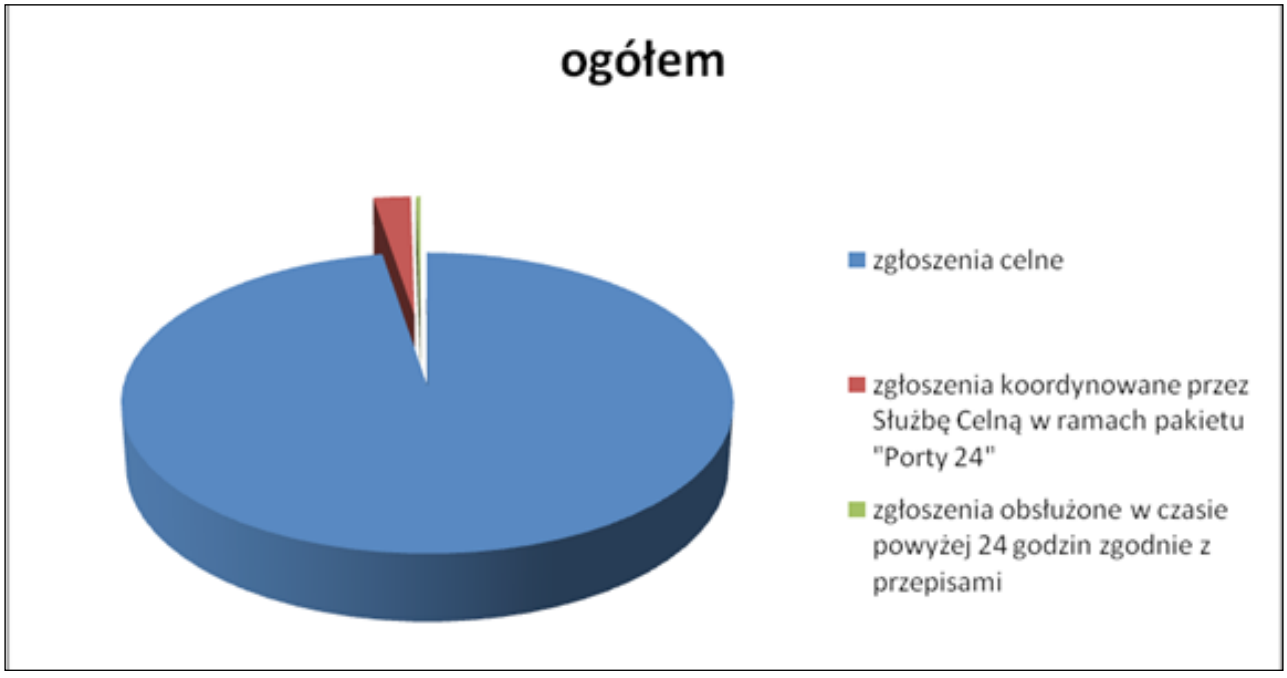
Zadaniem Zespołu było m.in.:

1) przygotowanie propozycji rozwiązań w zakresie przygotowania Służby Celnej do wdrożenia koncepcji zmniejszenia uciążliwości importowych procedur kontrolnych towarów przez polskie porty morskie,
2) przegląd procedur obowiązujących w zakresie obsługi obrotu towarowego w portach morskich;
3) zidentyfikowanie barier utrudniających sprawną obsługę podmiotów gospodarczych w portach morskich w zakresie obrotu towarowego z zagranicą i przygotowanie propozycji usprawnień;
4) monitorowanie wdrożenia rozwiązań usprawniających w portach morskich.

Zadania Zespołu nie były ograniczone tylko do wdrożenia rozwiązań wynikających z założeń projektu ustawy (a obecnie obowiązującej już ustawy), ale dotyczyły również identyfikacji barier utrudniających sprawną obsługę podmiotów gospodarczych w urzędach i przygotowania propozycji usprawnień w tym zakresie oraz wymiany na forum Zespołu doświadczeń i dobrych praktyk w zakresie obsługi podmiotów gospodarczych pomiędzy urzędami celnymi obsługującymi porty morskie.

Zespół rekomendował, aby przy wdrożeniu projektu „Porty 24h" oprócz narzędzi prawnych stosować wskazane rozwiązania informatyczne.

Wyniki wdrożonego „pakietu portowego"



Udział zgłoszeń przekraczających 24 godziny w stosunku do ogółu zgłoszeń w morskich izbach celnych w I kwartale 2015r.

	Ilość zgłoszeń ogółem w morskich izbach celnych	Ilość zgłoszeń przekraczających 24h	Udział procentowy
Służba Celna	69816	26	**0,04%**
Inspekcje		168	**0,25%**
Razem		194	0,30%

Ogólna ocena realizacji przez Służbę Celną zadania

Analiza danych wskazuje na zrealizowanie celu, jakim jest obsługa ładunku w porcie w czasie do 24 godzin. Należy uznać, że Służba Celna wypełnia rolę koordynatora, jaką nałożyła na nią ustawa, zaś zapisy ustawy są stosowane przez wszystkich uczestników operacji portowych. Analiza danych wskazuje, że nie wystąpiły przypadki naruszenia terminu 24 godzin bez podstawy prawnej.

Istotne przy tym jest, że wdrożenie ustawy nie było możliwe bez ścisłej współpracy organów celnych, Inspekcji kontrolnych i operatorów portowych oraz bez wsparcia informatycznego.



Port w Gdańsku

Ocena współpracy z Inspekcjami kontrolnymi

Należy pozytywnie ocenić zaangażowanie Inspekcji kontrolnych w realizację zadania, jakim jest optymalizacja czasu dokonywania formalności urzędowych w portach morskich.

Współpraca z Inspekcjami jest stale rozwijana, ustalono i uzgodniono, że Inspekcje po przeprowadzeniu stosownych kontroli nadal będą wydawać swoje rozstrzygnięcia w formie papierowej tak jak dotychczas, jednak Służba Celna będzie dysponować postacią elektroniczną tych dokumentów przekazywaną niezwłocznie po ich wystawieniu. Pozwoli to wyeliminować ewentualne opóźnienia związane z brakiem fizycznego egzemplarza dokumentu. Rozwiązanie to nie wpłynie jednak na te opóźnienia, które wynikają z działania importerów, podyktowanego względami logistycznymi.

Okres pomiędzy zakończeniem formalności ze strony Inspekcji a złożeniem zgłoszenia celnego

Należy odnotować występowanie sytuacji, w których mimo, iż od strony organów administracji wszelkie działania zostały zakończone – zgłoszenie celne nie zostaje złożone.

O ile w przypadku, gdy takie postępowanie wynika z aspektów logistycznych organy administracji nie mają wpływu na czas, w jakim podmiot złoży zgłoszenie, to w przypadku, gdy przyczyną opóźnienia w złożeniu zgłoszenia jest brak narzędzi informatycznych po stronie importera i Inspekcji granicznych – istnieje obszar, w którym można uzyskane wyniki poprawić, czemu służyć ma wprowadzenie możliwości elektronicznego przekazywania niezbędnych dokumentów pomiędzy inspekcjami a Służbą Celną.

Na podstawie „Raportu z wykonania koordynacji kontroli w ramach pakietu „Porty 24"

Wydział Ograniczeń Pozataryfowych
i Single Window
Departament Ceł
Ministerstwo Finansów


DCT w Gdańsku

Środki ochrony roślin

Regulacje prawne dotyczące wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin, ich stosowania i kontrolowania we Wspólnocie zostały ustanowione w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1107/2009 z dnia 21 października 2009 r. dotyczącym wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin i uchylającym dyrektywy Rady 79/117/EWG i 91/414/EWG (Dz. Urz. UE L 309 z 24.11.2009, str. 1 ze zmianami). Rozporządzenie jest elementem krajowego porządku prawnego i obowiązuje bezpośrednio. Jednakże, aby mogło być w pełni wykonalne, niezbędnym było wprowadzenie uzupełniających przepisów krajowych. W polskim porządku prawnym zagadnienia związane z obrotem, stosowaniem i kontrolą środków ochrony roślin a także zadania i właściwość organów administracji publicznej oraz jednostek organizacyjnych w zakresie wykonania przepisów rozporządzenia nr 1107/2009 zostały uregulowane w ustawie z dnia 8 marca 2013 r. o środkach ochrony roślin (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 547).

Zgodnie z w/w regulacjami do obrotu w Polsce mogą być wprowadzane środki ochrony roślin, które uzyskały zezwolenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w opakowaniach szczelnie zamkniętych, nieuszkodzonych, zaopatrzonych w zatwierdzoną etykietę, sporządzoną w języku polskim oraz dodatkowo muszą spełniać wymagania określone w zezwoleniu na wprowadzanie do obrotu środka ochrony roślin. Minister właściwy do spraw rolnictwa prowadzi rejestr środków ochrony roślin, które uzyskały zezwolenie na wprowadzanie do obrotu. Rejestr dostępny jest pod adresem: https://bip.minrol.gov.pl/Informacje-Branzowe/Produkcja-Roslinna/Ochrona-Roslin/Rejestr-Srodkow-Ochrony-Roslin. Można w nim sprawdzić czy konkretny środek posiada zezwolenie oraz zweryfikować treść etykiety.

Warunek uzyskania w/w zezwolenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie obejmuje środków ochrony roślin przeznaczonych do stosowania w innym



Środki zatrzymane w Oddziale Celnym Drogowym w Dorohusku

państwie członkowskim albo państwie trzecim, wprowadzanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (w celu ich przemieszczania lub składowania). Jednakże podmiot, który zmierza wprowadzić je na terytorium RP, powinien poinformować o tym fakcie właściwego ze względu na miejsce wprowadzenia tych środków, wojewódzkiego inspektora ochrony roślin i nasiennictwa, w terminie 7 dni przed wprowadzeniem. Z kolei inspektor powinien przekazać uzyskane informacje organom celnym właściwym dla miejsca wprowadzenia tych środków na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Zezwolenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie jest także wymagane w przypadku wprowadzania do obrotu środków ochrony roślin do celów badań lub rozwoju (wymagane jest wówczas pozwolenie do celów przeprowadzenia próby) oraz dla środków, którym udzielono pozwolenia na handel równoległy.

W ciągu ostatnich lat obserwowana jest rosnąca liczba nielegalnych środków ochrony roślin pojawiających się na



Środki zatrzymane w Oddziale Celnym Drogowym w Dorohusku



rynkach w wielu krajach europejskich, w tym na rynku polskim. Zjawisko to jest również spotykane na granicach zewnętrznych Unii Europejskiej. Na przykład w Izbie Celnej w Białej Podlaskiej w 2013 r. ujawniono ok. 830 litrów i 230 kg środków ochrony roślin niezgłoszonych do kontroli celnej, w 2014 r. było to już ponad 1500 litrów i 885 kg środków ochrony roślin. Z kolei w 2015 r. tylko od stycznia do końca maja zatrzymano ponad 1000 litrów i 640 kg środków ochrony roślin. Przemytnicy najczęściej próbowali wprowadzić chemikalia przez przejścia graniczne leżące na granicy z Ukrainą. Zatrzymane środki ochrony roślin, według etykiet sporządzonych w języku innym niż język polski, miały być insektycydami, fungicydami i herbicydami do stosowania w uprawach zbóż i rzepaku, a także w sadownictwie oraz uprawach jagodowych i warzywniczych. Większość przemycanych chemikaliów okazała się jednak podróbkami środków legalnie dostępnych na rynku (często przeznaczonych wyłącznie dla użytkowników profesjonalnych).

Poza ujawnieniami prób przemytu, w maju 2014 r. funkcjonariusze celni z Izby Celnej w Białej Podlaskiej udaremnili największą, jak dotąd, jednorazową próbę wprowadzenia do Polski nielegalnych środków ochrony roślin (bez etykiet, niepodsiadających zezwolenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi). Dzięki współpracy z Europejskim Urzędem ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF) zatrzymali wówczas ciężarówki, a w nich 21 ton nielegalnych i podrobionych pestycydów. Towar jechał z Chin.

Nielegalne środki ochrony roślin stanowią zagrożenie dla zdrowia człowieka i środowiska. Stosowanie środków ochrony roślin niewiadomego pochodzenia wiąże się z dużym ryzykiem, zarówno dla rolników i sadowników (poprzez zniszczenie upraw, możliwość zatruć i poparzeń podczas wykonywania oprysków), jak również konsumentów spożywających żywność mogącą zawierać toksyczne pozostałości nieznanych, niezarejestrowanych substancji aktywnych oraz zanieczyszczeń, które w legalnych środkach ochrony roślin nie występują. Dlatego niezmiernie ważne jest podejmowane działań w celu przeciwdziałania napływowi na teren nie tylko Polski, ale całej Unii Europejskiej tych niebezpiecznych produktów.

W celu wzmocnienia współpracy Służby Celnej i Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w zakresie skutecznej realizacji zadań wynikających z ustawy o środkach ochrony roślin oraz zapobiegania nielegalnemu przywozowi środków ochrony roślin, Szef Służby Celnej Jacek Kapica i Główny Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa Tadeusz Kłos podpisali w dniu 20 marca 2015 r. porozumienie w sprawie współdziałania w zakresie nadzoru nad przemieszczaniem i wprowadzaniem do obrotu środków ochrony roślin.

Porozumienie przewiduje wzajemną pomoc w wykonywaniu czynności kontrolnych, wymianę doświadczeń i informacji dotyczących przywozu środków ochrony roślin, wspólne szkolenia oraz udział przedstawicieli organów w grupie roboczej ds. zwalczania nielegalnego przemieszczania pestycydów ONIP (Network of National Competent Authorities fighting the illegal international trade of pesticides) działającej przy OECD.

rew. Anna Fedoruk
Konsultant ds. ograniczeń pozataryfowych
Izba Celna w Białej Podlaskiej

Środki ochrony roślin – te również są podrabiane na masową skalę

Jak pokazują statystyki Izby Celnej w Białej Podlaskiej od 2014 r. gwałtownie nasilił się przemyt środków ochrony roślin. Można śmiało powiedzieć, że to nowy trend na granicy. Przy czym, jak potwierdzają analizy ekspertów, znacząca część tych środków to towary podrabiane. Przykładowo w roku 2013 funkcjonariusze bialskiej izby celnej zatrzymali 62 kg środków ochrony roślin, które okazały się podróbkami oryginalnych produktów, podczas gdy w roku 2014 już 18 tys. opakowań. W 2014 roku środki ochrony roślin stanowiły 76,7% wszystkich towarów zatrzymanych w bialskiej izbie celnej z uwagi na naruszenie praw własności intelektualnej (z wyłączeniem papierosów).



Nielegalne środki ochrony roślin celnicy znajdowali m.in. ułożone bezpośrednio na silniku

Wzrost zjawiska pojawiania się na rynku krajowym podrabianych środków ochrony roślin odnotowuje też Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin (PSOR), które wyszło z inicjatywą przeprowadzania dla przedstawicieli wybranych izb celnych cyklu prelekcji dotyczących praw własności intelektualnej. W tym roku ze szkolenia poświęconego podróbkom na rynku środków ochrony roślin skorzystało już blisko pięćdziesięciu funkcjonariuszy Izby Celnej w Białej Podlaskiej, pracujących głównie w granicznych oddziałach celnych. Wśród prelegentów byli przedstawiciele Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Roślin (PSOR), kancelarii prawnych oraz wiodących producentów środków ochrony roślin na świecie.



Jak pokazują statystyki Izby Celnej w Białej Podlaskiej od 2014 r. gwałtownie nasilił się przemyt środków ochrony roślin

Podczas szkolenia, poza aspektami prawnymi, związanymi m.in. z procedurą zatrzymywania i niszczenia tego typu produktów, funkcjonariusze celni poznali też metody identyfikowania podrobionych środków ochrony roślin. Te podstawowe to np. błędy literowe na etykietach czy niewłaściwe kody produktów. Ale okazuje się, że nielegalni producenci wyspecjalizowali się już w kopiowaniu cech produktów oryginalnych i często nieoryginalność towaru może potwierdzić dopiero laboratoryjne badanie składu.

Fałszowanie środków ochrony roślin to nie tylko naruszenie praw własności intelektualnej i przemysłowej producentów; to zorganizowana przestępczość gospodarcza. Niespełniające restrykcyjnych standardów jakościowych, nieznanego składu i pochodzenia, nieprzebadane pod kątem bezpieczeństwa i toksyczności fałszywe środki ochrony roślin mogą stanowić poważne zagrożenie zarówno dla konsumentów żywności pochodzenia roślinnego, jak i dla środowiska naturalnego. Środki produkowane legalnie są badane m.in. pod kątem, jakości. Fałszerze tego nie robią – dla nich liczy się zysk. Obrót takimi środkami pozbawia też poszczególne kraje wpływów z legalnie płaconych podatków.

Dlatego – jak podkreślali eksperci – niezmiernie ważne jest podejmowane wspólnych działań, angażujących różne instytucje na poziomie krajowym i międzynarodowym, w celu przeciwdziałania napływowi na teren Unii Europejskiej tych niebezpiecznych produktów.

Największą jednorazową próbę przemytu do Unii Europejskiej podrabianych środków ochrony roślin udaremnili w maju 2014 r. funkcjonariusze celni z Dorohuska. Dzięki współpracy z Europejskim Urzędem ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych



W 2014 roku środki ochrony roślin stanowiły 76,7% wszystkich towarów podrabianych zatrzymanych w bialskiej izbie celnej (z wyłączeniem papierosów)

(OLAF) zatrzymali wówczas dwie ciężarówki, a w nich 21 ton nielegalnych i podrobionych pestycydów. Towar jechał z Chin. Nielegalność produktów potwierdził Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Lublinie. Dyrektor generalny OLAF-u Pan Giovanni Kessler powiedział wówczas, że *„przemyt podrabianych pestycydów stanowi zagrożenie dla łańcucha żywnościowego, rolników i końcowo dla konsumentów, ponieważ pozwala, aby niebezpieczne produkty trafiały na rynek. Przemyt realizowany jest poprzez szereg złożonych operacji prowadzonych przez organizacje przestępcze. Jednej instytucji jest bardzo trudno przechwycić takich międzynarodowych przemytników (…). Gratuluję polskim celnikom tego sukcesu".*

Nielegalne środki ochrony lubelscy celnicy znajdowali już m.in. w zbiornikach paliwa, kołach zapasowych i siedzeniach pojazdów osobowych, w bagażach podróżnych, w skrytkach konstrukcyjnych autokarów kursowych, w schowku pod naczepą ciężarówki, a nawet ułożone bezpośrednio na silniku pod maską pojazdu.

podkom. Marzena Siemieniuk
Izba Celna w Białej Podlaskiej

Kolejne porozumienia z Wielkopolskim Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Roślin i Nasiennictwa

Mając na uwadze zapewnienie skuteczniej realizacji zadań wynikających z egzekwowania przez Służbę Celną rozwiązań w zakresie przywozu z państw trzecich środków ochrony roślin, w Izbie Celnej w Poznaniu doszło dzisiaj do podpisania porozumienia pomiędzy Wielkopolskim Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Roślin i Nasiennictwa oraz Dyrektorem Izby Celnej w Poznaniu.



Umowa z PIORINa podpisana

Przy okazji spotkania, podpisano również drugie porozumienie dotyczące zapewnienia efektywnego i skutecznego wykonywania zadań w zakresie egzekwowania ograniczeń dotyczących wprowadzanych bezpośrednio z państw trzecich na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej roślin, produktów roślinnych i przedmiotów.

Korzystając z okazji, zaktualizowano również treść aneksu i załącznik do porozumienia z 2007r., dotyczącego kontroli roślin, produktów roślinnych i przedmiotów wyprowadzanych z terytorium RP do krajów trzecich, w tym do Federacji Rosyjskiej.

To był dla nas ważny dzień. Głównie, dlatego, że staliśmy się partnerami w sprawie współdziałania w zakresie nadzoru nad przemieszczaniem i wprowadzaniem do obrotu środków ochrony roślin. Bardzo się z tego cieszymy.

st. rew. Justyna Alejska
Koordynator ds. CITES
Izba Celna w Poznaniu

Celnicy odprawią tylko bezpieczne produkty

Śląscy celnicy zatrzymali ponad 100 tys. sztuk towarów niebezpiecznych lub niespełniających zasadniczych wymagań. Wśród nich rękawice ochronne, odzież dla dzieci i dorosłych osób, rękawiczki kolarskie, zabawki z tworzywa sztucznego i urządzenia mechaniczne.



W pierwszym kwartale 2015 roku funkcjonariusze śląskiej Służby Celnej ujawnili 36 przypadków towarów, które nie spełniały wymogów bezpieczeństwa. Towary zostały wyprodukowane na rynku azjatyckim i zgłoszone do odprawy celnej. Wśród nich były: buty i rękawice ochronne, dziecięca odzież, marynarki, bluzy, swetry dla dorosłych, rękawiczki kolarskie, klocki i zabawki z tworzywa sztucznego. Były też urządzenia mechaniczne i elektryczne takie jak: wzmacniacze, frezarki i obrabiarki, kosiarki elektryczne, tarcze szlifierskie, prostowniki oraz monitory samochodowe.

W trakcie kontroli celnicy sprawdzają bardzo dokładnie, czy sprowadzone towary są bezpieczne. Kontroli podlegają również dokumenty, które potwierdzają, że wyrób jest zgodny z wymaganiami zasadniczymi dyrektyw Unii Europejskiej. Jeżeli pojawiają się wątpliwości mundurowi zatrzymują towar i występują o opinię do właściwej instytucji, np. Inspekcji Pracy, Sanepidu, Inspekcji Handlowej, itp.

W przypadku drobnych nieprawidłowości importer może wykonać zalecenia organu wskazane w opinii, np. przetłumaczyć instrukcję obsługi na język polski, wyposażyć w odpowiednie etykiety odzież, ściągnąć od producenta niezbędne dokumenty, które potwierdzą bezpieczeństwo produktu, itd.

Jeśli zabawki dla dzieci, kosmetyki zawierają szkodliwe substancje chemiczne lub nie można potwierdzić, że maszyny i urządzenia są bezpieczne to importer musi wywieźć taki towar za granicę Wspólnoty.

Służba Celna przywiązuje dużą uwagę do bezpieczeństwa importowanych produktów, które mają być użytkowane w kraju. Bezpieczeństwo konsumentów i użytkowników jest najważniejsze.

Grażyna Kmiecik
Izba Celna w Katowicach



Działania podkarpackiej Służby Celnej w zakresie nadzoru rynku

Realizując zasadę swobodnego przepływu towarów w ramach Jednolitego Rynku we Wspólnocie, państwa członkowskie zobowiązane są do zapewnienia, aby towary spełniały wymagania dotyczące bezpieczeństwa produktów oraz tzw. zasadniczych wymagań określonych w Dyrektywach Nowego Podejścia. Skuteczną formą eliminowania towarów, które mogą stwarzać zagrożenie dla zdrowia i bezpieczeństwa ludzi, jest zatrzymywanie ich przez organy celne przed dopuszczeniem do obrotu. Dlatego też jedną z wielu ról, jakie pełni Służba Celna jest zapewnienie, aby wprowadzane na teren Wspólnoty były tylko towary bezpieczne dla życia i zdrowia ludzi. Organy Celne w tym zakresie działają na podstawie Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 765/2008 z dnia 09 lipca 2008 r., ustanawiające wymagania w zakresie akredytacji i nadzoru rynku odnoszące się do warunków wprowadzania produktów do obrotu i uchylające rozporządzenie (EWG) nr 339/93 (Dz. Urz. UE L 218 z 13.08.2008 r.), przy współpracy z organami nadzoru rynku. W systemie nadzoru rynku, który funkcjonuje w Polsce uczestniczy szereg organów administracji publicznej. System kontroli wyrobów podlegających zasadniczym wymaganiom tworzy Prezes UOKiK, jako organ monitorujący system oraz tzw. organy wyspecjalizowane, odpowiedzialne za poszczególne dyrektywy, o których mowa w art. 38 ust. 2 ustawy z 30 sierpnia 2003 r. o systemie zgodności (Dz. U. z 2010 r. Nr 138, poz. 935 z późn. zm.), tj.: wojewódzcy inspektorzy Inspekcji Handlowej, inspektorzy pracy, Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej, organy Inspekcji Ochrony Środowiska, Prezes Urzędu Transportu Kolejowego, organy nadzoru budowlanego, Prezes Wyższego Urzędu Górniczego, dyrektorzy urzędów morskich, wojewódzcy inspektorzy transportu drogowego oraz Prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, oraz organy kontroli wskazane w ustawie z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. Nr 229, poz.2275, z późn. zm), tj.: Państwowa Inspekcja Sanitarna, Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.



Dzięki badaniom laboratoryjnym niebezpieczne akcesoria nie trafią do dzieci



Rekreacyjna łódź motorowa również nie spełniła wymagań

W przypadku stwierdzenia, że dany produkt wykazuje cechy, które dają podstawę do przypuszczeń, że prawidłowo zmontowany, konserwowany i używany stanowi zagrożenie dla zdrowia, bezpieczeństwa, produktowi nie towarzyszy dokumentacja na piśmie bądź w formie elektronicznej wymagana przez wspólnotowe prawodawstwo harmonizacyjne lub produkt nie jest oznakowany zgodnie z tym prawodawstwem, lub na produkcie umieszczono fałszywe, mogące wprowadzić w błąd oznakowanie CE – organ celny występuje do w/w organów wyspecjalizowanych o wydanie opinii. Organy wyspecjalizowane w ciągu 3 dni roboczych wystawiają opinię, co do spełnienia przez przywożone towary wymagań i ewentualnie wskazują działania, jakie należy podjąć w celu usunięcia stwierdzonych niezgodności. Do najczęściej występujących nieprawidłowości w zakresie spełnienia zasadniczych lub innych wymagań należą: brak oznakowania CE, brak deklaracji zgodności, prawidłowego oznakowania wyrobów właściwymi ostrzeżeniami, brak instrukcji dot. użytkowania, składu chemicznego, danych producenta.

Stosując przepisy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 765/2008 z dnia 9 lipca 2008 r., Izba Celna w Przemyślu skutecznie podejmuje działania w stosunku do przesyłek objętych dyrektywami nowego podejścia i wymagań ogólnego bezpieczeństwa. Tylko w roku 2014 podkarpacka Służba Celna zatrzymała:

- Maszyny – 22 szt.
- Agregaty prądotwórcze – 580 szt.
- Wyroby medyczne – 8 szt.
- Wyroby budowlane – 50 400 szt.
- Odzież – 10.236 szt.

- Łodzie motorowe – 2 szt.
- Zabawki (zestawy do robienia bransoletek) – 294 szt.

Wśród zatrzymań dokonanych przez funkcjonariuszy Izby Celnej w Przemyślu w roku ubiegłym należy wymienić m. in.:

- **Zestawy do robienia sztucznej biżuterii – bransoletek** – w których po przeprowadzonych badaniach w Laboratorium Celnym Izby Celnej w Przemyślu stwierdzono obecność ftalanów, w ilości przekraczającej 120 razy dopuszczalne normy. Z uwagi na przekroczoną dopuszczalną zawartość ftalanów w ilości większej niż 0,1% w stosunku do masy materiału (załącznik XVII do rozporządzenia (WE) nr 1907/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 18 grudnia 2006 r., w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów (REACH)) – elementy zestawów zawieszki z tworzywa sztucznego nie zostały wprowadzone do obrotu.



Zawieszki zgłoszone zostały do odprawy wraz z cały zestawem do robienia bransoletek gumowych

- **stomatologiczne bezprzewodowe urządzenie rentgenowskie, przenośne sterowane i odczytywane cyfrowo,** które w opinii Prezesa Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych nie spełniało wymagań określonych w ustawie z dnia 20 maja 2010 r., o wyrobach medycznych z powodu braku w oznakowaniu i instrukcji używania wyrobu nazwy i adresu wytwórcy oraz nazwy i adresu autoryzowanego przedstawiciela, a także braku na wyrobie i w jego instrukcji używania znaku CE, co skutkowało nie dopuszczeniem wyrobu do obrotu.
- **urządzenie (komputer stacjonarny) do obliczeń algorytmów haszujących w sieciach wirtualnych** nie posiadał oznakowania zgodności CE zgodnie z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 grudnia 2014 r., EMC (2004/108/WE) o kompatybilności elektromagnetycznej, co skutkowało wydaniem negatywnej opinii przez Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej.



Tego urządzenia stomatologicznego także nie można było dopuścić do obrotu

- **Łódź motorowa,** w opinii Urzędu Morskiego w Gdyni przedstawiona rekreacyjna jednostka pływająca nie posiadała oznakowania znakiem CE, jak również nie przedstawiono pisemnej deklaracji zgodności oraz nie dołączono instrukcji obsługi dla użytkownika, co wynika z rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 19 listopada 2004 r., w sprawie zasadniczych wymagań dla rekreacyjnych jednostek pływających (Dz. U. Nr 258, poz. 2584).
- **Odzież – kurtki męskie,** nie spełniały wymagań określonych w przepisach ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r., o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. Nr 229, poz. 2275 z późn. zm.) z uwagi na brak umieszczenia na produkcie lub jego opakowaniu nazwy i adresu importera oraz brak podania składu surowcowego, ·co wynika z przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 1007/2011 z dnia 27 września 2011 r., w sprawie nazewnictwa włókien tekstylnych oraz etykietowania i oznakowania składu surowcowego wyrobów włókienniczych.
- **Wyroby budowlane – bitumiczne pokrycia dachowe – płyty**, które będąc wyrobem budowlanym, nie spełniały wymagań ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r., o wyrobach budowlanych (Dz. U z 2004 r., Nr 92, poz.881 z późn. zm.) oraz Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 305/2011 z dnia 9 marca 2011 r.

mł. asp. Aneta Wilczyńska
koordynator ds. bezpieczeństwa produktów
Izba Celna w Przemyślu

Bezpieczeństwo produktów

W ramach systemu nadzoru rynku, organy celne kontrolują towary przywożone z zagranicy i zapobiegają wprowadzaniu do obrotu wyrobów, które nie spełniają zasadniczych, szczegółowych lub innych wymagań. W przypadku wątpliwości, co do spełnienia przez dany wyrób zasadniczych lub innych wymogów, zwracają się do organów wyspecjalizowanych o wydanie opinii. Negatywna opinia powoduje zatrzymanie takiego wyrobu przed dopuszczeniem go do swobodnego obrotu.

Niebezpieczne zabawki

Zgodnie z zasadniczymi wymaganiami bezpieczeństwa zabawki nie powinny stwarzać zagrożenia dla zdrowia lub ryzyka zranienia w przypadku połknięcia, wprowadzenia do jakiegokolwiek otworu w ciele lub kontaktu ze skórą, śluzówką lub oczami.

W zabawkach przeznaczonych dla dzieci w wieku poniżej 3 lat wymiary samych zabawek, elementów składowych oraz części odłączalnych powinny uniemożliwiać ich połknięcie, wchłonięcie czy wprowadzenie do jakiegokolwiek otworu w ciele dziecka.

Należy pamiętać, że zabawki, które ze względu na swoje cechy i funkcje, są zwykle uważane za odpowiednie lub przeznaczone dla dzieci poniżej 3 roku życia, nie powinny być niebezpieczne dla tych dzieci. W takich przypadkach ostrzeżenie: „zabawka nieodpowiednia dla dzieci poniżej 3 lat", nie zwalnia z obowiązku spełnienia tego wymagania.

Zabawki dostępne na rynku powinny być oznakowane znakiem CE. Producent, poprzez oznakowanie zabawki znakiem CE potwierdza, że jest ona zgodna z zasadniczymi wymaganiami dyrektywy zabawkowej.

Zgodnie z zasadniczymi wymaganiami bezpieczeństwa zabawki muszą być zaprojektowane i wytworzone w taki sposób, aby w celu uniknięcia infekcji, zachorowań i zatrucia, spełniały wymagania dotyczące higieny i czystości.

Kierując się tymi wymaganiami:





W dniu 17 grudnia 2014 r. funkcjonariusze Oddziału Celnego w Szczecinie Urzędu Celnego w Szczecinie zatrzymali zabawki (lokomotywy, autobusy i wagoniki) wykonane z drewna i tworzyw sztucznych, w ilości 52 sztuk. Wątpliwości celników wzbudziło przede wszystkim: brak oznaczenia CE, deklaracji zgodności WE oraz informacji umożliwiających identyfikację zabawki (brak nazwy, numeru partii, serii, modelu). Ponadto ostrzeżenie na zabawce w postaci znaku graficznego ostrzegawczego dotyczącego wieku (nieodpowiednie dla dzieci poniżej 3 lat), było sprzeczne z przewidywanym użytkowaniem zabawki (stwierdzono, że tego rodzaju zabawki przeznaczone są dla dzieci poniżej 36 miesięcy). Towar ten nie został dopuszczony do swobodnego obrotu na podstawie opinii Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Szczecinie i objęty procedurą tranzytu poza granicę UE.





W dniu 5 grudnia 2014 r. w Oddziale Celnym Nabrzeże Łasztownia Urzędu Celnego w Szczecinie zatrzymano popularne wśród dzieci zestawy do robienia bransoletek zawierające kolorowe gumki oraz zawieszki z tworzywa sztucznego. Zawieszki te w ilości 400 opako-

wań (woreczków foliowych) zawierały stężenie ftalanów przekraczające normę wskazaną w Rozporządzeniu (WE) nr 1907/2006 z dnia 18 grudnia 2006 r. w sprawie rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów (REACH). Ftalany to sole i estry kwasu ftalowego, które stosowane są do produkcji tworzyw sztucznych oraz jako rozpuszczalniki. Mogą spowodować uszkodzenia komórek mózgu i zaburzenia hormonalne.

Sprzęt elektroniczny

Inną grupą są sprzęty elektroniczne, które w momencie niespełniania ustalonych przez ekspertów, poprzedzonych długimi badaniami, unijnych norm i przepisów mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia a nawet życia użytkownika.





18 koparek krypto walut – Bitcoin, 3 frezarki do paznokci to towary niespełniające zasadniczych wymagań, co potwierdziły opinie wyspecjalizowanych organów. Orientacyjna wartość zatrzymanych towarów to około 23 tys. złotych.





Kamery do monitoringu, cyfrowe rejestratory obrazu oraz lokalizatory GPS skontrolowali i nie wpuścili do kraju zachodniopomorscy funkcjonariusze Służby Celnej. A wszystko to, ponieważ 81 sztuk elektroniki wzbudziło podejrzenia, co do bezpiecznego użytkowania. Zatrzymane partie towaru nie posiadały instrukcji obsługi w języku polskim, oznakowania CE czy oznaczenia przedstawicieli i producentów. W związku z powyższym funkcjonariusze zwrócili się z wnioskiem o wydanie opinii do Urzędu Komunikacji Elektronicznej, która potwierdziła ich obawy co do braku możliwości dopuszczenia importowanych rzeczy na polski rynek.

st. rachm. Dariusz Ścieżko
– Wydział Przeznaczeń Celnych
rew. Michał Szadokierski – Rzecznik Prasowy
Izba Celna w Szczecinie

Buty ochronne też muszą spełniać wymagania

6 tys. par ochronnych butów zatrzymała śląska Służba Celna. Sprowadzone z Chin obuwie nie spełniało zasadniczych wymagań.

W styczniu 2015 roku (22.01) do odprawy celnej w Oddziale Celnym w Tychach zostały zgłoszone buty ochronne. 6 tys. par obuwia sprowadziła z Chin firma z Bielska-Białej.

Celnicy kontrolując towar zwrócili uwagę, że do butów nie została załączona instrukcja użytkowania. Wątpliwości budziła również deklaracja zgodności towaru oraz brak specjalnych oznaczeń na wyrobie, wymaganych dla środków ochrony indywidualnej.

Funkcjonariusze śląskiej Służby Celnej wystąpili o opinię do Okręgowego Inspektora Pracy w Katowicach.

Opinia potwierdziła wątpliwości funkcjonariuszy, że wyrób nie spełnia zasadniczych wymagań zgodnie z ustawą o systemie zgodności.

Chińskie obuwie ochronne nie zostanie wprowadzone na polski rynek.

Śląscy celnicy w styczniu br. zatrzymali całą serię towarów, które nie spełniały wymagań określonych przepisami prawa. Wśród nich znalazły się: tarcze szlifierki, słuchawki ochronne na uszy, kolorowe pacynki, prostowniki akumulatorowe.

Z końcem 2014 roku dzięki czujności śląskiej Służby Celnej zostały zatrzymane popularne wśród dzieci gumowe zawieszki i bransoletki. Jak się okazało zawierały niebezpieczne dla zdrowia ftalany. Badania laboratoryjne potwierdziły, że zawartość



6 tys.par butów ochronnych zatrzymali celnicy

rakotwórczej substancji została przekroczona od 120 do ponad 400 razy.

Dzięki kontrolom prowadzonym przez Służbę Celną do obrotu nie są dopuszczane towary, które mogą być niebezpieczne.

podkom.Grażyna Kmiecik
Izba Celna w Katowicach

Ochrona własności intelektualnej

Podrabianie i piractwo jest praktykowane odkąd człowiek zaczął zajmować się handlem i jest kontynuowane w prawie każdym sektorze biznesu. Coraz częstsze naruszanie praw własności intelektualnej w handlu towarami stanowi poważny problem globalny.

Obrót towarami naruszającymi prawa własności intelektualnej wyrządza znaczną szkodę uprawnionym, użytkownikom lub grupom producentów oraz przestrzegającym prawa wytwórcom i handlowcom. Taki obrót może również wprowadzać w błąd konsumentów, a w niektórych przypadkach zagraża ich zdrowiu i bezpieczeństwu. W celu zapobiegania wprowadzaniu takich towarów na rynek Unii organy celne zostały uprawnione do egzekwowania praw własności intelektualnej w ramach dozoru celnego i kontroli celnej na podstawie przepisów *rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 608/13 z dnia 12 czerwca 2013 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej przez organy celne oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1383/2003).*

Izba Celna w Szczecinie może wykazać się licznymi zatrzymaniami towarów naruszających prawa własności intelektualnej, dokonywanymi szczególnie w trakcie kontroli przesyłek pocztowych i kurierskich. Z danych wygenerowanych z systemu ochrony własności intelektualnej VINCI-COPIS wynika, że 2014 roku funkcjonariusze Izby Celnej w Szczecinie dokonali 85 zatrzymań towarów naruszających prawa własności intelektualnej, łącznie zatrzymano 44 747 sztuk towarów. Głównie


1400 szt. podróbek markowych wyświetlaczy do telefonów komórkowych miało trafić do odbiorcy w woj. lubuskim. Markowe logo na wyświetlaczach, dla niepoznaki zaklejono czarną taśmą. Wartość przejętego towaru celnicy wyliczyli na przeszło 281 tys. złotych.

zatrzymywanym towarem w tym okresie były telefony komórkowe – smartfony i akcesoria (wyświetlacze, obudowy, słuchawki), a także zegarki naręczne, obuwie sportowe i odzież.






Tykające podróbki – w trakcie kontroli przesyłek nadesłanych z Chin do Polski zachodniopomorscy celnicy często natrafiają na podróbki zegarków znanych firm od sportowych modeli po „eleganckie" chronometry.

Do 12 czerwca 2015 r. dokonano 31 zatrzymań, łącznie 3 078 sztuk towarów naruszających prawa własności intelektualne. Wśród zatrzymanych towarów przeważają zegarki naręczne, okulary przeciwsłoneczne, telefony komórkowe oraz zabawki (samochody).



Cudowna zamiana – podczas kontroli towaru z Chin, którym miały być głośniki samochodowe, celnicy stwierdzili, iż zamiast elektroniki w paczce znajdują się breloki z wizerunkiem postaci z markowej interaktywnej zabawki dla dzieci. Wartość 1520 breloczków, niepochodzących z autoryzowanego przez producentów źródła, liczona w cenie oryginałów przekracza 18 tys. złotych.

Warto zwrócić uwagę na działalność edukacyjną Izby Celnej w Szczecinie w zakresie ochrony praw własności intelektualnej




Przed słonecznym sezonem wakacyjnym funkcjonariusze Służby Celnej podczas kontroli przesyłek z Chin często natrafiają na podróbki markowych okularów przeciwsłonecznych, naruszające prawa własności intelektualnej. Należy pamiętać, iż tanie, podrabiane okulary stanowią bardzo duże zagrożenie, mogące prowadzić do poważnych chorób a w konsekwencji do uszkodzenia wzroku. Tanie szkła, a takie z reguły montowane są w podróbkach, nie zabezpieczają nas przed promieniowaniem ultrafioletowym, mimo posiadania odpowiednich naklejek (np. CE , UV 400) są to z reguły jedynie zabarwione szkła. W tym kontekście wartym podkreślenia i docenienia jest wysiłek, jaki wkładają nasi funkcjonariusze w przechwytywaniu tego typu towarów.

w tym zagrożeń, jakie niesie sprowadzanie czy kupowanie towarów podrabianych czy pirackich, skierowaną szczególnie do dzieci i młodzieży:

- na zaproszenie szkół funkcjonariusze przeprowadzają lekcje, które cieszą się ogromnym zainteresowaniem i zostają, w przypadku niektórych szkół podstawowych na stałe wpisane w ich program edukacyjny,
- udział w corocznej akcji pierwszy dzwonek – Bądź bezpieczny na drodze,
- edukacja młodzieży (studentów), przy okazji ich wizyt w Porcie w Szczecinie,
- materiały informacyjne opracowane w Izbie Celnej np. ulotka „Nie kupuj kota w worku. Nie kradnij cudzej własności"

mł. asp. Urszula Dolna – Koordynator ds. Ochrony Praw Własności Intelektualnej
rew. Michał Szadokierski – Rzecznik Prasowy
Izba Celna w Szczecinie

„Podróbki" nie tylko na bazarach

Wydawać by się mogło, że towary udające markowe sprzedawane są głównie na bazarach. Okazuje się, że nie tylko.

Na bazarach spotyka się je najczęściej. Tak było też w przypadku kontroli funkcjonariuszy Służby Celnej na targowisku w Gołdapi. Na jednym ze straganów znaleziono w sumie 52 sztuki odzieży oznaczonej podrobionymi znakami towarowymi znanych firm sportowych. Wartość zatrzymanego towaru oszacowano na ok. 5 tys. zł.



Zarekwirowana podrobiona odzież

Znacznie więcej, bo ponad 700 sztuk odzieży nielegalnie oznaczonej znakami towarowymi zatrzymali celnicy w jednym z centrów handlowych w Olsztynie.

Wizyta w sklepie była konsekwencją spływających do Izby Celnej informacji o „podróbkach" sprzedawanych w legalnie prowadzonym sklepie. To centrum handlowe jest usytuowane przy jednej z głównych ulic przelotowych Olsztyna. Celnicy w środku znaleźli kilkaset sztuk odzieży, głównie dziecięcej, z postaciami z kreskówek ze znanych wytwórni filmowych. Celnicy wszczęli postępowanie w sprawie sprzedaży nielegalnego towaru, zaś funkcjonariusze Straży Granicznej, którzy także brali udział w kontroli, ukarali mandatami prowadzących sklep cudzoziemców za nieposiadanie przy sobie wymaganych dokumentów.

podinsp. Ryszard Chudy
Izba Celna w Olsztynie

Wspólne kontrole targowiskowe

19 lutego br. funkcjonariusze lubuskiej Służby Celnej we współpracy z policjantami Komisariatu Policji w Kostrzynie nad Odrą zatrzymali podróbki towarów o wartości rynkowej ponad 75 tys. złotych. Towary oferowane jako oryginały znajdowały się na jednym ze stoisk kostrzyńskiego bazaru.

Tym razem funkcjonariusze z patrolu targowiskowego UC w Gorzowie Wlkp., wspólnie z kostrzyńskimi policjantami, objęli działaniami prewencyjnymi bazar w przygranicznym Kostrzynie n/O.

Na jednym ze stoisk patrolujący zauważyli kilka toreb ze znakami towarowymi znanej firmy sportowej. Okazało się, że są to typowe



Patrol targowiskowy

podróbki. Dokładna kontrola wykazała, że na stoisku znajdowało się aż 519 sztuk różnego rodzaju toreb sportowych i plecaków oznaczonych zastrzeżonymi znakami słowno-graficznymi znanych firm o zasięgu światowym.

Z informacji uzyskanych od sprzedającego wynikało, że ujawnione torby i plecaki, podszywające się pod oryginały znanych producentów, wytwarzana są prawdopodobnie w Polsce.

Sprawę przekazano wraz ze sporządzoną dokumentacją do Referatu Dochodzeniowo-Śledczego w Gorzowie Wlkp.

Jak widać zapoczątkowana 15 marca 2014 r. idea patroli targowiskowych przynosi kolejny raz wymierne rezultaty. Od początku funkcjonowania patroli na lubuskich bazarach i targowiskach zatrzymanych zostało ponad 3.300 szt. różnego rodzaju odzieży oraz dodatków z nielegalnie naniesionymi znakami towarowymi znanych firm o szacunkowej wartości 1.200.000 zł.

asp. Mirosław Tomaszewski
Izba Celna w Rzepinie



Podróbki towarów

Tysiące podróbek w bułgarskiej ciężarówce

Funkcjonariusze podlaskiej Służby Celnej przechwycili duży transport podrabianych towarów. W bułgarskiej ciężarówce zatrzymanej do kontroli w Budzisku celnicy znaleźli blisko 3 500 par butów sportowych, 15 000 sztuk odzieży oraz ponad 800 toreb nielegalnie oznaczonych znakami znanych marek.

Transport wpadł w ręce celników w pobliżu polsko-litewskiej granicy w Budzisku. Z dokumentów przedstawionych przez 32-letniego Bułgara wynikało, że wiezie on z Łotwy do Holandii tekstylia. Po prześwietleniu ciężarówki urządzeniem rentgenowskim funkcjonariusze postanowili dokładnie sprawdzić zawartość naczepy.



W tirze znajdowały się torebki z podrobionymi znakami towarowymi znanych marek



Podlascy celnicy podczas kontroli bułgarskiej ciężarówki

Podczas rewizji okazało się, że przewożone w kartonach i workach obuwie, odzież oraz torby oznaczone są znakami towarowymi kilkudziesięciu znanych, światowych marek.

Jakość wykonania oraz wygląd towarów, zatrzymanych w Budzisku mogły świadczyć, że są to podróbki. Służba Celna zatrzymała towar z podejrzanego transportu. Celnicy poinformowali o zatrzymaniu przedstawicieli firm (właścicieli praw do chronionych znaków), którzy potwierdzili, że przejęte towary faktycznie są podróbkami.

W sprawie zostało wszczęte dochodzenie, które prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Suwałkach. Osobom, które zajmują się obrotem wyrobami bezprawnie oznaczonymi zarejestrowanymi znakami towarowymi grozi kara pozbawienia wolności nawet do 5 lat.

st. rachm. Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Białymstoku



Podróbki zatrzymane przez celników z Budziska

Służba Celna zatrzymuje tysiące podrobionych towarów

Wśród najczęściej zatrzymywanych przez lubelskich celników towarów podrabianych są odzież, obuwie, nierzadko okulary i zegarki, a ostatnio coraz częściej – także środki ochrony roślin.

Tysiące podróbek markowych towarów wpadło na granicy w Dorohusku

Skórzana „markowa" torebka za 4 zł? Odzież z logo światowego producenta, ale z „literówką" w nazwie firmy? Ponad 13 tys. sztuk podrabianej odzieży, akcesoriów modowych i elektroniki zatrzymali w lutym br. funkcjonariusze Służby Celnej z Dorohuska. Towar w dwóch ciężarówkach jechał z Panamy, przez Niemcy, na Ukrainę. To drugi, co do wielkości przemyt podróbek udaremniony w tym roku na polskim odcinku wschodniej granicy Unii Europejskiej.



Podrabiane zegarki funkcjonariusze celni i straży granicznej z Terespola znaleźli m.in. w kartonie po soku



Ponad 13 tys. sztuk podrabianej odzieży, akcesoriów modowych i elektroniki zatrzymali w lutym br. funkcjonariusze Służby Celnej z Dorohuska

Już na etapie kontroli dokumentów podejrzenia funkcjonariuszy wzbudziła wskazana w nich niska wartość towaru – np. rzekomo „markowe" klapki w cenie 9 zł czy torebki skórzane po 4 zł za sztukę, a także występujące rozbieżności w danych. Wątpliwości nasuwała też słaba, jakość przewożonych rzeczy. Były to produkty oznaczone logo znanych światowych marek, jednak, jak zauważyli celnicy, wykonane z gorszych materiałów, a w niektórych przypadkach nawet niewłaściwie oznakowane. Na przykład umieszczone na towarach logo po bliższym przyjrzeniu okazywało się lustrzanym odbiciem oryginalnego znaku, w nazwach występowały pomyłki literowe, a wskazany na metkach kraj pochodzenia nie odpowiadał informacji podanej w dokumentach.

W efekcie żmudnej, kilkunastodniowej kontroli, w ręce mundurowych wpadło w sumie 13.045 sztuk odzieży, obuwia,

torebek, galanterii skórzanej, okularów i biżuterii oraz elektroniki, na których znaki znanych producentów umieszczono w sposób nielegalny i z naruszeniem praw własności intelektualnej. W sumie należało dokładnie sprawdzić blisko czterdzieści ton towaru–- pomysł przemytników był, bowiem taki, że z towarami legalnymi wymieszali te nielegalne.

O zdarzeniu Służba Celna powiadomiła kancelarie prawne reprezentujące właścicieli praw do znaków towarowych. Podejrzenia dotyczyły aż osiemdziesięciu jeden – w większości ekskluzywnych – marek, wśród których znalazły się też występujące wyłącznie na rynku amerykańskim i nieznane w Europie. Wszyscy właściciele potwierdzili, że zatrzymany przez funkcjonariuszy towar to podróbki.

Kolejne pół tysiąca sztuk podrabianych akcesoriów modowych zatrzymała Służba Celna na przejściu w Dorohusku już miesiąc później, w marcu br.

Towar przewoziła w rzeczach osobistych 63-letnia obywatelka Ukrainy. Gdyby wyroby były oryginalne kosztowałyby na wolnym rynku ponad pół miliona złotych.

Mercedesa na ukraińskich numerach rejestracyjnych, którego kobieta była pasażerką, skontrolowali celnicy z komórki zwalczania przestępczości z Białej Podlaskiej. Szybko okazało się, że Ukrainka, poza przewożonymi w bagażu rzeczami osobistymi, ma także ponad 500 szt. różnego rodzaju akcesoriów i dodatków odzieżowych sygnowanych logo znanych producentów. Chusty, paski, okulary słoneczne wraz z etui, zegarki i obuwie sportowe poupychane były w torbach podróżnych oraz w podwójnych dnach kartonów z rzeczami osobistymi.

Podróżna przyznała, że towar jest jej własnością. Cały asortyment kupiła na bazarze w Odessie i wiozła, jako prezenty dla znajomych i rodziny w Polsce. Twierdziła, że nie wiedziała, iż kupione przez nią przedmioty mogą być podróbkami.

Dwieście par „luksusu" na granicy w Hrebennem

Ponad dwieście par okularów przeciwsłonecznych sygnowanych logo znanych projektantów zatrzymali w marcu br. funkcjonariusze Służby Celnej na przejściu granicznym w Hrebennem. Towar przemycał kierowca ukraińskiego autokaru. Okulary ukryte były w luku sypialnym.



Służba Celna często zatrzymuje okulary z bezprawnie użytym logo znanych firm



Towar zatrzymany w Dorohusku jechał z Panamy na Ukrainę

Podróbki na granicy w Terespolu

Kilkaset zegarków, pasków i bransolet z bezprawnie użytymi znakami firmowymi zatrzymali na granicy z Białorusią w Terespolu funkcjonariusze Służby Celnej i Straży Granicznej. Nielegalny towar próbowała przemycić do Polski 48-letnia obywatelka Armenii. W podręcznym bagażu kobiety – pasażerki pociągu relacji Moskwa-Warszawa –funkcjonariusze znaleźli 295 zegarków oraz 130 pasków i bransolet do zegarków. Nielegalne towary ukryte były w podwójnych dnach trzech toreb podróżnych, a także w opakowaniu po chusteczkach higienicznych i kartonie po napoju.

Kobieta wyjaśniła, że zegarki i pozostałe akcesoria dostała od znajomej w Moskwie. Towar miała dostarczyć do Warszawy, a za przysługę obiecano jej zarobek w kwocie dwóch dolarów od każdego przemyconego zegarka – w sumie 590 dolarów.

Przeciwko wszystkim tym podróżnym funkcjonariusze celni wszczęli postępowania karne skarbowe. Każdy z nich stracił też nielegalny towar. Ale przewożąc przez granicę podróbki narazili się oni również na odpowiedzialność karną w związku z naruszeniem przepisów ustawy *Prawo własności przemysłowej,* za co może grozić kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

***

W 2014 r. funkcjonariusze Służby Celnej z województwa lubelskiego zatrzymali na granicy i wewnątrz kraju ponad 43 tys. szt. towarów podrabianych (z wyłączeniem wyrobów tytoniowych). Były to m.in. zegarki, okulary, odzież, obuwie, elektronika oraz środki ochrony roślin.

podkom. Marzena Siemieniuk
Izba Celna w Białej Podlaskiej

Kontrola przepływu odpadów na przykładzie działań Służby Celnej na podkarpackim odcinku polsko-ukraińskiej granicy

Ochrona środowiska poprzez kontrolowanie przepływu przez granice państw odpadów jest istotnym aspektem ze względu na ochronę naszego naturalnego środowiska, a tym samym zdrowia i życia ludzi, zwierząt i roślin. Aby zapobiec nielegalnemu przewożeniu odpadów, które niejednokrotnie niewłaściwie wykorzystywane i składowane stanowią bardzo poważne zagrożenie dla środowiska naturalnego, a także, aby zapobiec zjawisku wywożenia do ubogich krajów afrykańskich, azjatyckich produktów ubocznych przemysłu, stanowiących niejednokrotne odpady niebezpieczne, 22 marca 1989 roku podpisano w Bazylei umowę międzynarodową, dotyczącą kontroli transgranicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych – zwaną Konwencją Bazylejską.



Wśród zatrzymywanych odpadów znajdują się często części pojazdów

Konwencja, która ma 170 członków (państwa będące stronami Konwencji), ma na celu ochronę zdrowia ludzkiego i środowiska przed szkodliwymi skutkami wynikającymi z wytwarzania, zarządzania, transgranicznego przemieszczania i unieszkodliwiania odpadów niebezpiecznych. Weszła ona w życie w 1992 roku. Konwencja bazylejska stała się podstawą do opracowania i wdrożenia przepisów wspólnotowych i krajowych w zakresie transgranicznego przemieszczania odpadów.

Nowelizacja ustawy o Służbie Celnej w 2009 roku nadała Służbie Celnej szersze uprawnienia, w tym zakresie prowadzenia postępowań karnych w zakresie transgranicznego przemieszczania odpadów.

Służba Celna realizuje zadania w zakresie wykrywania naruszeń w zakresie transgranicznego przemieszczania odpadów od wielu lat,

W ostatnich latach na przejściach podległych Izbie Celnej w Przemyślu notowany jest znaczny wzrost działań podejmowanych przez Służbą Celną w zakresie realizacji zadań związanych z ochroną środowiska. Zadania te były realizowane przez ograny celne także przed wejściem Polski do Unii Europejskiej, niemniej jednak po akcesji rola Służby Celnej w tym zakresie nabrała większego znaczenia, w związku z faktem, iż pełni ona służbę na zewnętrznej granicy UE.

W latach 2010-2012 nie stwierdzono spektakularnych zatrzymań towarów naruszających przepisy o transgranicznym przemieszczaniu odpadów. Liczba zatrzymań znacząco wzrosła od 2014 r. (2010 – 2 przypadki, 2011 – 1 przypadek, 2012 – 6 przypadków, 2013 – 9 przypadków, 2014 – 45 przypadków). Tylko w okresie styczeń–maj 2015, Służba Celna na Podkarpaciu wykryła już 44 takich przypadków.

W związku z faktem, iż zgodnie z przepisami odpadem jest każda substancja lub przedmiot, których posiadacz pozbywa się, zamierza się pozbyć lub do których pozbycia się jest obowiązany, jako odpady mogą być zatrzymane różnorodne towary.

Również jednostki podlegle przemyskiej Izbie Celnej dokonują zatrzymań różnego rodzaju towarów, które zostały zaklasyfikowane, jako odpad np.: części samochodowe, używane samochody, katalizatory, złomy metali kolorowych, mosiądzu, brązu lub żywność przeterminowana. Np. 2 marca 2010 r. na przejściu granicznym w Barwinku zatrzymano transport 6600 kg przeterminowanych, łuskanych orzechów i bakalii. Towar przewożony



Złom metali kolorowych zatrzymany na granicy

był bez stosownych dokumentów do jednej z wytwórni cukierniczych.

W przypadku braku interwencji Służby Celnej towar trafiłby do zakładu i tym samym do produkcji różnego rodzaju wyrobów cukierniczych. Spożywanie przeterminowanych orzechów i bakalii, ze względu na obecność szkodników, bakterii i grzybów chorobotwórczych, aflatoksyn, powodować może różnego rodzaju choroby u osób spożywających takie produkty.

Od roku 2014 zauważalny jest wzrost prób przemytu na teren UE złomów metali kolorowych (brązu, miedzi, mosiądzu itp.) bez wymaganych przepisami prawa dokumentów. Na terenie Podkarpacia w roku 2014 Służba Celna stwierdziła 45 ujawnień nielegalnego przemieszczania odpadów (zatrzymanie około 24 347 kg złomu metali). Natomiast do dnia 28 maja 2015r. funkcjonariusze celni wykryli 44 próby przemytu odpadów (9 182 kg).

Złom metali kolorowych stanowi cenny surowiec, jednak ujawniane próby przemytu dotyczą przypadków niezgłaszania towarów do odprawy, brak jest jakichkolwiek dokumentów, w tym załącznika VII i dodatkowo przemieszczanie odbywa się przez przejście graniczne w Medyce, które nie jest przejściem wyznaczonym do transgranicznego przemieszczania odpadów.

Podkarpacka Służba Celna zatrzymuje nie tylko odpady przywożone do Polski, ale także, zgodnie z zasadami Konwencji bazylejskiej wywożone poza UE np. 28 kwietnia 2015r. na przejściu granicznym w Medyce zatrzymano 5940 kg odpadów, które zgodnie z oceną przedstawioną przez WIOŚ w



Złom miedzi to często zatrzymywany odpad na podkarpackiej granicy

Rzeszowie Delegaturę w Przemyślu, zostały zakwalifikowane do kodu 16 01 04* – odpady spoza listy, niebezpieczne, w stosunku do którego obowiązuje zakaz wywozu poza UE i OECD, stwierdzając, że brak jest niezbędnych informacji do oceny czy stanowią one zagrożenie dla środowiska i ludzi.. Odpady w postaci fragmentów samochodów, części były przewożone z Litwy na Ukrainę.

kom. Małgorzata Czesak
Koordynator ds. ochrony środowiska
Izba Celna w Przemyślu

ODPADY

Do zadań i obowiązków Służby Celnej należy m.in. ochrona środowiska w zakresie kontroli obrotu z zagranicą substancjami zubażającymi warstwę ozonową (SZWO), fluorowanymi gazami cieplarnianymi (ODS), substancjami i mieszaninami chemicznymi, organizmami genetycznie zmodyfikowanymi (GMO) czy odpadami.

Służba Celna kontroluje odpady na granicach, w trakcie kontroli drogowych, europejskich akcji kontrolnych IMPEL oraz w oddziałach celnych. Kontrole polegają na sprawdzeniu dokumentacji, która jest wymagana w przypadku legalnego przewozu odpadów oraz stwierdzeniu, czy dany towar może być odpadem czy też nie. Organami uprawnionymi do kontroli odpadów w przywozie, wywozie i tranzycie są organy Inspekcji Transportu Drogowego, Straży Granicznej i Służby Celnej, które wraz z wojewódzkimi organami ochrony środowiska zapobiegają nielegalnemu przemieszczaniu odpadów. Organem odpowiedzialnym za kontrole i nadzór nad odpadami jest Główny Inspektor Ochrony Środowiska.

IMPEL to Europejska Sieć Wdrażania i Egzekucji Prawa Ochrony Środowiska utworzona w 1992 r., którą stanowią przedstawiciele administracji publicznych z 34 państw – UE, Republiki Macedonii, Turcji, Albanii, Islandii, Szwajcarii i Norwegii – związani z wdrażaniem i egzekucją prawa UE w zakresie międzynarodowego przemieszczania odpadów. Projekt „Europejskie Akcje Inspekcyjne" w ramach IMPEL to okresowe wspólne akcje kontrolne służb odpowiedzialnych za kontrolę międzynarodowego przemieszczania odpadów przeprowadzane na granicach, drogach krajowych i w portach.

W przeprowadzonej w dniu 30 marca 2015 r. akcji kontrolnej w ramach projektu IMPEL udział wzięły następujące służby: WIOŚ w Szczecinie (koordynator akcji) oraz WIOŚ Delegatura w Koszalinie, Straż Graniczna – Placówki w Szczecinie, w Kołobrzegu i w Darłowie, WITD w Szczecinie oraz Oddział w Koszalinie, IC w Szczecinie IZPW Referat Grupa Mobilna w Szczecinie i Graniczny Referat Zwalczania Przestępczości w Kołobrzegu. W trakcie akcji skontrolowanych zostało 16 transportów, w tym 1 transport transgranicznego przemieszczania odpadów – stłuczka szklana z wynikiem pozytywnym.

Na terenie Terminala Promów Morskich w Świnoujściu, funkcjonariusze zachodniopomorskiej Służby Celnej zatrzy-

mali do kontroli samochód ciężarowy należący do polskiego przewoźnika.

Kierowca pojazdu do kontroli przedstawił dokument CMR, z którego wynikało, że w pojeździe przewożone są opakowania z papieru i tektury oraz opakowania z tworzyw sztucznych o łącznej wadze 24 680 kg.

Po otworzeniu części ładunkowej stwierdzono sprasowane wymieszane odpady różnego rodzaju takie jak papier, puszki aluminiowe, butelki PET, folia. Kierowca nie posiadał żadnych dokumentów dotyczących transportu oraz potwierdzających przeprowadzenie procedury powiadomienia właściwych organów o transgranicznym przemieszczaniu odpadów.

Po konsultacji z Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Środowiska, uznano, że transport jest nielegalny. Powiadomiono Głównego Inspektora Ochrony Środowiska w Warszawie o próbie nielegalnego transgranicznego przemieszczania odpadów, a pojazd zatrzymano do jego dyspozycji.

Na świnoujskim Terminalu Promowym, celnicy zatrzymali do kontroli dwie ciężarówki, w których przewożone były niekompletne i uszkodzone cztery samochody osobowe. Ich numery identyfikacyjne VIN były zatarte, a słupki środkowe karoserii wycięte.

Celnicy ustalili, że samochody pochodziły ze szwedzkiej firmy zajmującej się złomowaniem pojazdów. Trafić miały do jednej z firm w województwie śląskim.

Funkcjonariusze podejrzewając, że mają do czynienia z odpadem powiadomili Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, który w wydanej opinii potwierdził podejrzenia celników. W rezultacie naczepy wraz z ładunkiem zostały zatrzymane do dyspozycji Głównego Inspektora Ochrony Środowiska.



„Samochodowy" złom ze Szwecji, zatrzymany w Świnoujściu

Na terenie Terminala Promów Morskich w Świnoujściu, zachodniopomorscy funkcjonariusze Służby Celnej zatrzymali do kontroli samochód ciężarowy, który wg towarzyszących przesyłce dokumentów, powinien przewozić trzy używane pojazdy.

Po otworzeniu części ładunkowej ciężarówki stwierdzono 2 samochody marki BMW z całkowicie ściętymi dachami oraz słupkami, bez szyb, z powyrywaną instalacją elektryczną, wyłamanymi elementami plastikowymi oraz przednią połowę samochodu BMW. Kierowca nie posiadał dokumentów potwierdzających dochowania procedury powiadomienia właściwych organów o transgranicznym przemieszczaniu odpadów. Po konsultacji z Wojewódzkim Inspektoratem Ochrony Środowiska uznano, że transport jest nielegalny.





Samochodowe wraki zatrzymane przez zachodniopomorskich funkcjonariuszy celnych

mł. asp. Urszula Dolna
st. asp. Piotr Kukawski
Izba Celna w Szczecinie

Sprzęt elektroniczny okazał się odpadem

Prawie 4,5 tony uszkodzonych urządzeń elektronicznych i elektrycznych pochodzących ze Stanów Zjednoczonych zatrzymali funkcjonariusze łódzkiej Służby Celnej. Towar zgłoszono do odprawy celnej jako sprzęt, który po dokonaniu napraw miał trafić na rynek.

Celnicy z Urzędu Celnego I w Łodzi mieli jednak poważne podejrzenia co do jakości i dalszego przeznaczenia towaru przedstawionego przez importera. Zgłoszone stacje dyskietek, dyski twarde, ładowarki i zasilacze, myszy komputerowe i monitory, kamery video i odtwarzacze dvd nosiły nie tylko ślady użytkowania, ale poważnego zużycia. Na niektórych widniały specjalne oznaczenia o nieprzydatności sprzętu do dalszej sprzedaży. Ponadto urządzenia przewożone były bez opakowań jednostkowych. Nie zabezpieczono ich także przed ewentualnymi uszkodzeniami.

Wygląd towaru i sposób transportu dawały funkcjonariuszom Służby Celnej podstawy, by nie dopuścić importowanych urządzeń do obrotu i zaklasyfikować je jako odpady. Zwrócili się więc do Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Łodzi z wnioskiem o wydanie stosownej opinii. Inspektorat potwierdził podejrzenia celników. Zakwestionowany towar został uznany za odpady, których przemieszczanie powinno odbywać się na podstawie uprzedniej zgody. Importer nie dysponował jednak takim dokumentem. Sprawa trafiła do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska , który potwierdził, że wszystkie sprowadzone urządzenia stanowią odpady, niektóre z nich uznając nawet za odpady niebezpieczne i nakazał importerowi utylizację odpadów na terenie kraju.

Służba Celna podejmuje skuteczne działania mające na celu zagwarantowanie bezpieczeństwa towarów, które wprowadzane są na teren Unii Europejskiej. Ma to ogromne znaczenie, gdyż skutkuje eliminacją z rynku towarów niebezpiecznych zarówno dla ewentualnych konsumentów, jak i środowiska naturalnego.



Sprzęt elektroniczny okazał się odpadem



Sprzęt z etykietą informującą o niezdatności do sprzedaży

mł. rew. Marta Zbaliszyn
Izba Celna w Łodzi

Niebezpieczne farmaceutyki w rękach podlaskich celników

Blisko 30 tysięcy tabletek i ampułek z lekarstwami zawierającymi sterydy i hormony przechwycili funkcjonariusze podlaskiej Służby Celnej podczas kontroli paczek w białostockim oddziale jednej z firm kurierskich.

Podejrzane paczki wysłane były z Łomży do kilku odbiorców w Polsce. Po prześwietleniu przez celników kartonów







i ich otwarciu okazało się, że we wnętrzu znajdują się wyprodukowane m.in. w Indiach i Iranie farmaceutyki zawierające hormony wzrostu, hormony płciowe oraz sterydy anaboliczne takie jak somatropina, oksymetolon i nandrolon. Służba Celna zatrzymała przesyłki z farmaceutykami. Ich czarnorynkowa wartość została oszacowana na ponad 70 tysięcy złotych. W związku z podejrzeniem nielegalnego wprowadzenia lekarstw na terytorium Unii Europejskiej celnicy wszczęli postępowanie karne skarbowe.

Osoby zażywające sterydy anaboliczne poza kontrolą lekarza, kierują się głównie chęcią zdobycia siły i masy mięśniowej w jak najkrótszym czasie, często nie mając pojęcia o pochodzeniu tych środków, składzie chemicznym, dawkowaniu oraz – co najważniejsze – o konsekwencjach.

Do negatywnych skutków zażywania sterydów można zaliczyć choroby układu hormonalnego, układu krwionośnego, rozstrój systemu odpowiedzialnego za gospodarkę wodną w organizmie oraz zmiany psychiczne i osobowościowe – bardzo często nieodwracalne.

st. rachm. Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Białymstoku

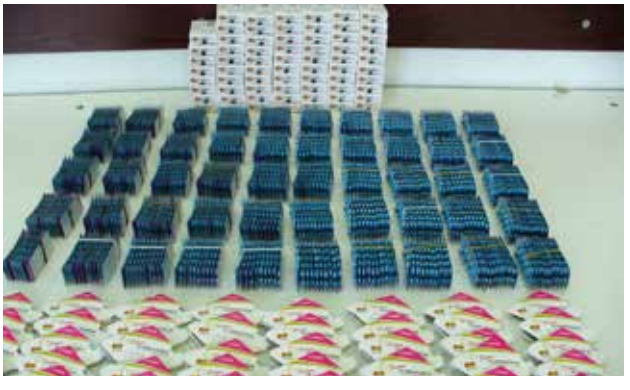
Farmaceutyki w Szczecinie

Jednym z istotnych zadań Służby Celnej związanych z ochroną życia i zdrowia ludzi jest egzekwowanie przepisów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE Nr 608/2013 z 12.06.2013 r. w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej przez organy celne oraz ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne w zakresie obrotu z zagranicą produktami leczniczymi, bowiem ogromne zagrożenie dla zdrowia a nawet życia ludzkiego stanowią podrabiane leki czy też medykamenty niewiadomego pochodzenia.

Warunkiem przywozu z krajów trzecich produktów leczniczych jest uzyskanie pozwolenia wydawanego przez Głównego Inspektora Farmaceutycznego. Ww. ustawą reglamentowany jest także przywóz produktów leczniczych na tzw. własny użytek. Na własne potrzeby lecznicze dopuszczalny jest przywóz pięciu najmniejszych opakowań produktów leczniczych.

Podczas kontroli przesyłek pocztowych funkcjonariusze zachodniopomorskiej Służby Celnej, stwierdzili, iż zamiast deklarowanych prezentów, w paczkach znajduje się 7.866 tabletek na potencję o łącznej wartości przekraczającej 120 tys. złotych, które z naruszeniem prawa próbowano wprowadzić na polski rynek.

Dwukrotnie, w kilkudniowym odstępie czasu, zachodniopomorscy funkcjonariusze Służby Celnej, przejęli nielegalne medykamenty tego samego rodzaju, a mianowicie Fluoksetyny w formie sproszkowanej, która jest stosowana w leczeniu zaburzeń depresyjnych. W obu paczkach stwierdzono po około 5 kg owego specyfiku, czyli łącznie 10 kg, o wartości przekraczającej 800 tys. złotych. W celu stwierdzenia tożsamości proszku niezbędne było zaangażowanie laboratorium celnego, gdyż według opisu przesyłki, w środku miała się znajdować masa perłowa



Ujawnione w paczkach farmaceutyki na potencję

Szczecińscy funkcjonariusze celni przejęli farmaceutyki – tabletki i kapsułki na potencję. Wg towarzyszących paczce dokumentów, jej zawartością powinny być prezenty.

Podczas kontroli okazało się, że przesyłki zawierają medykamenty, które z naruszeniem prawa usiłowano wprowadzić na polski rynek. Wartość przejętych specyfików, to prawie 20 tys. złotych.



Ujawnione opakowania z niebezpieczną substancją psychotropową

Izba Celna w Szczecinie, dzięki sprawnemu działaniu i pracy funkcjonariuszy celnych, systematycznie zatrzymuje nielegalne leki i medykamenty nieznanego pochodzenia, które wprowadzane są do Polski głównie w przesyłkach pocztowych.

Do roku 2013 Izba Celna w Szczecinie zatrzymywała, średnio w roku, ok. 2 tys. różnych farmaceutyków. Kolejne lata przyniosły lawinowy, blisko dziesięciokrotny przyrost takich zatrzymań.

mł. asp. Urszula Dolna
st. asp. Piotr Kukawski
Izba Celna w Szczecinie

Stymulująca przesyłka

Śląscy celnicy w przesyłce pocztowej znaleźli ponad 5 kg produktów leczniczych, o wartości ponad 63 tys. złotych. W paczce zamiast kosmetyków były preparaty do leczenia impotencji. Przesyłka miała trafić do mieszkanki województwa śląskiego.

W poniedziałek (29 września) w trakcie kontroli przesyłki pocztowej w Oddziale Celnym Pocztowym w Zabrzu celnicy znaleźli 3,2 tys. tabletek i 140 opakowań żelu w saszetkach, które stosowane są do leczenia impotencji u mężczyzn. Wartość tych produktów funkcjonariusze wyliczyli na kwotę ponad 63 tys. złotych.

Przesyłka została wysłana z Hong Kongu. Z opisu wynikało, że zawiera wyroby kosmetyczne o wartości 85 USD. Na paczkę czekała mieszkanka województwa śląskiego.

Towar został zatrzymany do postępowania karno-skarbowego.

Celnicy podejrzewają, że preparaty miały zostać wprowadzone do obrotu za pośrednictwem sprzedaży internetowej.

Ze statystyk wynika, że zatrzymanie jednorazowo ponad 3,2 tys. sztuk leków należy do jednego z większych w obrocie pocztowym.

Tylko od początku 2014 roku śląscy celnicy w Oddziale Celnym Pocztowym w Zabrzu w przesyłkach znaleźli ponad 11,5 tys. szt. różnego rodzaju leków i środków farmaceutycznych, większość z nich stanowią preparaty podrabiane i niebezpieczne.



W paczce zamiast kosmetyków były preparaty do leczenia impotencji

Najczęściej podrabiane są leki na potencję, menopauzę, odchudzające oraz sterydy. Z analizy składu chemicznego wynika, że zawierają one niebezpieczne dla życia substancje. Sprowadzanie leków bez zezwolenia jest nielegalne. Zgodnie z przepisami do Polski można sprowadzić leki w ilości 5 sztuk najmniejszych opakowań jednostkowych. Przy większych ilościach wymagane jest zezwolenie Ministerstwa Zdrowia. Importowanie leków bez takiego zezwolenia jest przestępstwem zagrożonym karą grzywny oraz karą pozbawienia wolności do 2 lat.

podkom. Grażyna Kmiecik
Izba Celna w Katowicach

Stare patenty na przemyt marihuany

16 kwietnia br. lubuscy celnicy wspólnie z funkcjonariuszami celnymi Niemiec zatrzymali do kontroli osobowego Opla Vivaro. We wnętrzu busa znajdowała się torba podróżna, a w niej ukryte w proszku do prania prawie 1650 g marihuany. Tydzień wcześniej ponad 2 kg marihuany zatryzmali mobilni ze Świecka.

Wczesnym rankiem 16 kwietnia br., na drodze dojazdowej do dawnego przejścia granicznego w Olszynie, wspólny patrol funkcjonariuszy celnych Polski i Niemiec zatrzymał do kontroli osobowego Opla Vivaro. Z Holandii do Polski powracało nim razem z kierowcą 8 osób.



Marihuana w woreczkach strunowych

W tej konkretnej sprawie to celnicy zza Odry wykazali się szczególnym zaangażowaniem. Wyszło na jaw, że kierowca busa przewozi w bagażniku torbę podróżną nienależącą do żadnej jadących z nim osób. Z jego relacji wynikało, że przed wyjazdem przekazał mu ją kierowca innego busa z prośbą o dowiezienie jej do Opola, gdzie po przeładowaniu na inny środek lokomocji miała udać się w dalszą drogę.

Mobilni postanowili bliżej przyjrzeć się przesyłce. podjęto decyzję o prześwietleniu jej na urządzeniu RTG. Obraz wskazywał, że znajduje się w niej wiele mniejszych, prawie identycznych pakunków. Dwa kartony proszku do prania zawierały 14 woreczków strunowych z suszem roślinnym koloru zielonego o intensywnym zapachu. Narkotesty tylko potwierdziły przypuszczenia celników, że mają do czynienia z marihuaną.

Łącznie ujawniono 1648 gramów suszu marihuany o czarnorynkowej wartości prawie 50 tys. złotych. Ze względu na przypuszczenie, że możemy w tym przypadku mieć do czynienia z doskonale zorganizowaną grupą przestępczą w sprawę zaangażowali się również funkcjonariusze z Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej.

Warto podkreślić, że wspólne patrole polskich i niemieckich funkcjonariuszy to od 2010 roku ważny element systemu kontroli na lubuskim odcinku granicy. Wydaje się, ze z upływem czasu sprawdzają się coraz lepiej.

Po raz kolejny nikt z kontrolujących nie dał się nabrać na bajkę o proszku do prania.

asp. Marek Czerkies
Izba Celna w Rzepinie



Opakowanie po proszku do prania


Zawartość pudełek proszku do prania

Przesyłki z dopalaczami

Podczas wspólnych działań lubuskich celników i policji 9 czerwca zatrzymanych zostało 35 przesyłek z dopalaczami. W każdej z nich znajdowało się po kilka paczek tych niebezpiecznych substancji.



Działania zaprzyjaźnionych służb

Działania funkcjonariuszy na terenie Zielonej Góry z grupy mobilnej i policjantów z komendy miejskiej doprowadziły do ujawnienia 207 opakowań środków zastępczych tzw. dopalaczy, które drogą pocztową miały dotrzeć do 35 odbiorców z terenu całego kraju. Paczki zawierały substancje o handlowych


Przegląd ujawnionych dopalaczy

nazwach mających wywołać uśmiech: Sztywny Misza, Kutango Sex, Waikiki Ben, ABC. Na etykietach znajdowały się nadruki o tym, że są to substraty substancji czyszczących lub proszki przeznaczone do pochłaniania wilgoci. Wszystkie także były opatrzone informacjami, by chronić je przed dziećmi i by ich nie spożywać.

Celnicy pobrali próbki i przesłali je do Centralnego Laboratorium Celnego. Po otrzymaniu formalnego potwierdzenia z Otwocka możliwe będzie dalsze prowadzenie postępowania karnego.

asp. Beata Downar-Zapolska
Izba Celna w Rzepinie



Zestaw dopalaczy

„Dopalacze" przesyłali pocztą

Utrata świadomości, próby samobójcze, agresja – ty tylko niektóre ze skutków korzystania z tzw. dopalaczy. Nic więc dziwnego, że państwo podejmuje szereg działań by chronić przed tymi substancjami swoich obywateli. Czyni to także Służba Celna.

Ostatnie ujawnienie takich specyfików na Warmii i Mazurach miało miejsce w Gołdapi.

Mobilni odwiedzili tamtejszy urząd pocztowy w środę 3 czerwca br. Mieli oni informacje, że pojawiły się tam paczki, które należałoby sprawdzić. Celnicy do kontroli wytypowali 18 z nich, nadanych z jednego z miast w centralnej Polsce. Odbiorcami miało być kilkoro mieszkańców Gołdapi.



Dopalacze wykryto na poczcie w Gołdapi

Po otwarciu przesyłek okazało się, że zawierają one opakowania podobne do tych, jakie są sprzedawane w sklepach z tzw. dopalaczami. W sumie znaleziono ponad 1,5 kg nielegalnych specyfików.

W związku z podejrzeniem, że mogą znajdować się w nich substancje psychotropowe, środki odurzające lub środki zastępcze, o których mowa w art. 4 pkt 25-27 Ustawy o Przeciwdziałaniu Narkomanii, opakowania zatrzymano a następnie przekazano do Laboratorium Celnego. Od wyniku przeprowadzonych tam analiz zależy, jakie będzie dalsze postępowanie w tej sprawie.

Natomiast w marcu br. funkcjonariusze celni przez cały tydzień sprawdzali zawartość przesyłek w jednym z centrum dystrybucji w Elblągu. Dzięki mobilnemu rentgenowi celnicy bez otwierania paczek mogli zobaczyć, co jest w środku. W trzech przesyłkach wykryto 3 000 saszetek z zielonym i białym proszkiem. Badania przeprowadzone w Centralnym Laboratorium Celnym, potwierdziły, że zatrzymane substancje to dopalacze. Szacunkowa wartość towaru to 40 000 złotych.

podinsp. Ryszard Chudy
Izba Celna w Olsztynie

Celnicy zatrzymali kilogram dopalaczy

Funkcjonariusze Służby Celnej z Poznania udaremnili wprowadzenie do obrotu znacznej ilości substancji psychoaktywnych, tzw. „dopalaczy".

Funkcjonariusze Oddziału Celnego „MTP" w Poznaniu pełniący służbę w Miejscu Wyznaczonym Poczta Polska wytypowali do kontroli przesyłkę nadaną w Chinach i adresowaną do mieszkańca województwa lubuskiego.

Kiedy adresat przesyłki zjawił się po jej odbiór, oświadczył, że paczka zawiera kalafonię stosowaną do napraw urządzeń



elektronicznych, którą to zakupił na potrzeby własne. Niestety, złożonego oświadczenia nie poparł żadnymi dokumentami.

Szczegółowa kontrola zawartości przesyłki dała zaskakujący wynik. Zamiast deklarowanej kalafonii stwierdzono ponad kilogram substancji z grupy metylenodioksy katynonów powszechnie określanej mianem „dopalaczy", co potwierdziła ekspertyza laboratoryjna.

W tej sytuacji los przesyłki został przesądzony. Została ona zatrzymana w oparciu o ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii, która zakazuje wytwarzania i wprowadzania do obrotu na terytorium RP środków zastępczych tzw. „"dopalaczy".

podkom. Cezary Kosman
Izba Celna w Poznaniu

Kontrolowali automaty, znaleźli psychotropy

Szara strefa nie ma żadnych skrupułów. W jednym z częstochowskich punktów usługowych celnicy znaleźli nielegalne automaty, a pod ladą saszetki z zielonym suszem.

Funkcjonariusze śląskiej Służby Celnej prowadzili rutynowe czynności kontrolne na terenie Częstochowy. W jednym z punktów celnicy znaleźli nielegalny automat do gier. Urządzenie nie posiadało żadnych oznaczeń na obudowie, poświadczenia rejestracji i wymaganego przepisami prawa zezwolenia. Z umowy najmu wynikało, że automat został wstawiony do lokalu dwa dni wcześniej. Mundurowi przeprowadzili grę kontrolną, aby sprawdzić czy jest to automat do gier losowych.

Okazało się, że na automacie organizowane w celach komercyjnych gry o charakterze losowym, co podlega rygorom ustawy o grach hazardowych.

Podczas kontroli pracownik punktu usiłował przeszkodzić celnikom i próbował wyłączyć automat za pomocą pilota. Za utrudnianie czynności kontrolnych grozi mu surowa kara.

W trakcie oględzin lokalu śląscy celnicy znaleźli pod ladą 35 sztuk saszetek z zielonym suszem. Sprawą dystrybucji zakazanych środków psychotropowych zajmie się Policja.

Automaty i urządzenia do gier mogą być eksploatowane wyłącznie zgodnie z przepisami ustawy o grach hazardowych przez podmioty, które mają zezwolenia na prowadzenie takiej działalności. Legalnie działające automaty są zarejestrowane i mają odpowiednie badania techniczne.

Za urządzanie gier hazardowych niezgodnie z przepisami grozi kara grzywny lub kara pozbawienia wolności do 3 lat lub obie kary łącznie.

Po raz kolejny Służba Celna przypomina, że podmioty, które udostępniają miejsce na „nielegalne automaty", biorą udział w pomocnictwie w nielegalnym urządzaniu gier. Grozi za to taka sama kara, jaka grozi sprawcy nielegalnego urządzania gier (grzywna, kara pozbawienia wolności do lat 3 albo obie kary łącznie).

podkom.Grażyna Kmiecik
Izba Celna w Katowicach

Działania Służby Celnej dotyczące ochrony zabytków w latach 2010–2014

Służba Celna odgrywa istotną rolę w przeciwdziałaniu zjawisku nielegalnego wywozu zabytków za granicę, przyczyniając się do ochrony zarówno polskiego, jak i europejskiego dziedzictwa kulturowego. Szerokie uprawnienia do działania w tym zakresie daje organom celnym Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej (Dz.U. z 2013 r. poz. 1404), zgodnie, z którą do zadań tej instytucji należy m.in. rozpoznawanie, wykrywanie, zapobieganie i zwalczanie przestępstw oraz wykroczeń przeciwko dobrom kultury określonym w art. 109 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2014 r., poz. 1446). Dodatkowo w przywołanej ustawie o Służbie Celnej organom celnym przyznano kompetencje prowadzenia postępowań przygotowawczych w opisanym powyżej zakresie zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. W obszarze zadań dotyczących przestępstw i wykroczeń związanych z dobrami kultury Służbie Celnej przysługują obecnie uprawnienia procesowe policji.

– Kontrole przesyłek wywożonych poza obszar celny Wspólnoty Europejskiej dokonywane są przez organy celne w obrocie pocztowym, w portach lotniczych i morskich, na przejściach granicznych drogowych oraz kolejowych. W wyniku analizy ryzyka wybrane przesyłki typowane są do szczegółowej kontroli, podczas której funkcjonariusze celni zwracają uwagę na: kraj, do którego wysyłany jest towar; zgłoszenie przesyłki przez podmiot, który wcześniej dokonywał już prób nielegalnego wywozu dóbr kultury; wielkość oraz kształt przesyłki wskazujące, że może ona zawierać dobro kultury (np. w przypadku obrazów płaskie paczki o dużych gabarytach lub tuby).

Miejsca oraz metody ukrywania towarów podlegających nielegalnemu obrotowi są tak różnorodne, że często konieczna jest fizyczna kontrola tam, gdzie stwierdzono występowanie zespołu czynników, które doprowadziły do podjęcia decyzji o otwarciu ładunku. Niemniej można wskazać pewne środki transportu i skrytki jako typowe dla przewożenia dóbr kultury. Często są to: przesyłki pocztowe lub kurierskie, samochody osobowe i ciężarowe, wagony sypialne, kontenery używane do przeprowadzek, inne kontenery (ukryte pomiędzy towarami), ubranie i bagaż podręczny (w przypadku turystów).

Analiza ryzyka w odniesieniu do dóbr kultury pozwala ustalić, którzy podróżni oraz które transporty towarów stwarzają duże zagrożenie nielegalnego wywozu zabytków, a także określić kierunki wywozu tych obiektów. Przedmiotem nielegalnego obrotu dobrami kultury są zwykle rzeczy o małych rozmiarach, wysokiej wartości i łatwe do ukrycia, np.: srebra stołowe, biżuteria, zegarki, cenne monety, miniatury, przedmioty dekoracyjne, unikatowe znaczki, artefakty dawnych cywilizacji, prymitywna sztuka, obrazy, posągi, artefakty pochodzące z nielegalnych wykopalisk, rzeźby, ikony czy przedmioty sztuki religijnej. Szczególnie narażone na nielegalny obrót są również rzeczy, które zostały skradzione lub utracone podczas wojny, pozyskane z nielegalnych wykopalisk archeologicznych oraz będące przedmiotem wandalizmu.

Działania prowadzone w obrocie wewnątrzwspólnotowym

Oprócz możliwości podejmowania działań na granicy Unii Europejskiej w celu zapobiegania zjawisku nielegalnego wywozu oraz przywozu zabytków organy celne są uprawnione również, zgodnie z art. 5 Ustawy z dnia 19 marca 2004 r. Prawo celne (Dz.U. z 2013 poz. 727 z późn. zm.), do kontroli obrotu wewnątrzwspólnotowego.

Z uwagi na zniesienie po wejściu Polski do Unii Europejskiej kontroli celnych na granicach z państwami należącymi do Wspólnoty oraz brak posterunków celnych możliwości podejmowania działań kontrolnych są ograniczone. W zasadzie kontrole takie opierają się na działaniach grup mobilnych w głębi kraju i polegają na wyrywkowym sprawdzaniu pojazdów. Częstotliwość takich rewizji nie jest duża, a w przypadku zatrzymania pojazdu istnieje prawdopodobieństwo znalezienia głównie dużych przedmiotów, takich jak: meble, posągi, fragmenty architektury czy obrazy. Dodatkowym problemem w przypadku znalezienia zabytku jest trudność w udowodnieniu osobie zatrzymanej zamiaru wywiezienia go za granicę. Wyrywkowe kontrole w obrocie wewnątrzwspólnotowym prowadzone są również w portach lotniczych i morskich oraz w obrocie pocztowym.

Udział Służby Celnej w walce z falsyfikatami

Od kilku lat na polskim rynku dzieł sztuki pojawia się coraz więcej falsyfikatów. Znajduje to odzwierciedlenie również w zatrzymaniach dokonywanych przez Służbę Celną. Funkcjonariusze zatrzymujący przedmioty ze względu na brak dokumentów zezwalających na wywóz zabytku za granicę często nie zdają sobie sprawy z tego, że mają do czynienia z fałszywymi kopiami.

Największą grupą falsyfikatów zatrzymanych przez Służbę Celną były obrazy. W latach 2008–2014 ujawniono łącznie 41 podrobionych kopii. Fałszerstwa dotyczą przede wszystkim obrazów polskich twórców, takich jak: Wojciech i Juliusz Kossakowie, Nikifor Krynicki, Tadeusz Makowski czy Józef Chełmoński, jednak w omawianym okresie dokonano także zatrzymań falsyfikatów prac znanych twórców światowych, m.in.: Edgara Degasa, Alfonsa Muchy, Henriego Matisse'a, Marca Chagalla czy Pabla Picassa.

Służba Celna odgrywa istotną rolę w przeciwdziałaniu zjawisku nielegalnego wywozu zabytków za granicę, przyczyniając się do ochrony zarówno polskiego, jak i europejskiego dziedzictwa kulturowego. Szerokie uprawnienia do działania w tym zakresie daje organom celnym Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej (Dz.U. z 2013 r. poz. 1404), zgodnie, z którą do zadań tej instytucji należy m.in. rozpoznawanie, wykrywanie, zapobieganie i zwalczanie przestępstw oraz wykroczeń przeciwko dobrom kultury określonym w art. 109 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. z 2014 r., poz. 1446). Dodatkowo w przywołanej ustawie o Służbie Celnej organom celnym przyznano kompetencje prowadzenia postępowań przygotowawczych w opisanym powyżej zakresie zgodnie z przepisami Ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. W obszarze zadań dotyczących przestępstw i wykroczeń związanych z dobrami kultury Służbie Celnej przysługują obecnie uprawnienia procesowe policji.

– Kontrole przesyłek wywożonych poza obszar celny Wspólnoty Europejskiej dokonywane są przez organy celne w obrocie pocztowym, w portach lotniczych i morskich, na przejściach granicznych drogowych oraz kolejowych. W wyniku analizy ryzyka wybrane przesyłki typowane są do szczegółowej kontroli, podczas której funkcjonariusze celni zwracają uwagę na: kraj, do którego wysyłany jest towar; zgłoszenie przesyłki przez podmiot, który wcześniej dokonywał już prób nielegalnego wywozu dóbr kultury; wielkość oraz kształt przesyłki wskazujące, że może ona zawierać dobro kultury (np. w przypadku obrazów płaskie paczki o dużych gabarytach lub tuby).

Miejsca oraz metody ukrywania towarów podlegających nielegalnemu obrotowi są tak różnorodne, że często konieczna jest fizyczna kontrola tam, gdzie stwierdzono występowanie zespołu czynników, które doprowadziły do podjęcia decyzji o otwarciu ładunku. Niemniej można wskazać pewne środki transportu i skrytki jako typowe dla przewożenia dóbr kultury. Często są to: przesyłki pocztowe lub kurierskie, samochody osobowe i ciężarowe, wagony sypialne, kontenery używane do przeprowadzek, inne kontenery (ukryte pomiędzy towarami), ubranie i bagaż podręczny (w przypadku turystów).

Analiza ryzyka w odniesieniu do dóbr kultury pozwala ustalić, którzy podróżni oraz które transporty towarów stwarzają duże zagrożenie nielegalnego wywozu zabytków, a także okre-

ślić kierunki wywozu tych obiektów. Przedmiotem nielegalnego obrotu dobrami kultury są zwykle rzeczy o małych rozmiarach, wysokiej wartości i łatwe do ukrycia, np.: srebra stołowe, biżuteria, zegarki, cenne monety, miniatury, przedmioty dekoracyjne, unikatowe znaczki, artefakty dawnych cywilizacji, prymitywna sztuka, obrazy, posągi, artefakty pochodzące z nielegalnych wykopalisk, rzeźby, ikony czy przedmioty sztuki religijnej. Szczególnie narażone na nielegalny obrót są również rzeczy, które zostały skradzione lub utracone podczas wojny, pozyskane z nielegalnych wykopalisk archeologicznych oraz będące przedmiotem wandalizmu.

Działania prowadzone w obrocie wewnątrzwspólnotowym

Oprócz możliwości podejmowania działań na granicy Unii Europejskiej w celu zapobiegania zjawisku nielegalnego wywozu oraz przywozu zabytków organy celne są uprawnione również, zgodnie z art. 5 Ustawy z dnia 19 marca 2004 r. Prawo celne (Dz.U. z 2013 poz. 727 z późn. zm.), do kontroli obrotu wewnątrzwspólnotowego.

Z uwagi na zniesienie po wejściu Polski do Unii Europejskiej kontroli celnych na granicach z państwami należącymi do Wspólnoty oraz brak posterunków celnych możliwości podejmowania działań kontrolnych są ograniczone. W zasadzie kontrole takie opierają się na działaniach grup mobilnych w głębi kraju i polegają na wyrywkowym sprawdzaniu pojazdów. Częstotliwość takich rewizji nie jest duża, a w przypadku zatrzymania pojazdu istnieje prawdopodobieństwo znalezienia głównie dużych przedmiotów, takich jak: meble, posągi, fragmenty architektury czy obrazy. Dodatkowym problemem w przypadku znalezienia zabytku jest trudność w udowodnieniu osobie zatrzymanej zamiaru wywiezienia go za granicę. Wyrywkowe kontrole w obrocie wewnątrzwspólnotowym prowadzone są również w portach lotniczych i morskich oraz w obrocie pocztowym.

Udział Służby Celnej w walce z falsyfikatami

Od kilku lat na polskim rynku dzieł sztuki pojawia się coraz więcej falsyfikatów. Znajduje to odzwierciedlenie również w zatrzymaniach dokonywanych przez Służbę Celną. Funkcjonariusze zatrzymujący przedmioty ze względu na brak dokumentów zezwalających na wywóz zabytku za granicę często nie zdają sobie sprawy z tego, że mają do czynienia z fałszywymi kopiami.

Największą grupą falsyfikatów zatrzymanych przez Służbę Celną były obrazy. W latach 2008–2014 ujawniono łącznie 41 podrobionych kopii. Fałszerstwa dotyczą przede wszystkim obrazów polskich twórców, takich jak: Wojciech i Juliusz Kossakowie, Nikifor Krynicki, Tadeusz Makowski czy Józef Chełmoński, jednak w omawianym okresie dokonano także zatrzymań falsyfikatów prac znanych twórców światowych, m.in.: Edgara Degasa, Alfonsa Muchy, Henriego Matisse'a, Marca Chagalla czy Pabla Picassa.

Zatrzymania zabytków dokonane w przywozie

Oprócz przypadków nielegalnego wywozu zabytków z Polski, funkcjonariusze celni (mimo braku ograniczeń w przywozie) dokonują również zatrzymań przywożonych zabytków, których nie zgłoszono do procedury celnej w celu uniknięcia zapłacenia należności celno-podatkowych lub ich zmniejszenia. Mimo zerowej stawki celnej i obniżonej, 8-procentowej stawki podatku VAT obowiązującej dla antyków mających powyżej 100 lat oraz dla przedmiotów kolekcjonerskich część osób ukrywa przywożone przedmioty bądź zaniża ich wartość. Zdarzają się również przypadki deklarowania tylko części przywożonych dzieł sztuki, a także fałszowania lub zatajania informacji o autorach i wpisywania wartości nieadekwatnej do rzeczywistej wartości rynkowej dzieł.

Koordynatorzy ds. ochrony dóbr kultury

Tematyka dotycząca ochrony dóbr kultury jest bardzo złożona. W związku z tym na mocy decyzji szefa Służby Celnej w instytucji tej powołano koordynatorów merytorycznych odpowiedzialnych za tę tematykę w poszczególnych izbach celnych. W obszarze związanym z ochroną dóbr kultury działanie koordynatora jest szczególnie uzasadnione, gdyż do tej pracy wymagane są specjalistyczna wiedza i stałe podnoszenie kwalifikacji.

Do zadań koordynatorów na obszarze właściwości izby celnej należą:

- monitorowanie prawidłowego i jednolitego stosowania przepisów z zakresu ochrony dóbr kultury,
- udzielanie niezbędnej pomocy komórkom organizacyjnym izby celnej i podległym urzędom celnym w nadzorowanym zakresie zagadnień,
- identyfikacja problemów występujących na poziomie izby celnej w zakresie ochrony dóbr kultury,
- gromadzenie, przetwarzanie oraz analizowanie materiałów zawierających aktualnie obowiązujące przepisy prawne, interpretacje, wytyczne niezbędne do prawidłowej realizacji nałożonych zadań,
- gromadzenie informacji i danych statystycznych przekazywanych przez komórki organizacyjne izby celnej i podległych urzędów celnych, w tym dotyczących zatrzymań dóbr kultury,
- organizowanie i przeprowadzanie, w porozumieniu z kierownikami jednostek organizacyjnych Służby Celnej, szkoleń tematycznych,
- współpraca z koordynatorami do spraw ochrony dóbr kultury innych izb celnych,
- utrzymywanie roboczych kontaktów z lokalnymi organami administracji właściwymi ze względu na zagadnienia wymienione w pkt 1.

W celu skutecznego egzekwowania przez Służbę Celną przepisów prawa w zakresie ochrony zabytków przed nielegalnym wywozem koordynatorzy ds. ochrony dóbr kultury ze

wszystkich izb celnych biorą udział w organizowanych cyklicznie specjalistycznych szkoleniach. Odbywają się one w formie wykładów oraz zajęć praktycznych, najczęściej w salach i pracowniach muzealnych (m.in. w oddziałach Muzeum Narodowego w Krakowie oraz w Warszawie, Muzeum Morskim w Gdańsku, Muzeum Ikon w Supraślu) oraz ośrodkach szkoleniowych resortu finansów przy udziale ekspertów ze Stowarzyszenia Antykwariuszy Polskich, NIMOZ oraz policji. W trakcie szkoleń uczestnicy zapoznają się z zagadnieniami dotyczącymi rynku sztuki, identyfikacji, oceny oraz wyceny przedmiotów zabytkowych, a także z dokumentami wystawianymi przez podmioty wyspecjalizowane w obrocie zabytkami i dziełami sztuki (przykłady faktur, wycen, dokumentów ubezpieczeniowych itp.).

Zatrzymania dokonane przez Służbę Celną nielegalnie wywożonych i przywożonych zabytków po zmianie przepisów Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w 2010 r.

Analizując zatrzymania zabytków nielegalnie wywożonych z Polski, na wstępie należy wskazać kilka uwarunkowań, które miały wpływ na liczbę prowadzonych spraw, a także tryb postępowania funkcjonariuszy celnych w sytuacji zatrzymania obiektów, co, do których mieli oni podejrzenia, że są to zabytki. Na podstawie obowiązujących do 5 czerwca 2010 r. przepisów dotyczących wywozu zabytków za granicę osoba wywożąca miała obowiązek przedstawić organom celnym pozwolenie na wywóz lub zaświadczenie, że zabytek lub przedmiot o cechach zabytku nie wymaga takiego pozwolenia. Zadaniem funkcjonariusza było sprawdzenie, czy dana osoba posiadała właściwy dokument. Ustawą z dnia 18 marca 2010 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U. Nr 75, poz. 474) dokonano znaczącej modyfikacji w przepisach wywozowych. Zmieniła się również rola organów celnych w zakresie kontroli legalnego wywozu zabytków. Zgodnie ze znowelizowanymi przepisami faktycznej oceny, czy przedmiot zabytkowy może opuścić granice RP, muszą dokonać organy celne. Związane jest to z rezygnacją w nowych przepisach z obowiązku wydawania przez wojewódzkich konserwatorów zabytków zaświadczeń, że przedmiot nie wymaga pozwolenia, oraz z wprowadzeniem progów wartościowych i wiekowych dla zabytków, na których wywóz to pozwolenie jest wymagane.

Funkcjonariusz celny musi dokonać oceny, czy przedmiot spełnia kryterium wieku i wartości, aby mógł wyjechać bez pozwolenia. Od jego wiedzy, zatem zależy, czy obiekt zostanie wywieziony za granicę. Jednak w sytuacji, w której wywóz zabytku jest dokonywany bez pozwolenia, a cechy obiektu wskazują, że tego pozwolenia wymaga, organy celne mogą zażądać od osoby wywożącej okazania dokumentu potwierdzającego, że zabytek może zostać wywieziony bez pozwolenia. Dokumentami takimi mogą być: ocena wskazująca czas powstania zabytku, wycena zabytku, faktura zawierająca dane pozwalające na identyfikację przedmiotu, potwierdzenie wwozu zabytku na terytorium RP wystawiane na przejściach granicznych przez organ celny lub Straż Graniczną, a także ubezpieczenie przewozu zabytku na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Często jednak i w tym przypadku funkcjonariusz celny powinien dokonać oceny wiarygodności przedstawionego dokumentu.

Wprowadzenie zmian w ustawie wymusza również inne podejście do statystyk dotyczących zatrzymań zabytkowych przedmiotów. W starym systemie prawnym naruszeniem ustawy był wywóz zabytku bez pozwolenia (przestępstwo z art. 109 ustawy) oraz, w przypadku, gdy pozwolenie nie było wymagane, wywóz przedmiotu bez zaświadczenia (niesankcjonowany przepisami karnymi). Każdy taki przypadek można było wykazać w danych statystycznych, jako zatrzymanie związane z naruszeniem Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Zgodnie z nowym stanem prawnym naruszeniem przepisów wywozowych jest jedynie wywóz zabytku bez pozwolenia (brak, bowiem obowiązku uzyskania zaświadczeń na pozostałe przedmioty), przy czym obowiązek jego uzyskania nie dotyczy wszystkich zabytków, lecz jedynie tych, które spełniają dość wysokie progi wartościowe i wiekowe określone w ustawie. Z analizy zatrzymań dokonanych w latach 2004–2009 można wywnioskować, że z kilkuset przedmiotów zatrzymanych, których wywóz wymagał pozwolenia, zaledwie kilka przekroczyłoby progi wartościowe. Oznacza to, że większość mogłaby wyjechać bez pozwolenia.

Gdyby przyjąć w obecnie obowiązującym stanie prawnym, że w danych statystycznych wykazywane będą jedynie przypadki naruszenia Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami związane z nielegalnym wywozem zabytku za granicę, byłoby to kilka przypadków w skali całego kraju. Wówczas na podstawie analizy danych liczbowych, porównując je z latami ubiegłymi, można by dojść do wniosku, że organy celne zaprzestały działań w przedmiotowym zakresie. Nie byłoby to jednak zgodne z prawdą i nie dałoby rzeczywistego obrazu działań podejmowanych w tym zakresie przez Służbę Celną. W obecnym stanie prawnym liczba podejmowanych przez funkcjonariuszy celnych działań zmierzających do wyjaśnienia, czy wywożony zabytek wymaga pozwolenia, może się nawet zwiększyć. Przy czym w większości przypadków nie będzie można mówić o próbach nielegalnego wywozu zabytku za granicę, ale o działaniach podejmowanych przez organy celne wobec wywożonych przedmiotów w celu weryfikacji.

W związku z powyższym dane statystyczne za lata 2010–2014 uwzględniają nie tylko działania związane z zatrzymaniem zabytku w związku z nielegalnym wywozem za granicę, lecz wszystkie zabiegi podejmowane przez organy celne wobec wywożonych przedmiotów w celu sprawdzenia, czy na wywożony przedmiot konieczne jest uzyskanie pozwolenia zgodnie z Ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.

Funkcjonariusze celni dokonują zatrzymań przedmiotów m.in. w przypadkach: nielegalnego wywozu zabytków (wywóz zabytku bez pozwolenia); nielegalnego przywozu zabytków (przemyt); weryfikacji dokonywanych w przypadku braku dokumentów potwierdzających fakt, że zabytek nie wymaga pozwolenia (wycena, ocena, faktura itp.); weryfikacji dokonywanych w przypadku wątpliwość organu celnego, co do rzetelności przedstawionych dokumentów; dokonania ustalenia

lub potwierdzenia, czy wiek lub wartość przedmiotu przekracza progi wskazane w Ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami; zaniżania wartości w przywozie; zatrzymań falsyfikatów. W statystykach nie zostały uwzględnione działania polegające jedynie na dopuszczeniu przez organ celny do wywozu zabytków, w przypadkach przedstawienia pozwolenia na wywóz lub innych niebudzących wątpliwości dokumentów potwierdzających, że na wywóz przedmiotu nie jest wymagane uzyskanie pozwolenia.

W 2010 r. odnotowano 40 weryfikacji. Wśród wywożonych przedmiotów, przeważająca część to obrazy, a poza tym: monety, militaria (w szczególności broń biała) oraz meble. W większości sprawy związane z wywozem dotyczyły obiektów ujawnionych w przesyłkach pocztowych. Gdy zaś podda się analizie kierunki wywozu, z pominięciem państw Wspólnoty, to należy wskazać głównie na Stany Zjednoczone, Rosję i Ukrainę.

W 2011 r. przeprowadzono 33 weryfikacje, z czego 31 spraw dotyczyło wywozu przedmiotów zabytkowych, jedna sprawa wiązała się z niezgłoszeniem przywożonych przedmiotów do odprawy celnej (ikony) i jedna – z podejrzeniem zaniżenia wartości importowanych obrazów**.** Wśród wywożonych przedmiotów, które poddano weryfikacji, większość w omawianym okresie stanowiły obrazy, kolejna grupa to militaria (w szczególności broń biała), a ostatnia – rzeźby oraz materiały biblioteczne. W przeważającej części sprawy związane z wywozem dotyczyły obiektów ujawnionych w przesyłkach pocztowych. Wskazując kierunki wywozu, z pominięciem państw Wspólnoty, należy wymienić przede wszystkim Stany Zjednoczone. Pojedyncze sprawy dotyczyły też wywozu do: Kanady, Norwegii, Rosji, Australii, Singapuru, Hongkongu, Arabii Saudyjskiej oraz na Ukrainę. W obszarze krajów członkowskich stwierdzono dwa przypadki wywozu – do Czech i Wielkiej Brytanii. W żadnym przypadku nie zostały przekroczone progi wartościowe wskazane w ustawie, czyli nie dokonano naruszenia przepisów dotyczących wywozu zabytku bez pozwolenia. W Izbie Celnej w Warszawie w 2011 r. w sześciu sprawach dotyczących nielegalnego wywozu obrazów w przesyłkach pocztowych po dokonaniu ekspertyzy ujawniono, że 11 z zatrzymanych prac nie było zabytkami w rozumieniu Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, ale falsyfikatami. Zatrzymania dotyczyły fałszerstw prac takich twórców, jak: Wojciech Kossak, Juliusz Kossak, Marca Chagall, Henri Matisse.

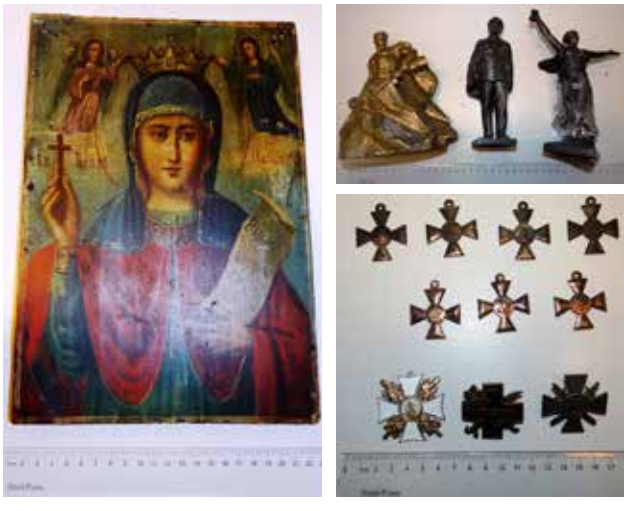
W roku 2012 przeprowadzono 30 weryfikacji, z czego 26 spraw dotyczyło wywozu przedmiotów zabytkowych, a cztery sprawy – przywozu zabytków. W czterech przypadkach naruszona została Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (wywóz bez pozwolenia). W trzech sprawach zatrzymano falsyfikaty prac Wojciecha i Juliusza Kossaków, Józefa Chełmońskiego oraz Tadeusza Makowskiego, które zostały przekazane policji. Wśród wywożonych przedmiotów, które poddano weryfikacji, większość stanowiły obrazy, a ponadto były to: militaria (w szczególności broń biała), meble i monety. W przeważającej części sprawy związane z wywozem dotyczyły obiektów ujawnionych w przesyłkach pocztowych. Kierunki ich wywozu, z pominięciem państw Wspólnoty, to głównie: Stany Zjednoczone, Rosja, Ukraina, Białoruś i Szwajcaria. Do krajów członkowskich dzieła wywożono m.in. na Litwę, Słowację, Cypr, do Francji i Czech.

W roku 2013 przeprowadzono 33 weryfikacje, z czego 31 spraw dotyczyło wywozu przedmiotów zabytkowych, a dwie sprawy – przywozu zabytków (przemyt). W trzech sprawach naruszono Ustawę o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (wywóz bez pozwolenia). W trzech przypadkach zatrzymano falsyfikaty prac (pięć obrazów) Stanisława Żukowskiego, Juliusza Kossaka, Józefa Pankiewicza i Maksymiliana Gierymskiego, które zostały przekazane policji. Wśród wywożonych przedmiotów, które poddano weryfikacji, większość stanowiły obrazy, a ponadto były to: monety, militaria (w szczególności broń biała) i meble. Zazwyczaj sprawy związane z wywozem dotyczyły obiektów ujawnionych w przesyłkach pocztowych, które kierowano, z pominięciem państw Wspólnoty, do: Stanów Zjednoczonych, Rosji i na Ukrainę.

W 2014 roku przeprowadzono 30 weryfikacje przedmiotów zabytkowych. Większość z nich to obrazy, kolejna grupa to militaria, w szczególności broń biała, instrumenty muzyczne, przedmioty użytkowe. Analizując kierunki wywozu obiektów, należy wskazać Stany Zjednoczone to Rosja, Ukraina, Norwegia, Kanada, Korea, Chiny. Wśród ww. spraw znalazły się również ujawnienia w wywozie 3 falsyfikatów. Zatrzymania dotyczyły fałszerstw prac takich twórców jak: Ignacy Witkiewicz – Witkacy(1885-1939), Władysław Bakałowicz (1833–1903) i Wojciech Kossak (1856–1942).

Opracowanie: mł. asp. Paweł Gawroński
Wydział Ograniczeń Pozataryfowych
i Single Window

1) Przykłady zatrzymań w przywozie zabytków niezgłoszonych do procedury celnej (przemyt)



08.04.2014r. Oddział Celny w Korczowej, towar niezgłoszony do odprawy celnej, ujawnienie nielegalnego przywozu przedmiotów noszących znamiona zabytków podczas kontroli granicznej autokaru – ikony 5 szt. Medale i odznaczenia, posągi.

2) Przykład zatrzymania w wywozie





W dniu 19-03-2013 r. w Oddziale Celnym w Gronowie zatrzymano do weryfikacji dwa obrazy olejne, ikonę oraz dwie rzeźby o cechach zabytkowych, wywożone z Polski przez obywatela Federacji Rosyjskiej. Wywożonym przedmiotom nie towarzyszyły dokumenty potwierdzające fakt, że nie wymagają one pozwolenia na stały wywóz zabytków za granicę. Mając powyższe na uwadze podjęto działania zmierzające do ustalenia, czy wywóz ww. obiektów może być dokonany bez pozwolenia na wywóz.
W dniu 11-04-2013 r., po oględzinach ww. przedmiotów zabytkowych, Wojewódzki Konserwator Zabytków



w Olsztynie stwierdził, że autorem jednej z wywożonych figur, przedstawiającej wojownika z brązu, jest Artur Puyt, rzeźbiarz belgijski żyjący w latach 1873-1955. Wskazał również, że cena rynkowa tej rzeźby może wynosić ponad 10 tys. USD. Tym samym jej wartość przekroczy próg określony w art. 51 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami tj. 20 tys. zł. W związku z powyższym zabytek ten wymaga pozwolenia na stały wywóz za granicę.

mł.asp. Paweł Gawroński
Ministerstwo Finansów

W ochronie dziedzictwa kulturowego

W dniach 11-12 czerwca br. na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się międzynarodowa konferencja *Przestępczość przeciwko dziedzictwu kulturowemu – diagnoza, zapobieganie, zwalczanie* zorganizowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów.

W przedsięwzięciu wzięli udział przedstawiciele 6 państw, reprezentanci uniwersytetów w Warszawie, Gdańsku, Wrocławiu, Poznaniu, Katowicach i Toruniu, przedstawicie Komendy Głównej Policji, prokuratur oraz Wojewódzki Konserwator Zabytków we Wrocławiu.



Koordynator ds. ochrony dóbr kultury podkom. Mariusz Lange podczas wykładu

Wykładom i prezentacjom poszczególnych prelegentów przysłuchiwało się liczne audytorium – ponad dwieście osób, reprezentowanych przez środowisko wrocławskich i dolnośląskich muzealników, bibliotekarzy, konserwatorów oraz przedstawicieli Policji z województwa dolnośląskiego.

Jednym z omawianych tematów były zadania Służby Celnej w zwalczaniu przemytu dóbr kultury. Na przykładzie działań celników na Dolnym Śląsku przeanalizowano wyniki kontroli w ostatnich latach oraz wykorzystanie informacji pozyskanych drogą elektroniczną. Izba Celna we Wrocławiu jest liderem pod względem ilości ujawnień i informacji przekazanych do prokuratury i Policji. Dotyczą one m.in. największych ujawnień nielegalnie eksplorowanych elementów architektonicznych i archeologicznych.

Moderatorem spotkania był profesor Uniwersytetu Wrocławskiego pan Maciej Trzciński, a zaszczyt wygłoszenia prelekcji z upoważnienia Ministerstwa Finansów w imieniu Służby Celnej, przypadł koordynatorowi ds. ochrony dóbr kultury wrocławskiej izby celnej podkom. Mariuszowi Lange.

kom. Arkadiusz Barędziak
Rzecznik Prasowy
Izby Celnej we Wrocławiu

Kontrola obrotu dobrami kultury i zabytkami na przykładzie Izby Celnej w Przemyślu

Podkarpacka Służba Celna wykonując swoje zadania w zakresie przestrzegania przepisów wynikających z aktów prawnych regulujących pozafiskalne aspekty obrotu towarowego, ze szczególną troską podejmuje działania związane z kontrolą obrotu dobrami kultury, zabytkami.

Zadania związane z ochroną dziedzictwa narodowego, polegają w przypadku Służby Celnej na zapobieganiu nielegalnemu wywozowi zabytków zarówno poza obszar UE jak i z kraju.

Z analizy zatrzymań dokonanych w jednostkach podległych Izbie Celnej w Przemyślu w latach 2011-2014 wynika, że dokonano 9 zatrzymań obiektów o charakterze zabytkowym wywożonych za granice UE. Skutkowało to podjęciem działań zmierzających do stwierdzenia czy wywożone obiekty posiadały charakter zabytków tj. sprawdzenia wartości i wieku a tym samym naruszenia art. 109 ustawy o *ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*. W związku z faktem, iż w większości przypadków wywożone obiekty nie posiadały żadnych dokumentów potwierdzających wiek i wartość ostateczne zadanie miała opinia eksperta. Najwięcej prób nielegalnego wywozu udaremniono na przejściu granicznym w Korczowej w roku 2014. Były to m. in.: Stacje Drogi Krzyżowej, obrazy olejne: pejzaż, portret, osada wiejska.

Jeśli ekspertyza potwierdzi charakter zabytkowy, wiek i wartość wywożonych obiektów osobie, która dokonywała nielegalnego wywozu grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Podkarpacka Służba Celna dokonuje także zatrzymań nielegalnie przywożonych zabytków. Są to najczęściej obiekty niezgłoszone, ukryte w bagażu czy środku przewozowym. Asortyment takich zatrzymań także jest różnorodny i są to np. monety, meble, zegary, ikony.

W latach 2011-2014 Służba Celna na Podkarpaciu dokonała 8 zatrzymań zabytków na kierunku przywozowym do Polski. Najwięcej z nich (5) w Oddziale Celnym w Medyce.





Obrazy zatrzymane przez Służbę Celną w Korczowej



Funkcjonariuszka Służby Celnej prezentuje 1 z zatrzymanych ikon

Ciekawym, ze względu na zestawienie przemycanych obiektów, był przypadek w Oddziale Celnym w Korczowej, gdzie 8 kwietnia 2014 roku funkcjonariusze celni wykryli próbę przemytu z Ukrainy do Niemiec 5 obrazów o tematyce religijnej, w tym ikon, 6 metalowych popiersi Lenina, 3 metalowe posągi, 50 sztuk metalowych odznaczeń (krzyże, gwiazdy, medale z przewieszkami).

Ujawnienia obiektów w przywozie wynikają tylko i wyłącznie z niewiedzy osób dokonujących przywozu tego rodzaju towarów, ponieważ nie podlegają one żadnym ograniczeniom i zakazom i należy je tylko zgłosić do odprawy i dopełnić wymaganych przepisami prawa formalności celnych.

kom. Małgorzata Czesak
Koordynator ds. ochrony zabytków
Izba Celna w Przemyślu



Zabytkowe przedmioty zatrzymane w Korczowej

Ochrona dóbr kultury na Mazowszu

Działania Izby Celnej w Warszawie związane z ochroną dóbr kultury są nieustannie skoncentrowane na przeciwdziałaniu nielegalnemu wywozowi i przywozowi zabytków. Ponadto, w związku ze zdiagnozowanym w latach poprzednich zjawiskiem fałszerstw dzieł sztuki, działania mazowieckich celników dotyczą również zapobieganiu wywozowi ich z Polski.

Analizując sprawy prowadzone we właściwości Izby Celnej w Warszawie dotyczące wywozu zabytków, zauważono problem wynikający ze wskazania w ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, iż w sytuacji, gdy nie jest wymagane pozwolenie na wywóz zabytku osoba może na wezwanie organów celnych lub straży granicznej okazać dokument w postaci oceny, wyceny zabytku, faktury, wystawionych przez podmiot wyspecjalizowany w obrocie zabytkami na terytorium Rzeczpospolitej Polskiej.

Podkreślenia wymaga, iż nie każdy antykwariat czy galeria zatrudnia ekspertów – np. historyków sztuki czy konserwatorów, natomiast zapis ustawowy wskazuje, iż dokument taki może wystawić nawet pracownik lub właściciel niebędący w rzeczywistości ekspertem. Zdarzają się również patologie związane z wystawianiem dokumentów przez podmioty nowo zarejestrowane, które wpisują sobie w zakres działalności obrót zabytkami i to już uprawnia je do wystawiania ww. dokumentów wywozowych. W związku z tym, ciężar oceny danych merytorycznych wskazanych w nich, ciąży na funkcjonariuszach celnych, którzy na ich podstawie mogą dopuścić obiekt do wywozu.

Analizując prowadzone przez Izbę Celną w Warszawie sprawy związane z ochroną dziedzictwa narodowego, w 2014 roku prowadzono 17 spraw dotyczących wywozu przedmiotów zabytkowych.

W ramach tych działań zweryfikowano 127 przedmiotów, z czego większość to obrazy, kolejna grupa to militaria, w szczególności broń biała, instrumenty muzyczne, w jednej sprawie zatrzymano zestaw sztućców (93 sztuki). Formą wywozu był obrót pocztowy.

Analizując kierunki wywozu obiektów, należy wskazać, iż obiekty najczęściej są wywożone do Stanów Zjednoczonych. Inne kierunki to Rosja, Norwegia, Kanada, Korea, Chiny. Jedyny przypadek, gdy weryfikowano obiekt wywożony do kraju Unii Europejskiej, dotyczył wywozu do Czech.

W roku 2014 kontynuowano również działania mające na celu niedopuszczenie do wywozu falsyfikatów. W wyniku kontroli przeprowadzonych przez funkcjonariuszy Izby Celnej w Warszawie, ujawniono w wywozie 3 falsyfikaty. Po dokonaniu ekspertyzy okazało się, że zatrzymane prace nie były zabytkami w rozumieniu ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, ale falsyfikatami. Zatrzymania dotyczyły fałszerstw prac takich twórców jak: Ignacy Witkiewicz-Witkacy(1885-1939), Władysław Bakałowicz (1833-1903) i Wojciech Kossak (1856-1942).

Dwóch zatrzymań dokonano w Oddziale Celnym I Pocztowym Warszawie, a jednego w Oddziale Celnym Towarowym III w Warszawie. Po otrzymaniu opinii Mazowieckiego Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków potwierdzających, iż wywożone obiekty są falsyfikatami, 2 sprawy oraz materiał dowodowy został przekazany Policji, w celu prowadzenia dalszego postępowania (organy celne w przedmiotowym zakresie nie posiadają uprawnień do prowadzenia postępowań), natomiast w jednej sprawie Wojewódzki Konserwator Zabytków zwrócił się o opinię do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które wydało opinię o możliwości wyjazdu obiektu za granicę.

Do najcenniejszych obiektów zatrzymanych w roku 2014 r. należy zbiór 15 obrazów Eligiusza Niewiadomskiego (1869––1923) – malarza, historyka sztuki, pedagoga i krytyka. Eligiusz Niewiadomski studiował w Warszawskiej Klasie Rysunkowej

pod kierunkiem Wojciecha Gersona, później od 1890 r. w Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, a następnie kontynuował naukę w Paryżu. Jego dorobek artystyczny został potwierdzony poprzez liczne nagrody i mianowania.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. *o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami,* ochronie i opiece podlegają bez względu na stan zachowania zabytki ruchome, będące w szczególności kolekcjami stanowiącymi zbiory przedmiotów zgromadzonych i uporządkowanych według koncepcji osób, które tworzyły te kolekcje. Należy wskazać, iż kolekcje o znaczeniu historycznym, których wartość jest wyższa niż 16 tys. zł, wymagają uzyskania pozwolenia na wywóz za granicę. W przedmiotowej sprawie do wywozu zostały przedstawione dokumenty wyceny na poszczególne obiekty, jednakże funkcjonariusze dokonujący kontroli, mieli uzasadnione podejrzenia, iż mogą one stanowić kolekcję.



Eligiusz Niewiadomski – Autoportret



Obraz Eligiusza Niewiadomskiego – Portret Pani Niewiadomskiej

Wojewódzki Konserwator Zabytków uznał, iż wywożone obrazy Eligiusza Niewiadomskiego należy uznać za kolekcję o znaczeniu historycznym. Wskazał także, iż w jej zachowaniu należy dostrzec szeroki interes społeczny, wynikający z przesłanek narodowych, przejawiających się tym, że związane są z tragiczną postacią historyczną wybitnego malarza skazanego na karę śmierci za zabójstwo I Prezydenta RP Gabriela Narutowicza. Tym samym kolekcja pełni rolę kulturotwórczą poprzez swoją historyczną odrębność i rodzinne pochodzenie. Sprawa, w celu dalszego prowadzenia trafiła do sekcji dochodzeniowo-śledczej.

Do najciekawszych obiektów zatrzymanych w I kwartale 2015 r. należą ujawnione w Oddziale Celnym I Pocztowym w Warszawie 2 falsyfikaty wysyłane do Rosji i Anglii. Jeden z nich, to obraz olejny na desce (wymiary: 24,5x35,2 cm) *Martwa natura z winogronami i brzoskwiniami*, napis p. d.: „Emilie Preyer". W prawym dolnym rogu obrazu znajduje się napis naśladujący sygnaturę E. Preyer (1849–1930), co klasyfikuje obraz do kategorii falsyfikatu. Drugi zatrzymany obraz, przedstawiający przekupki miejskie, malowany jest szerokimi pociągnięciami pędzla (szpachli), napis u dołu z prawej w typie podpisów Erno Erba – „E Erb" (1878–1943), olejny na sklejce (wymiar: 20x25 cm). Praca powtarza popularne w twórczości tematy miejskich przekupek, zarówno w formie przedstawienia postaci, kompozycji, kolorystyce, w charakterystycznym sposobie malowania gęstej i grubo kładzionej farby. Złożenie podpisu imitującego sygnaturę artysty czyni z obrazu falsyfikat.



Falsyfikat obrazu Emilie Preyer - Martwa natura z winogronami i brzoskwiniami

Kolejne tegoroczne ujawnienie, tym razem niezgłoszonych obrazów, miało miejsce w Oddziale Celnym I Osobowym w Warszawie. W wyniku kontroli zielonego korytarza „nic do zgłoszenia", u podróżnych przylatujących z USA ujawniono niezgłoszone 2 obrazy, w tym obraz Wojciecha Kossaka (1856––1942), *Bitwa pod Raszynem* o wartości 50 tys. US.

Niezwykle ważną kwestią w zakresie ochrony dóbr kultury są szkolenia. Wytypowani funkcjonariusze Izby Celnej w Warszawie zostali w roku 2014 przeszkoleni w obsłudze administrowanej przez Interpol bazy skradzionych dóbr kultury – Stolen Works of Art.

Narzędzie to jest niezbędne w walce z przestępczością przeciwko zabytkom; obiekty wywożone/przywożone, co do których istnieje podejrzenie iż pochodzą z nielegalnego źródła są weryfikowane w bazie.



Falsyfikat obrazu Erno Erba przedstawiający przekupki miejskie

Regional Intelligence Liaison Office Eastern and Central Europe zaproponowało koordynatora ds. ochrony zabytków w Izbie Celnej w Warszawie, jako „punkt kontaktowy" ARCHEO Network (systemu umożliwiającego komunikację i szybką wymianę informacji oraz międzynarodową współpracę w dziedzinie ochrony granic przed nielegalnym wywozem dóbr kultury w ramach CEN) na Polskę. Koordynator odpowiedzialny jest za kontakty ze Światową Organizacją Ceł w ramach ARCHEO NETWORK.

Izba Celna w Warszawie została zaproszona przez Izbę Celną w Białymstoku oraz Departament Ceł Ministerstwa Finansów do udziału w opracowaniu elektronicznej instrukcji z wybranych środków pozataryfowych. W przedmiotowym projekcie, jako ekspert z zakresu ochrony dóbr kultury bierze udział koordynator ds. ochrony dóbr kultury Anna Skaldawska.

W roku 2014 warszawska izba celna kontynuowała działania z Departamentem Ceł Ministerstwa Finansów w upowszechnianiu wiedzy z zakresu przepisów prawa celnego w uznawaniu pojazdów za kolekcjonerskie, poprzez m.in. udział w spotkaniach z ekspertami z Krajowego Zespołu Porozumienia Stowarzyszeń Rzeczoznawców Samochodowych. Spotkania miały na celu przygotowanie materiału dotyczącego przepisów prawa celnego w zakresie importu samochodów kolekcjonerskich. 4 października 2014 r. odbyło się seminarium dla ekspertów z dziedziny historii motoryzacji i oceny pojazdów zabytkowych oraz wojewódzkich konserwatorów zabytków, na którym przedstawiono m.in. referat pt. *Orzecznictwo sądów administracyjnych – Zasady uznawania pojazdu mechanicznego za przedmiot kolekcjonerski – przepisy celne.*

Należy zauważyć, iż istotną kwestią dotyczącą zwalczania przez Służbę Celną przestępczości przeciwko zabytkom, jest skuteczne przetwarzanie informacji niezbędnych do tego celu. Nielegalny wywóz zabytków jest często pochodną innego rodzaju przestępstw w postaci kradzieży i paserstwa, a postrzeganie problematyki wywozu zabytków z kraju jedynie w kontekście samego przemytu i okoliczności mu towarzyszących, stanowi niepełną analizę tego przestępstwa. W związku z tym, konieczna jest współpraca wszystkich służb zajmujących się zwalczaniem przestępczości przeciwko zabytkom oraz instytucji kultury do tego wskazanych.

Funkcjonariusze Izby Celnej w Warszawie zyskali użyteczne narzędzie w walce z przestępczością przeciwko zabytkom. Jest nim podpisane 29 lipca 2014 r. porozumienie zawarte pomiędzy Dyrektorem Izby Celnej w Warszawie, Mazowieckim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, Komendantem Stołecznym Policji, Mazowieckim Komendantem Wojewódzkim Policji oraz Komendantem Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej w Warszawie *w sprawie współdziałania w zwalczaniu nielegalnego wywozu za granicę lub przywozu z zagranicy zabytków.*

Podobnie jak w poprzednich latach, Izba Celna w Warszawie monitoruje aukcje internetowe pod kątem obiektów zabytkowych mogących pochodzić z nielegalnego źródła, w szczególności obiektów zabytkowych skradzionych z kościołów. W wyniku tych działań, przekazano informacje o takich obiektach do Komendy Głównej Policji oraz do Grupy Zadaniowej ds. e-kontroli w Izbie Celnej w Opolu.

st. rachm. Anna Skaldawska
Koordynator ds. ochrony dóbr kultury
Izba Celna w Warszawie

Obrót zabytkami i dobrami kultury przez przejścia graniczne Izby Celnej w Białej Podlaskiej

Wschodnia granica Polski jest granicą specyficzną, krzyżują się tutaj nie tylko drogi celne ze Wschodu na Zachód Europy, ale stykają się tu również dwie kultury – kultura prawosławna i kultura rzymskokatolicka. Ta specyfika przez bardzo długi okres powodowała, że przez przejścia graniczne Izby Celnej w Białej Podlaskiej były legalnie i nielegalnie przewożone przede wszystkim przedmioty kultu prawosławnego, na które było bardzo duże zapotrzebowanie na Zachodzie. Zatrzymywane wtedy obiekty liczono w dziesiątkach, a nawet setkach, np. w 2003 roku zatrzymano 196 ikon pisanych na drewnie, 1 ikonę metalową oraz 173 przedmioty kultu prawosławnego, w roku 2004 – 130 malowanych na drewnie i 5 ikon w metalowych koszulkach. Rok 2005 to zatrzymane ogółem 134 przedmioty zabytkowe. Zdecydowana większość tych obiektów wzbogaciła później zbiory muzealne.

Od roku 2006 obserwujemy zmiany w obrocie zabytkami i dobrami kultury – wyjeżdżają one nie tylko ze Wschodu Europy, ale również wjeżdżają na Ukrainę, do Rosji czy na Białoruś.

Nowelizacja *„Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami”* oraz wprowadzenie progów finansowych i wiekowych radykalnie wpłynęło na liczbę zatrzymywanych obiektów zabytkowych na przejściach granicznych. Od roku 2011 są to w zasadzie pojedyncze przypadki. Do zatrzymań dochodzi najczęściej przy niezgłoszeniu przedmiotu do odprawy celnej w przywozie.

Statystycznie wygląda to następująco: **2011 rok** – zatrzymano w przywozie 5 ikon pisanych na drewnie, **2012 rok** – ujawniono w przywozie 9 ikon niezgłoszonych do kontroli celnej, **2013 rok** – udaremniono nielegalny przywóz 3 ikon oraz 233 sztuk kopiejek rosyjskich tzw. „łezek” z XVII w., 51 sztuk monet polskich z przełomu XVI i XVII w. oraz początków XVII w. i 10 sztuk ort Zygmunta III Wazy z I poł. XVII w. (ogółem – 294 sztuk monet), **2014 rok** – zatrzymano 1 ikonę, której podróżny nie zgłosił w przywozie do kontroli celnej.

Bardzo pozytywnym zjawiskiem, obserwowanym od kilku lat, jest legalny – zgodnie z obowiązującymi przepisami i na podstawie wydawanych zezwoleń – obrót zabytkami i dobrami kultury pomiędzy krajami Unii Europejskiej a naszymi sąsiadami na Wschodzie.

Coraz częściej na Wschód wyjeżdżają obiekty o bardzo dużej wartości materialnej i zabytkowej. Rosjanie, Ukraińcy i Białorusini kupują na aukcjach obrazy, wyroby ze złota czy srebra, meble, książki **i ikony**, a następnie, po uzyskaniu zezwolenia na wywóz, legalnie je wywożą. Do ciekawszych obiektów wywożonych za naszą wschodnią granicę należą samochody. I tak np. w Oddziale Celnym Drogowym w Dorohusku 21 czerwca 2013 r. dokonano odprawy samochodu marki Horch-Classic GmmH, rok produkcji 1935, o wartości 1.520.000 EUR; w Oddziale Celnym w Koroszczynie 21 sierpnia 2013 r. nastąpił wywóz samochodu osobowego marki Mercedes 22/50 Phaeton z 1912 r. o wartości 800.000 EUR; 20 marca 2014 r. w Oddziale Celnym Drogowym w Dorohusku dokonano odprawy samochodu marki Fiat z 1933 r. o wartości 53.750 EUR, a 21 marca 2014 r. również w OCD Dorohusk – samochodu Ford Indianapolis Style z 1938 r. o wartości 54.000 EUR. O wartości wywożonych obiektów niech świadczy odprawa na granicy w Dorohusku z 26 września 2013 r., gdy na podstawie pozwolenia i karnetu C.TIR wyjechało 7 obrazów wycenionych na 4.076.905 GBP.

Kolejnym zjawiskiem obserwowanym od kilku lat jest legalny przywóz zza wschodniej granicy motocykli i samochodów, często będących w niezbyt dobrym stanie technicznym, które u nas zostają poddane renowacji i uzyskują status pojazdów kolekcjonerskich.

Podsumowując należy stwierdzić, że zmiana przepisów i wzrost świadomości podróżnych wpłynęły na zwiększenie się legalnego obrotu zabytkami i zmniejszenie nielegalnego. Ponadto wprowadzone progi finansowe powodują, że można legalnie, bez żadnych dodatkowych dokumentów, wywieźć to, co kilka lat temu było „zabytkiem” a teraz jest „przedmiotem”.



W latach dziewięćdziesiątych ub. wieku bardzo często celnicy zatrzymywali na granicy ikony

mł. asp. Jadwiga Wosk
Koordynator ds. ochrony dóbr kultury
Izba Celna w Białej Podlaskiej

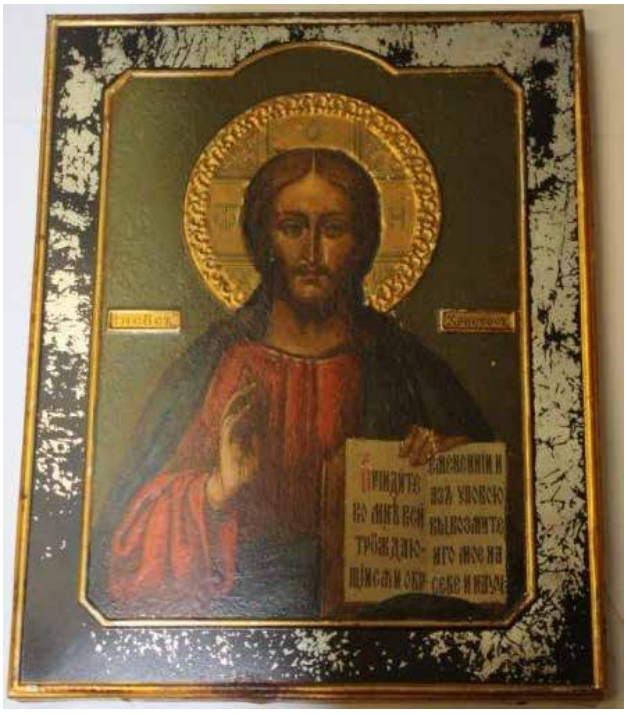
Dzieła sztuki schowała w torbie

Mieszkanka Obwodu Kaliningradzkiego próbowała nielegalnie wwieźć do Polski dwie cenne ikony.

Rosjanka na przejściu w Bezledach pojawiła się 2 marca br. Podczas odprawy nie zgłosiła celnikowi żadnych towarów do oclenia. Funkcjonariusz w trakcie oględzin pojazdu sprawdził też bagaż podręczny, należący do kobiety. Wewnątrz znajdowały się owinięte czarną folią ikony. Rosjanka nie posiadała żadnych dokumentów potwierdzających legalność pochodzenia obrazów. Wstępna analiza wskazuje, iż ikona przedstawiająca „Trójcę Świętą Nowego Testamentu" pochodzi prawdopodobnie z przełomu XVII- XVIII w. Jej wartość szacowana jest od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Natomiast ikona z wizerunkiem „Pantokratora" (Jezusa Chrystusa) powstała w Rosji w II poł. XIX w. i jej wartość szacuje się na prawie 4 tysiące złotych.

Dzieła sztuki zostały zabezpieczone przez Służbę Celną i jeśli sprawa zakończy się orzeczeniem przepadku na rzecz Skarbu Państwa, trafią one do jednego z muzeów w regionie.

rachm. Anna Hatała-Wanat
Izba Celna w Olsztynie



Ikona z wizerunkiem Pantokratora (Jezusa Chrystusa) powstała w Rosji w II poł. XIX w.

Kukri – nóż Gurhków od króla Nepalu

Kukri dla nepalskiego mężczyzny oznacza tyle samo, co miecz dla samuraja. Towarzyszy on Gurkhom od narodzin aż do śmierci. Dwa takie noże zatrzymano w Oddziale Celnym MTP w Poznaniu.

Noże znaleziono w trakcie kontroli przesyłki pocztowej nadanej w Australii. Powodem zatrzymania było podejrzenie, iż są one przedmiotami zabytkowymi, a także to, że ich elementy zostały wykonane ze zwierząt chronionych Konwencją Waszyngtońską.



Opinie ekspertów potwierdziły podejrzenia funkcjonariuszy. Ustalono, że zabezpieczony towar to noże kukri, dziedzictwo narodowe Nepalu. Ponadto stwierdzono, że rękojeści noży są wykonane z kości słoniowej.

Warto tutaj przytoczyć opis i opinię eksperta dotyczące zatrzymanych noży.

Pierwszy z nich to **kukri bhojpure** z pierwszej połowy XX wieku. Pochwa najprawdopodobniej z drewna różanego, z którego często wykonywano pochwy lub rękojeści kukri. Broń arystokratyczna lub podarunkowa. Rękojeść wykonana z kości słoniowej. Dodatkowo nóż jest wyposażony w dwa mniejsze noże. **Karda** służy do oprawy upolowanych zwierząt jak i do ostrzenia głowni kukri. Według tradycji to nożykiem karda ojciec przecinał pępowinę nowonarodzonego dziecka, by wyrosło na zdrowego i silnego wojownika. Drugi z nożyków, **chahnak** lub **chakmak** służy do krzesania ognia. Krzesiwo przypomina wyglądem wykuty krótki nożyk bez oprawy, którym uderza się w krzemień nad łatwopalnymi wiórkami np. bawełny i powstałe z uderzenia iskry rozniecają ogień. Ten egzemplarz jest całkowicie kompletny. Nie jest to broń bojowa, ponieważ rękojeść nie posiada metalowej głowicy, która chroni ją przed pęknięciem. Karda i chakmak są

identyczne, więc nie służyły do celów praktycznych, raczej cały komplet mógł być drogim prezentem lub pamiątką.

Drugi nóż to **kukri indyjskie – sirupate**, wykonane najprawdopodobniej pomiędzy końcem XVII a połową XIX wieku. Rękojeść z kości słoniowej z typowym indyjskim roślinnym wzornictwem zdobienniczym. Nóż należał do indyjskiego arystokraty, o czym świadczy pięknie wykonana rękojeści dokładnie wycięta kaura. Noże kukri posiadają wcięcie w podstawie ostrza przy rękojeści, zwane „**kaurą**".

Istnieją różne poglądy, co do roli, jaką spełnia, część z nich jest praktyczna – służy do przechwytywania ostrza przeciwnika, jest miejscem gdzie krew spływa z ostrza, zaznacza koniec ostrza podczas ostrzenia. Kaura ma również znaczenie symboliczno-religijne. Tribula, czyli trójząb sziwy (trójząb do poskramiania demonów) jest znakiem pomyślności i prastarym symbolem wojowników. Ma chronić przed złem i demonami, które uchodzą wraz z życiem z ciała zabijanego przeciwnika.

*****

W trakcie postępowania wyjaśniającego skontaktowano się z adresatem przesyłki, którym okazał się obywatel Szwecji czasowo przebywający w Polsce. Jak oświadczył, noże to spadek po jego dziadku, który z kolei otrzymał je od króla Nepalu. Nie miał też pojęcia o konieczności przedłożenia świadectwa CITES.

Postępowanie w sprawie trwa.

st. rew.Justyna Alejska
podkom. Cezary Kosman
Izba Celna w Poznaniu

Kontrolowali – znaleźli broń

Dwa przypadki wykrycia broni zanotowali celnicy z IC Olsztyn w ubiegłym roku.

Pierwsze ujawnienie miało miejsce na granicy z Rosją, na przejściu w Gronowie. W godzinach nocnych pojawił się tam Rosjanin jadący volkswagenem passatem. W czasie sprawdzania bagażu okazało się, że w odzieży ukryto broń gazową marki ZORAKI-MOD.914, kaliber 9mm. Pistolet był zapakowany w plastikowe etui wraz z wyciorem, sprayem do czyszczenia oraz nakrętką na lufę. W tej sytuacji przeszukano też kierowcę passata i w kieszeni jego kurtki znaleziono 3 naboje to tego pistoletu. Jako, że Rosjanin nie zgłosił faktu posiadania broni, nie miał też na nią zezwolenia, został zatrzymany i przekazany Straży Granicznej do dalszego postępowania.

Swego rodzaju nielegalną rusznikarnię wykryli natomiast celnicy i policjanci w jednym z mieszkań w Braniewie.

Funkcjonariusze obu służb weszli na posesję, bowiem mieli informacje, że jej właściciel posiada broń i handluje narkotykami. Przeszukanie mieszkania potwierdziło te podejrzenia. Mieszkaniec Bartoszyc zajmował się nielegalnym wyrobem i handlem bronią, Policjanci i celnicy znaleźli kilkadziesiąt elementów uzbrojenia, przerobioną broń gazową, tłumiki, granaty oraz amunicję. Istnieje uzasadnione podejrzenie, że przeróbki broni gazowej i tłumiki wykonywane były na zlecenie innych przestępców.



W domu zrobił rusznikarnię

podinsp. Ryszard Chudy
Izba Celna Olsztyn

Wysokie kary za nielegalny handel autami

Samochody sprowadzone do Polski bez wymaganego zgłoszenia w urzędzie celnym, a także wraki – tak wyglądają nielegalne autokomisy, które co jakiś czas są wykrywane przez celników na Warmii i Mazurach.

Przeciwko nielegalnym handlarzom pojazdami działania prowadzimy wspólnie z innymi służbami – najczęściej policją i pracownikami Inspektoratów Ochrony Środowiska. W konsekwencji znalezione auta sprawdzane są kompleksowo. Efekt – kary nakładane są także kompleksowo.

Ostatnio taki autokomis sprawdzono w marcu br. w miejscowości położonej kilkadziesiąt kilometrów od Pasłęka. Celnikom – tradycyjnie już – towarzyszył inspektor z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Elblągu. Podczas kontroli posesji, okazało się, że znajdują się tam 3 samochody osobowe bez wymaganego ubezpieczenia OC, 11 pojazdów uznanych przez inspektora WIOŚ, jako odpady. Naliczono też 15 pojazdów bez opłaconej akcyzy oraz 1 pojazd z usuniętym numerem VIN. Ponadto właściciele posesji przechowywali znaczną

ilość różnych części samochodowych: wycięte dachy, plastiki, zderzaki, zbiorniki, silniki. Funkcjonariusze celni wszczęli swoje postępowania zaś inspektor – za nielegalny demontaż pojazdów – naliczył karę wysokości 60 tysięcy złotych.

Dużo więcej kosztował podobny „biznes" mieszkańców pod iławskiej wsi, u których funkcjonariusze celni znaleźli 160 aut z polskimi tablicami rejestracyjnymi, obcymi tablicami bądź bez tablic. Część z nich zamieniła się już we wraki – pozbawiono je, bowiem wielu części, w tym elementów konstrukcyjnych z wybitymi numerami identyfikacyjnymi VIN. Takich odpadów znaleziono w sumie 27. Tą sprawa zajęli się pracownicy Inspektoratu Ochrony Środowiska, celnicy natomiast zbadali czy pozostałe samochody miały opłacone ubezpieczenie i czy – w przypadku aut przywiezionych z zagranicy – wniesiono należny podatek akcyzowy.

Po sprawdzeniu wszystkich pojazdów w systemach elektronicznych funkcjonariusze stwierdzili, że za 111 samochodów nie zapłacono akcyzy a w przypadku 31 nie opłacono ubezpieczenia OC (4 z nich to samochody ciężarowe).

Właściciele prowadzonego niezgodnie z prawem komisu będą więc musieli liczyć się ze sporymi wydatkami. Sama kara za brak ubezpieczenia to kwota ponad 110 tys. zł. Ponadto w Urzędzie Celnym w Elblągu wszczęto postępowanie mające na celu



Nielegalny autokomis pod Iławą

ustalenie należności akcyzowych oraz kar za ich nie opłacenie w terminie. Do tego pracownicy Inspektoratu Ochrony Środowiska, po rozpoznaniu sprawy, na właścicieli znajdujących się na posesji wraków nałożyli karę w wysokości 100 tys. złotych.

podinsp. Ryszard Chudy
Izba Celna w Olsztynie

Ochrona rynku i konsumentów

W dniach 18-20 maja br. w Izbie Celnej w Gdyni odbyło się szkolenie dla funkcjonariuszy celnych tut. Izby Celnej, którego tematem były wybrane środki i ograniczenia pozataryfowe oraz zagadnienia związane z systemem oceny zgodności, bezpieczeństwa produktów i nadzoru rynku. Jego celem było przygotowanie funkcjonariuszy do wzmocnienie działań kontrolnych związanych z rosnącą rolą środków pozataryfowych w ochronie rynku, konsumenta i środowiska w polityce Unii Europejskiej. Szkolenie przeprowadzili zaproszeni przez koordynatorów ww. zagadnień pracownicy Wydziału Ograniczeń Pozataryfowych i Single Window Departamentu Ceł Ministerstwa Finansów, tj. p.Piotr Żak Naczelnik Wydziału oraz p.Katarzyna Kot i p.Anna Kobyłecka. Do udziału w szkoleniu zaproszono także p. Jozefa Gafkę Naczelnika Wydziału Nadzoru Rynku i Kontroli Paliw Wojewódzkiej Inspekcji Handlowej w Gdańsku.W kolejnym dniu miało miejsce szkolenie nt. „Stop dla fałszywych środków ochrony roślin". Jego współorganizatorem było Polskie Stowarzyszenie Ochrony Roślin (PSOR), które odnotowało w ostatnim okresie wzrost zjawiska pojawiania się na rynku krajowym podrabianych środków ochrony roślin, co do których zachodzi podejrzenie naruszenia praw własności intelektualnej, a także niespełniających wymagań wynikających z ustawy o ośrodkach ochrony roślin.

Fałszywe środki ochrony roślin stanowią poważne zagrożenie dla konsumentów, upraw roślin i środowiska naturalnego, zaś Służba Celna jest organem, który może skutecznie przeciwdziałać napływowi na obszar celny Unii Europejskiej sfałszowanych środków ochrony roślin. Przedmiotowe szkolenie miało na



Szkolenie nt. ograniczeń pozataryfowych

celu zwiększenie wykrywalności podrabianych i nielegalnych środków ochrony roślin. Podczas szkolenia funkcjonariusze celni oraz zaproszeni do udziału w tym szkoleniu inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Gdańsku z całego województwa pomorskiego zapoznani zostali z najnowszymi trendami i metodami wykrywania nielegalnych produktów. Szkolenie poprowadzili przedstawiciele PSOR oraz przedstawiciele firm producentów środków ochrony roślin: Bayer CropScience, BASF, DOW AgroSciences i Syngenta Polska. Swoje wystąpienia mieli także przedstawiciel WIORIN w Gdańsku oraz koordynator ds. ochrony środowiska Izby Celnej w Gdyni.

st.asp. Andrzej Świstowski
Koorynator ds. ochrony środowiska
Izba Celna w Gdyni

Znaczenie badań laboratoryjnych dla bezpieczeństwa konsumentów oraz ochrony zdrowia i życia ludzi

Laboratorium Celne w Przemyślu umiejscowione w strukturze Izby Celnej w Przemyślu, działa, jako jednostka organizacyjna Służby Celnej od 2003r. i jest jednym z pięciu laboratoriów celnych działających na terenie naszego kraju.

Zakres naszych badań laboratoryjnych obejmuje m.in.:

- Wyroby alkoholowe i inne towary zawierające w składzie alkohol etylowy;
- chemikalia organiczne i produkty na ich bazie m.in. preparaty do prania oraz preparaty czyszczące; środki powierzchniowo czynne; środki zapobiegające zamarzaniu i płyny przeciwoblodzeniowe; ekstrakty garbników, substancje barwiące, farby i lakiery, rozpuszczalniki,
- tworzywa sztuczne,
- związki nieorganiczne;
- środki odurzające i psychotropowe, w tym prekursory;
- metale i niemetale,
- surowce i półprodukty przemysłu metalurgicznego;
- materiały włókiennicze, tekstylia;
- skóry;
- drewno;
- produkty rolno-spożywcze
- automaty i urządzenia do gier.

W laboratorium do badania próbek towarów stosowane są metody znormalizowane, opublikowane w normach krajowych i międzynarodowych, metody opisane w rozporządzeniach oraz metody własne. Metody analityczne własne opracowywane są na podstawie norm krajowych i międzynarodowych, opracowań Instytutów Naukowych i Ośrodków Badawczych oraz na podstawie literatury fachowej i własnych doświadczeń. Stosowane metody badawcze (zarówno akredytowane jak i nieakredytowane) są systematycznie uaktualniane, sprawdzane i udoskonalane. Do badań (zarówno metodami akredytowanymi jak i nieakredytowanymi) wykorzystywane jest wysokiej klasy wyposażenie pomiarowo-badawcze spełniające zasady spójności pomiarowej oraz będące pod stałym nadzorem metrologicznym.

Zgodnie z ustalonymi wyspecyfikowanymi metodami, normami i regulacjami prawnymi oraz wymaganiami odbiorców wyników, laboratorium wykonuje badania i analizy próbek towarów:

- związane z klasyfikacją towarową,
- związane z nadzorem podatkowym m.in. całego asortymentu produktów wytworzonych na bazie alkoholu etylowego, wraz z próbami jego oczyszczania czy odkażania,
- umożliwiające wykrycie i identyfikację substancji i towarów, których obrót podlega ograniczeniom ze względu na ochronę życia i zdrowia ludzi, zwierząt i roślin, oraz ochronę środowiska naturalnego m.in. pod kątem bezpieczeństwa produktów (np. w wyrobach włókienniczych, konfekcyjnych, obuwiu, w szczególności odzież dla dzieci do lat 3, zabawkach, artykułach pielęgnacyjnych dla dzieci, artykułach gospodarstwa domowego), a także celem identyfikacji substancji narkotycznych, prekursorów, farmaceutyków oraz związków pochodnych zarówno pochodzenia naturalnego jak i syntetycznego;
- automatów i urządzeń do gier.

Wyniki badań przeprowadzanych w laboratorium wielokrotnie przyczyniają się do udaremnienia wprowadzenia do obrotu na polski rynek towarów, które mogą być niebezpieczne dla zdrowia lub życia człowieka np. środki odurzające, alkohol skażony, niebezpieczne artykuły przeznaczone dla dzieci oraz przedmioty codziennego użytku zawierające w swoim składzie niedozwolone i trujące związki.

W ostatnim czasie w laboratorium zaobserwowano znaczny wzrost ilości próbek badanych pod kątem obecności substancji odurzających i psychotropowych, jak również poszerzający się krąg zleceniodawców do badania próbek, zarówno ze Służby Celnej jak również zleceniodawców zewnętrznych.

Przykładowo w 2014 roku, analitycy przemyskiego laboratorium celnego przebadali 1254 próbki pod kątem obecności substancji odurzających i psychotropowych, a w okresie od stycznia do połowy czerwca 2015 roku już 1178. We wszystkich z nich stwierdzono obecność związków, których budowa i właściwości psychoaktywne pozwalają na określenie ich jako „środki zastępcze" (tzw. dopalacze) zgodnie z ustawą z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. z 2012 r. poz. 124 z późn. zm.), Raportem Departamentu Nadzoru nad Środkami Zastępczymi Głównego Inspektora Sanitarnego w sprawie środków zastępczych z 2013r. oraz opracowaniem wykonanym na zlecenie Głównego Inspektora Sanitarnego nr Z/11/13/ŚZ z dnia 29 kwietnia 2013r.



Badania laboratorium celnego w Przemyślu potwierdziły że w zatrzymanych przesyłkach znajdowały się dopalacze

„Ocena wpływu środków zastępczych na zdrowie ludzi na podstawie struktury chemicznej, właściwości fizykochemicznych i badań toksykologicznych przy użyciu dostępnych wyników badań, danych zawartych w literaturze specjalistycznej oraz specjalistycznych programach komputerowych".

Zdarza się również, że badane próbki są środkami odurzającymi albo substancjami psychotropowymi wymienionymi w załącznikach nr 1 i nr 2 do Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (t.j. Dz. U. z 2012r. poz. 124 z późn. zm.).

Laboratorium wykonywało również badania próbek towarów, pochodzących najczęściej z przesyłek pocztowych, które deklarowane były, jako zupełnie inne substancje chemiczne (np. chlorowodorek sibutraminy), a w których stwierdzono obecność m.in. sterydów, hormonów, leków wycofywanych ze sprzedaży lub też innych leków wydawanych na receptę, stosowanych w Polsce pod ścisłą kontrolą lekarza, podlegających przepisom ustawy Prawo farmaceutyczne, których obrót na terenie naszego kraju odbywa się pod nadzorem Głównego Inspektora Farmaceutycznego. Przykładowo w ostatnim czasie w laboratorium przeprowadzono badania próbki deklarowanej, jako środek odplamiający, w której stwierdzono obecność tadalafilu - substancji leczniczej stosowanej w leczeniu zaburzeń erekcji oraz w pierwotnym nadciśnieniu płucnym, w Polsce dostępnej tylko i wyłącznie na receptę.



Badanie zatrzymanych dopalaczy w przemyskim laboratorium celnym

W próbkach przesłanych do badań w poprzednim roku, stwierdzono obecność substancji m.in.: 25I-NBOME; 2-DPMP; 3,4-CTMP; 3-MeOMC; 3-MeO-PCP; 3-MMC; 4-BMC; 4-CMC; 4-HO-MET; 5-APDB; 5-Cl-UR-144; 5-EAPB; 5-F-AKB48; 5-MAPB; 5-MeO-MIPT; A-735; A-834; AB-PINACA; AKB48 (APINACA); Alfa -PVP; Alfa -PVT; Etkatynon; Etylofenidat; Etylon; Eutylon; Fenylopiracetam; Fluoksetyna; Gammabutyrolakton; Hydroksyamfetamina; Ibogaina; Izopentedron; JWH-022; Kofeina; Lidokaina; MAM-2201; MDPBP; Meklofenoksat; Metedron; Metoksyetamina; Noopept; Pentedron; PV8; STS-135; Sunifiram; UR-144; XLR-11; Metadon; Delta-9-THC; Heroina; Klonazepam; 4-MEC; Alprozolam; Metiopropamina; Benzfetamina; 2C-B; Amfetamina.

W 2014 r. do badań w Laboratorium Celnym w Przemyślu trafiły także przesyłki pocztowe zatrzymane przez funkcjonariuszy celnych zawierające ok. 4,5 tysiąca woreczków strunowych opatrzonych napisem „Cząstka Boga". Na podstawie przeprowadzonych analiz laboratoryjnych stwierdzono, iż w badanych woreczkach znajdują się substancje chemiczne określane, jako dopalacze (UR-114, XLR-11, UR-144, 3-MMC i pentedron).

W ramach badań związanych z bezpieczeństwem produktów, na podstawie analiz przeprowadzonych w laboratorium, analitycy laboratoryjni wykazali, iż zatrzymane do kontroli celnej zestawy do wyplatania bransoletek przeznaczone dla dzieci, posiadają elementy – zawieszki do gumek, o różnych kształtach (np. kwiatki, zwierzątka, gwiazdki, figury), które zawierają niebezpieczne związki – ftalany. Substancje te (ftalany) będące estrami kwasu ftalowego, występują w zabawkach z tworzyw sztucznych w roli zmiękczacza, nadając im m.in. elastyczność, giętkość, miękkość. Zgodnie z przepisami dopuszczalne stężenie ftalanów w zabawkach wynosi 0,1 procent masowy. Obecność tych substancji w wyższych stężeniach jest niebezpieczne szczególnie dla dzieci, gdyż mają one negatywny wpływ na gospodarkę hormonalną, mogą przyczyniać się do przedwczesnego dojrzewania, bezpłodności a także mogą wywoływać alergie.

W badanych próbkach stwierdzono obecność m.in. ftalanu di-2-etyloheksylu (DEHP) – związku chemicznego wymienionego w załączniku XVII do Rozporządzenia (WE) nr 1907/2006 z dnia 18 grudnia 2006r. w/s rejestracji, oceny, udzielania zezwoleń i stosowanych ograniczeń w zakresie chemikaliów (REACH), utworzenia Europejskiej Agencji Chemikaliów (Dz.U.L 396 z dnia 30.12.2006r. z poźn. zm.), którego zawartość przekroczyła aż 120 razy dopuszczalną normę.

Dzięki badaniom przeprowadzonym w Laboratorium Celnym w Przemyślu, również w innych produktach przeznaczonych dla dzieci stwierdzono obecność ftalanów, w stężeniach znacznie przekraczających dopuszczalne wartości. I tak w zabawkowych sygnalizatorach dźwięku do rowerów, wykonanych z gumy, w kształcie postaci z bajek stwierdzono obecność ftalanu di-izobutylu (DIBP) w ilości min. 50 razy przekraczającej normę oraz ftalanu di-2-etyloheksylu (DEHP), którego ilość była 4 razy większa od dopuszczalnej.

Ftalan di-2-etyloheksylu (DEHP) oznaczono również w obuwiu typu: klapki, sandały z tworzyw sztucznych, w ilościach nawet ok. 3 procent masy produktu z ich dodatkiem. Pomimo, iż nie ma uregulowań prawnych określających dopuszczalne maksymalne zawartości ftalanów w produktach mających bepośredni kontakt z ciałem człowieka, należy zwrócić szczególną uwagę, że ftalan di-2-etyloheksylu (DEHP) jest substancją działającą szkodliwie na rozrodczość i powoduje zaburzenia rozwojowe. W wyniku kontaktu ze skórą może wywoływać objawy zmniejszonej wagi płodowej, zwiększonej częstotliwości zgonów płodowych, deformacji kośćca.



Gimnazjaliści w Laboratorium w Przemyślu

Laboratorium Celne w Przemyślu wykonuje również analizy pod kątem obecności metali ciężkich – związków umieszczonych na wykazie substancji rakotwórczych, mutagennych i szkodliwie



Badanie dziecięcych zabawek w Laboratorium Celnym w Przemyślu

działających na rozrodczość. Na podstawie przeprowadzonych badań próbek towarów najczęściej pochodzących z Chin, stanowiących zabawki dla dzieci (puzzle) oraz będących przedmiotami mającymi bezpośredni kontakt ze skórą człowieka (obuwie typu sandały z tworzywa sztucznego), stwierdzono obecność ołowiu – pierwiastka toksycznego, który może wywoływać zaburzenia rozwojowe, opóźnienia w nauce, wpływa na pracę wielu enzymów, zakłóca dostarczanie tlenu organizmowi oraz wpływa negatywnie na pracę nerek, ma działanie kancerogenne.

Analitycy z przemyskiego laboratorium wykazali również obecność formaldehydu w pościeli – produkcie użytkowanym w bezpośrednim kontakcie ze skórą. Zawartość uwalniającego się formaldehydu z w/w próbki znacznie przekraczała dopuszczalną wartość określoną w przepisach prawnych. Formaldehyd (aldehyd mrówkowy) jest substancją chemiczną mającą właściwości bakteriobójcze. W formie rozcieńczonej stosowana jest w przemyśle, w wielu produktach codziennego użytku. Do tkanin dodawany jest w celu zapobiegania mięciu, kurczeniu się oraz utrwalenia kolorów. W zbyt dużych ilościach może wywoływać reakcje uczuleniowe (wysypka, świąd) a także może być przyczyną powstawania nowotworów.

W przemyskim laboratorium celnym przeprowadzane były również m.in. analizy suplementów diety mające na celu stwierdzenie obecności rtęci w tranie dla dzieci, którego producentem jest jedna z bardziej znanych firm na polskim rynku. Na szczęście okazało się, że badana próbka nie zawierała w sobie rtęci (Hg) w ilości, która przekraczałaby dopuszczalny poziom 0,10 [mg/kg], określony dla suplementów diety w przepisach prawnych. (załącznik do Rozporządzenia (WE) nr 1881/2006 zmienionym Rozporządzeniem Komisji (WE) nr 629/2008 z dnia 02.07.2008r. (Dz.U. L 173 z 03.07.2008r.) ustalającego najwyższe dopuszczalne poziomy niektórych zanieczyszczeń w środkach spożywczych).

Bardzo często do badań laboratoryjnych trafiają próbki alkoholu niewiadomego pochodzenia lub z nielegalnej produkcji. Często sprzedawane są w oryginalnych butelkach jako alkohol przeznaczony do spożycia przez ludzi, jedynie bez polskich znaków akcyzy. I pomimo, iż rejestrowane są pod kątem badań akcyzowych, to w większości przypadków, na podstawie przeprowadzonych analiz okazuje się, że jest to alkohol zawierający w swoim składzie skażalniki, których obecność w próbce świadczy o tym, iż taki alkohol został wytworzony do celów przemysłowych, co oznacza, że jego spożycie może stwarzać niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzkiego.

Jak widać na powyższych przykładach, praca Laboratorium Celnego w Przemyślu nie tylko związana jest z analizą próbek, celem ustalenia tożsamości towaru oraz prawidłowej klasyfikacji taryfowej, ale również odgrywa istotną rolę w udaremnieniu wprowadzenia do obrotu na polski rynek towarów szkodliwych i niebezpiecznych, przyczyniając się do ochrony zdrowia i życia ludzi.

Edyta Nowakowska-Swawola
Izba Celna w Przemyślu

Specyfika działań Służby Celnej – zwalczanie przestępczości przeciwko Konwencji Waszyngtońskiej. Co dalej z CITES?

CITES – temat nieco egzotyczny dla Polski jednak istotny w kontekście międzynarodowym. Mówiąc o „okazach CITES" pamiętajmy, że nie chodzi tu tylko o żywe bądź martwe zwierzęta czy rośliny gatunków zagrożonych. W wielu przypadkach spotykałem się ze stwierdzeniami typu - „…ale przecież on już nie żyje to po co go chronić i po co te przepisy". Otóż trzeba spojrzeć znacznie szerzej na problematykę Konwencji Waszyngtońskiej. Jest to zbiór przepisów, regulacji, zakazów i zobowiązań, które mają obejmować **kontrolą** handel okazami gatunków zagrożonych. Gatunki zagrożone ujęte są w CITES z powodu popytu na nie lub na wyroby z nich wykonane i to ten popyt powoduje, że są lub staną się zagrożone wyginięciem. Tam gdzie mowa o popycie mamy do czynienia z towarem w rozumieniu handlowym. I tak należy moim zdaniem rozumieć przepisy dotyczące postanowień Konwencji Waszyngtońskiej. Pamiętajmy przy tym o okolicznościach takich jak niehumanitarne warunki przewozu, znęcanie się czy sadyzm osób handlujących gatunkami zagrożonymi, co nie pozostaje bez znaczenia w kontekście ochrony zwierząt.

Okaz CITES – towar w rozumieniu postanowień Konwencji Waszyngtońskiej

Temat na pewno trudny, zwłaszcza dla organów wymiaru sprawiedliwości prowadzących postępowania przygotowawcze w sprawach karnych dotyczących zatrzymań okazów CITES. Mówiąc gatunek zagrożony od razu mamy przed oczami rzadkie zwierzę, które patrzy się na nas zza krat i jest przetrzymywane w złych warunkach. Należy jednak pamiętać, jak brzmią przepisy i w jak szeroki sposób

zdefiniowany jest „okaz CITES" czyli to, co jest przedmiotem ochrony prawnej.

Art. 2 lit. t) rozporządzenia Rady (WE) nr 338/97

„**okaz** – oznacza każde zwierzę lub roślinę, żywe lub martwe, należące do gatunku wymienionego w załącznikach A do D, każdą jego cześć lub produkt pochodny**, zawarty w innych towarach lub nie oraz wszelkie inne towary**, **które zgodnie z dołączonym dokumentem, opakowaniem lub oznakowaniem lub etykieta, lub wszelkimi innymi okolicznościami mają zawierać lub zawierają części lub produkty pochodne** zwierząt lub roślin należących do tych gatunków…".



Okaz CITES – ikra carskaja
Towar zawierający imitację „kawioru" wykonaną z mięsa ryb jesiotrów (gatunków zagrożonych wyginięciem należących do *Accipenseriformes* spp.). Świadczy o tym informacja umieszczona na wieku puszki.



Okaz CITES
Kapsułki zawierające tłuszcz z niedźwiedzia (*Ursidae* spp.) informacja o zawartości pochodnych gatunku zagrożonego umieszczona na opakowaniu.

Postanowienia Konwencji Waszyngtońskiej dotyczą obrotu towarami spełniającymi powyższą definicję. Każda osoba, która dokonuje m.in. przewozu przez granicę towaru opatrzonego etykietami lub innymi dokumentami, z których wynika, iż zawierają w swym składzie pochodne gatunków zagrożonych wyginięciem (bez odpowiedniej dokumentacji) dokonuje czynu zabronionego.

Dlaczego taka konstrukcja prawna? Tak jak wspomniałem na wstępie, CITES jest zbiorem przepisów regulujących handel specyficznymi towarami, wpływającymi na egzystencję roślin i zwierząt oraz warunkującymi możliwości ich przetrwania. To przez sprzedaż a może raczej przez chęć kupna gatunki stają się zagrożone wyginięciem. Dlatego towary podbijające popyt (czyli sprzedawane jako zawierające dany składnik – w tym przypadku gatunek zagrożony) również podlegają tym regulacjom. Kupujący nie sprawdza w rzeczywistości, bo i jak, czy w tym co kupuje jest gatunek chroniony, czy nie, ale kupuje je z takim przeświadczeniem i zamiarem.

Działania Służby Celnej w zakresie egzekucji postanowień CITES.

Od razu co przychodzi nam do głowy to zatrzymania „okazów CITES". Służba Celna w tym obszarze działa od roku 1997, w którym zaczęły obowiązywać pierwsze przepisy wykonawcze do Konwencji Waszyngtońskiej. W tym roku zostało dokonane pierwsze udokumentowane meldunkiem zatrzymanie okazu CITES.



Ujawniony pyton tygrysi w torbie podróżnej .



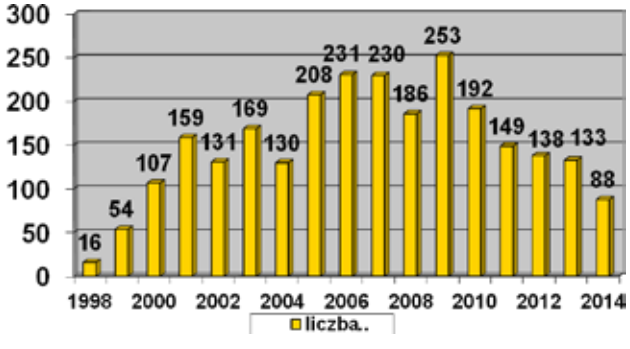


Wąż w całej okazałości



Następne lata to początek działań dotyczących egzekucji tych przepisów, takich jak powołanie pierwszych w Służbie Celnej Koordynatorów ds. CITES a przede wszystkim rozpoczęcie cyklu szkoleń funkcjonariuszy. Nie trzeba przy tej okazji tłumaczyć, że wiedza na temat CITES i wykształcenie kierunkowe mają bezpośredni wpływ na poziom wykrywalności. Dochodzi tu również zaangażowanie przełożonych w realizację tych działań oraz przygotowanie na poziomie lokalnym przystępnych i prostych schematów postępowań oraz pomoc w postaci wiedzy eksperckiej Koordynatorów ds. CITES.

Liczba dokonanych zatrzymań okazów gatunków zagrożonych wyginięciem (CITES) ujawnione w latach 1998–2014 r. przez Służbę Celną.



Analiza powyższego wykresu wskazuje na tendencję wzrostową liczby zatrzymań do roku 2009 i spadkową po tym okresie. Moim zdaniem mylnym założeniem jest, że mamy do czynienia ze zmniejszeniem nielegalnego przewozu. Nie brałbym również pod uwagę jako głównej przyczyny zmniejszonej liczby zatrzymań, wzrostu świadomość polskiego społeczeństwa choć na pewno możemy tu zaobserwować wyraźną poprawę. Tak więc jakie mogą być przyczyny?

Może…:

- możliwości dokonywania kontroli i priorytety kontroli,
- wykształcenie funkcjonariuszy liniowych – granicznych,
- brak przyjaznego i praktycznego schematu postępowania ograniczającego angażowanie funkcjonariusza do niezbędnego minimum przy dokonaniu zatrzymań.

Priorytety Służby Celnej w chwili obecnej nie pokrywają się do końca z problematyką działań w obszarze ograniczeń pozataryfowych w tym CITES, co ma przełożenie na działania kontrolne. W przypadku tej tematyki kontrola towarowa musi być realizowana podczas fizycznego przekraczania granicy UE. Nie można brać pod uwagę kontroli w urzędach wewnętrznych z racji charakteru i rodzaju przewożonego towaru. Nie mamy tu do czynienia z towarem, który po przywozie jest ogólnodostępny lecz z towarem w większości zakazowym. Jeżeli Służba Celna ma stanowić jakąkolwiek ochronę przed wprowadzeniem na teren UE pewnej grupy towarów musi być to realizowane na granicy. Mowa tu o towarach niebezpiecznych i zagrażających życiu lub zdrowiu ludzi lub środowisku UE. W tym także np. okazy gatunków inwazyjnych czy niebezpiecznych.

Od pewnego czasu realizowany jest program szkoleniowy, w myśl którego nie można organizować centralnych podstawowych szkoleń przeznaczonych dla liniowych funkcjonariuszy, jak miało to miejsce w przeszłości. Jak widać z praktyki kilku lat, Izby Celne nie mogą zapełnić do końca tej luki organizując krótkie jednodniowe szkolenia dla funkcjonariuszy z przejść granicznych. Brak możliwości przekazania specjalistycznej wiedzy, szczególnie praktyki dotyczącej identyfikacji okazów CITES, nowoprzyjętym funkcjonariuszom, nie będzie z pewnością sprzyjać zwiększeniu wykrywalności. Działa tu stara zasada znana z początku okresu edukacji Służby Celnej – nie zatrzymuję, bo nie wiem, że to podlega ograniczeniom.

Bardzo ważnym elementem pozwalającym na większą liczbę wykryć jest nieograniczanie własnej inicjatywy i pomoc merytoryczna funkcjonariuszom linowym przy czynnościach kontrolnych, a w szczególności po dokonaniu zatrzymania. Inaczej podchodzi się do zatrzymań (trudnych zatrzymań jakim są okazy CITES) wiedząc, że możemy liczyć na pomoc w postaci konsultacji czy opracowanych i przetestowanych procedur.

Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.
Jak to jest z tym „CITES-em" w Służbie Celnej i Polsce?

Zaczynając służbę w roku 1998 z konkretnym nastawieniem i specjalizacją w kierunku tej tematyki zakładałem lub raczej zakładaliśmy, zresztą na podstawie doświadczenia innych krajów, że około 10 lat będzie trwał okres szkoleniowy a działania egzekucyjne będą opierały się o wykrycia okazów w ruchu turystycznym z pojedynczymi przypadkami przemytu „zorganizowanego". Jak widzimy, w miarę pokrywa się to z wykresem,

jeżeli chodzi o ciągły wzrost liczby przypadków zatrzymań. Niestety nie mogę powiedzieć, że pierwotne założenie sprawdziło się odnośnie działań operacyjnych dotyczących wykrywalności przemytu zorganizowanego i hurtowego. Przyczyn, moim zdaniem należy doszukiwać się w obciążeniu pracą Koordynatorów ds. CITES, którzy wykonują również inne obowiązki. Nie możemy mówić w przypadku CITES o możliwości stosowania ułatwień i stosowania przyjaznego podejścia do importera! Mamy tu do czynienia z handlem **gatunkami zagrożonymi wyginięciem**, którymi w ogóle nie powinno się handlować i nie stanowią obszaru towarowego niezbędnego do funkcjonowania, życia czy pracy obywateli! Przede wszystkim Służba Celna, tak jak w przypadku innych ograniczeń pozataryfowych, stoi na straży ochrony obywateli przed przywozem towarów, które mogą być niebezpieczne dla nich, dla środowiska czy przyrody a także będącego podstawą zysków organizacji przestępczych – wydaje mi się, że ułatwienia tu raczej nie pasują!

Działania ochronne są tylko jednym z celów działań Służby Celnej i niekiedy tak jak w przypadku CITES, stoją trochę na uboczu. Są realizowane głównie dzięki zaangażowaniu zarówno Koordynatorów jak i niektórych funkcjonariuszy liniowych, dokonujących kontroli na przejściach granicznych. Szkoda, że

- długofalowej specjalizacji eksperckiej,
- ciągłych szkoleń funkcjonariuszy liniowych,
- prostych procedur, ułatwień i pomocy funkcjonariuszom dokonującym zatrzymań na granicy,
- systemu motywacyjnego dla funkcjonariuszy zajmujących się tematyką ograniczeń pozataryfowych.

Realizacja postanowień CITES potrzebuje pasjonatów. Cieszę się, że są oni w Służbie Celnej i należy poczynić wszelkie starania by ich zatrzymań oraz szukać następnych, umożliwiając im działania w tym kierunku. Znacznie lepsze wyniki daje praca osoby zaangażowanej w daną tematykę niż narzucanie działań w ramach obowiązków służbowych osobom niezmotywowanym.

Sukcesy ostatnich lat w rozwoju Służby Celnej w aspekcie CITES.

Laboratorium Celne Izby Celnej w Gdyni!!!

To duży krok do przodu w rozwoju nowoczesnego myślenia i egzekucji ograniczeń pozataryfowych. Dzięki zielonemu światłu i zaangażowaniu zarówno Koordynatora ds. CITES IC w Gdyni i pracownika Laboratorium, możliwe było przeprowadzenie procesu specjalizacji. Mamy dziś wyznaczoną osobę zajmującą się tą tematyką i szkoloną z zakresu mikroskopowego rozpoznawania gatunków drzew tropikalnych (między innymi na przyszłe potrzeby FLEGT) a także rozwijającą się specjalizację badań genetycznych. Już mamy pierwsze wyniki w postaci zatrzymań okazów gatunków zagrożonych dzięki identyfikacji genetycznej. Program ten jest cały czas rozwijany na potrzeby identyfikacji okazów dla Służby Celnej.



rozpoczęte i zamrożone projekty takie jak pilotażowe przeszkolenie 3 psów do wykrywania okazów CITES nie mogą być obecnie realizowane. Przykłady z kraju, a w szczególności z Izby Celnej w Przemyślu pokazują, że problem zatrzymań okazów CITES jest w dalszym ciągu realny i warty pochylenia się nad nim – ponad 20 przypadków zatrzymań w tym roku przy dzisiejszym granicznym przepływie towarowym jest moim zdaniem potwierdzeniem, że problem nadal istnieje.

Co zatem dalej?

Wnioskuję zatem o wznowienie centralnych szkoleń podstawowych dla funkcjonariuszy liniowych, którym mogłaby być przekazana kompleksowa i specjalistyczna wiedza na temat tematyki CITES i praktycznego rozpoznawania okazów.

Ponadto, doświadczenie zawodowe oraz wiedza na temat działań w zakresie CITES w innych służbach, szczególnie w Policji daje mi podstawę do stwierdzenia, że nie możemy mówić o realizacji i egzekucji postanowień CITES bez:

W najbliższym czasie powstaną i będą dostępne w intranecie elektroniczne instrukcje z niektórych ograniczeń pozataryfowych, w tym również CITES, które przeznaczone są dla funkcjonariuszy liniowych dokonujących zatrzymań na granicy UE. Mają one być pomocne przy samych zatrzymaniach, jako materiał prowadzący – krok po kroku – podczas wykrycia towarów, które mogą być np. okazem CITES. Jak sprawdzi się to w praktyce i jakie będą opinie funkcjonariuszy – zobaczymy.

mł. asp. Rafał Tusiński
Ministerstwo Finansów


KAMAGRA
Oral Jelly
1 week pack
MAXMAN
Cialis
20 mg
tadalafil
VIAGRA
100mg
Cobra-120


1422


Kässbohrer